

Akt z hajerem

Bohaterami męskich aktów malarki Magdaleny są wyłącznie górnicy. Dlaczego? Bo zdaniem artystki, to jedyni prawdziwi mężczyźni.

czytaj > 14



Raport

Niespełnione obietnice, rozrzutne życie, czyli bilans rządów Lakshmi Mittala w śląskich hutach.

czytaj >18

DZIŚ SPECJALNY PORADNIK

Telefony i adresy

czyli gdzie warto zadzwonić, gdzie szukać pomocy



12 stron

DZIŚ: Magazyn

Trybuna

Biblioteka Śląska

Piątek, 19 listopada 2004

Cena 1.50 zł

271 (19790) Indeks 350516

ŚLĄSKA



Po prostu Dudek!

czytaj > KIBIC

Kara za argentynę

4

Po kilkaset tysięcy złotych kary muszą zapłacić firmy „Lokata" i „Kapitał", które wbrew prawu wciąż działały w systemie argentyńskim.



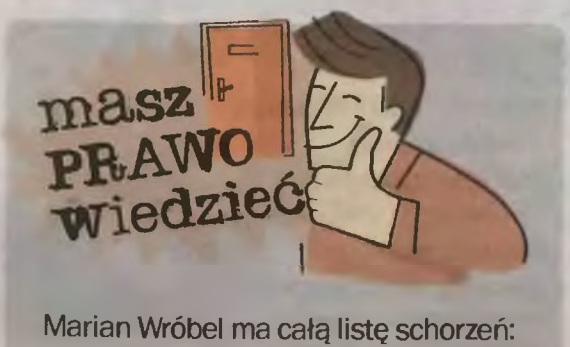
FOT. PAP ANDRZEJ ZBRANIECKI

8

Usuwanie zerwanej linii energetycznej.

Wiatr się rozszalał

Cztery osoby, w tym 6-miesięczne dziecko, zginęły wskutek wichury na Pomorzu i w stolicy.



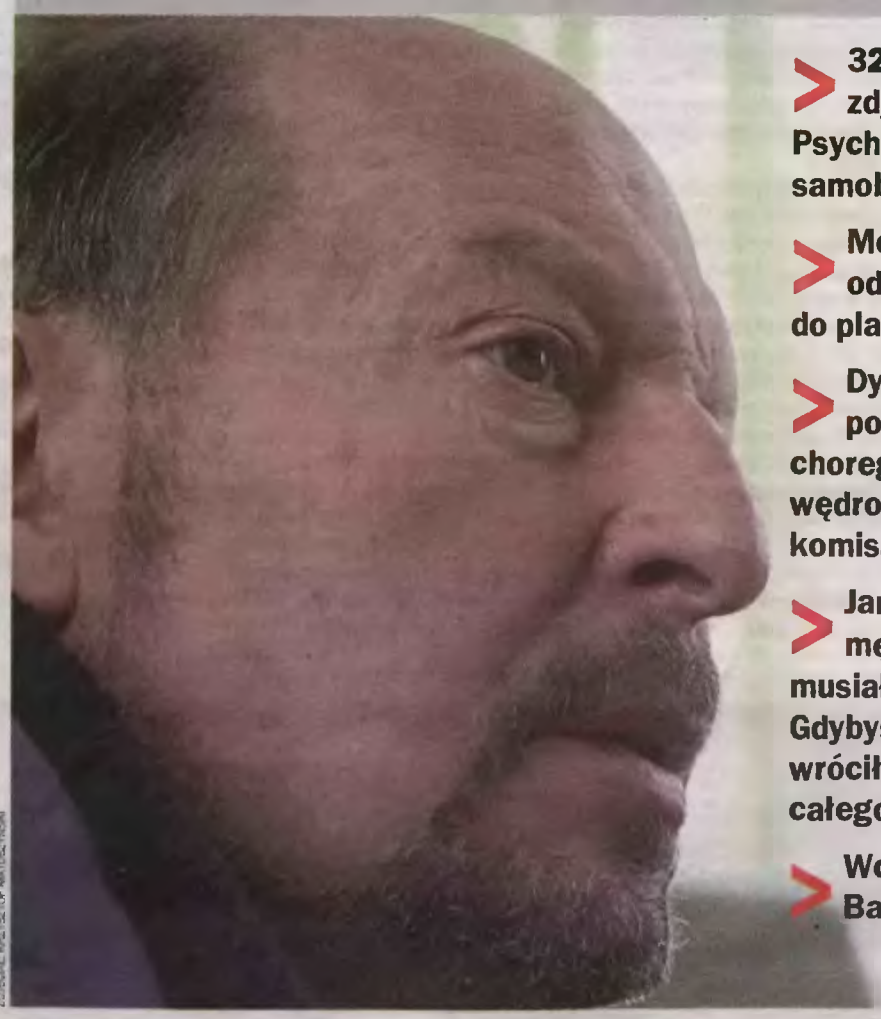
Marian Wróbel ma całą listę schorzeń: od cukrzycy po wrzody. Dlaczego więc nie ma renty?

czytaj > 6

Skandal w Szpitalu Psychiatrycznym w Toszku

Mógł żyć





ZDJĘCIA: PRZEMYSŁAW MATUSZYŃSKI

- 32-letni Bartosz Śliżewski (na zdjęciu wyżej), pacjent Szpitala Psychiatrycznego w Toszku popełnił samobójstwo w pobliskim lesie.
- Mężczyzna wyszedł ze szpitala odprowadzić matkę i... nie wrócił do placówki.
- Dyrekcja szpitala nie poinformowała rodziny o zniknięciu chorego! Zdjęcia zaginionego wędrowały potem z jednego komisariatu do drugiego 10 dni!
- Jan Dyga (na zdjęciu obok), wujek mężczyzny pyta: – Dlaczego Bartek musiał zginąć przez bezduszność ludzi? Gdybyśmy wiedzieli od razu, że nie wrócił do szpitala, odnaleźlibyśmy go całego i zdrowego. Wierzę w to.
- Wczoraj odbył się pogrzeb Bartosza.

czytaj > 3

REKLAMA





PROMOCJA

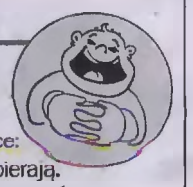


2 Na początek

19
listopada 2004
Piątek
324 dzień roku
Słońce w znaku Skorpiona

Imieniny:
Elżbiety, Seweryna

Dzień dobry



Rozmowa w parku na ławce:
– Jak te dzieci się teraz ubierają. Spodnie, bluza, trudno rozpoznać, czy to chłopak czy dziewczyna?
– To moja córka.
– Bardzo pana przepraszam, nie wiedziałam, że jest pan jej ojcem.
– Jestem jej matką.

Tylko u nas

Sobota, 20 listopada:

W Poradniku prawnym:
Jakie ma prawa lokator prywatnej kamienicy?

W „Kibicu":
Przed ostatnią kolejką w lidze piłkarskiej

Poniedziałek, 22 listopada:

W Poradniku seniora:
Jak ZUS wylicza nam emeryturę?

W „Kibicu":
Aż 16 stron relacji z aren sportowych, w tym z derbów Śląska: Górnik Zabrze – GKS Katowice

Wtorek, 23 listopada:

W poradniku „Czas na ZUS":
Czy będą zmiany w składkach przedsiębiorców?

DYPLOMY DLA NAJLEPSZYCH

Ponad 70 najlepszych absolwentów Uniwersytetu Śląskiego odebrało wczoraj dyplomy z rąk rektora uczelni, prof. Janusza Janeczka.
Katarzyna Kulik z Gliwic przez całe studia dostała tylko jedną „trójkę". Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne ukończyła ze średnią 4.95. – Czułabym się tak samo ze średnią 4.5 czy 4.0 – przekonywała Katarzyna, autorka pracy magisterskiej o przemianach społecznych na ziemi gliwickiej w latach 1945-1950, teraz doktorantka UŚl.
Ewa Kocot z Mierzęcic ukończyła filologię polską ze średnią 4.96. Tuż po obronie pracy magisterskiej świętowała... 40. urodziny. – Od 20 lat pracuję w bibliotece. Postanowiłam się dokształcić i poszłam na zaoczne studia – tłumaczyła pani Ewa. – To niesamowite, że doczekałam się takiej uroczystości – podkreślała wzruszona matka absolwentki. ■ IC



FOT. KARINA TROJOK

Dyplom z rąk rektora prof. Janusza Janeczka odbiera Jadwiga Majdak.

NOWY STARY PREZES



FOT. ANDRZEJ GRYGIEL

Andrzej Włoszek (na zdjęciu) został wczoraj wybrany na prezesa WPKiW, choć miesiąc temu deklarował nam, że nie będzie startował na to stanowisko. A jednak. Zdystansował 9 kandydatów.
Włoszek w Parku to żadna nowość. Pracuje tu od lat – był dyrektorem Wesołego Miasteczka, ostatnio pełnił obowiązki prezesa WPKiW – Zna ten park od podszewki – chwali Włoszka Andrzej Drybański, szef Rady Nadzorczej WPKiW. O stanowisko ubiegała się rekordowa liczba kandydatów – 13, ale trzech odrzucono ze względów formalnych. Jeden nie zgłosił się na wczorajsze przesłuchania.
WPKiW tonie w długach. Od września pracownicy nie dostają pensji, zwierzęta w zoo jedzą na kredyt, wierzyciele pukają do drzwi. W środę minister Skarbu Państwa zgodził się na sprzedaż 1,4 ha parkowej działki pod Wełnowcem. Za 2,5 mln zł z jej sprzedaży Park przetrwa do grudnia. A potem? Najprawdopodobniej akcje Parku przejmie marszałek województwa śląskiego, pracownicy oraz w 5 proc. Skarb Państwa. Minister zgodził się również na przekształcenie WPKiW, spółki akcyjnej prawa handlowego w spółkę non-profit. Dzięki temu firma będzie mogła pobierać darowizny, a w przypadku zysku dzielić go pośród akcjonariuszy. ■ IKA



Granica błędu

MARIA ZAWAŁA „Trybuna Śląska"

Teoretycznie człowiek wykonujący odpowiedzialny zawód nie ma prawa popełniać błędów. Gdyby tak było w praktyce, Seneka Starszy nie powiedziałby, że errare humanum est, czyli błądzenie jest rzeczą ludzką. Tymczasem ze szpitala psychiatrycznego w Toszku wyszedł pacjent i nie wrócił. Choć nie powinno tak się stać, ale się stało. Ktoś nie dopilnował. Gorzej, że kiedy to zauważono, nikogo nie poinformowano. Ani rodziny, ani policji. Nie wszczęto poszukiwań. A to już poważna sprawa, zwłaszcza że młody człowiek, cierpiący na depresję, powiesił się. Zachowanie pracowników szpitala, którzy się do tego przyczynili, trudno nazwać uchybieniem. To rażące niedbalstwo i zaniedbanie obowiązków i jest nie do usprawiedliwienia. Współczuję rodzicom, bo ze śmiercią najbliższej osoby, spowodowaną czyjąś nonszalancją, pogodzić się nie da. Mam nadzieję, że ktoś w Toszku za to odpowie. I przed sądem, i przed własnym sumieniem. Są błędy, których się nie wybacza.

czytaj > 3

Śledztwo w sprawie wysiedlania

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach prowadzi śledztwo o sygn. S 6/04/Zk w sprawie wysiedlania obywateli polskich, mieszkańców Katowic i Sosnowca, w czasie II wojny światowej przez okupacyjne władze niemieckie.

Proces taki był prowadzony wobec ludności polskiej i miał na celu germanizację ziem włączonych do Rzeszy. W związku z tym Komisja zwraca się do osób, które były wysiedlone o kontakt telefoniczny pod numerem 6099853 lub listowny na adres IPN Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach ul. Kilińskiego 9. ■

POGODA NA DZIŚ



Dziewięciu do stołka

625 tysięcy złotych kosztować będą same diety dla ponad 4 tysięcy członków komisji wyborczych, którzy czuwać będą nad przebiegiem wyborów uzupełniających do Senatu w okręgu rybnickim. Początek 21 listopada o 9 rano, koniec dwanaście godzin później. Startuje aż 9 kandydatów w tym m.in. jeden górnik, jeden nauczyciel, dziennikarka oraz menedżer.
Do walki o stołek po Adamie Graczyńskim stanęli: Klemens Ścierski, reprezentant UW, Maria Pańczyk (PO), Wacław Czerkawski (Lewica Razem), Roman Kurzbauer (SDPL), Czesław Sobierajski (Chadecja Śląska), Krzysztof Kluczniok (Komitet Jedność Górnośląska), Stanisław Kijewski (Bezpartyjny Ruch Społeczny), Kazimierz Mikołajec (PiS) oraz Paweł Porwoł (LPR).
Wybory uzupełniające są sztuką dla sztuki, bowiem liczba wyborców mieści się w granicach błędu statystycznego. Formalnie w okręgu rybnickim do urn powinno pójść 582 tysiące osób. 100-procentowa frekwencja jest dziś tylko możliwa w Korei Północnej. Polaków dodatkowo zniechęca styl rządzenia wybrańców narodu. ■ AGA

Mikołaj już przyjmuje

Działa już Całodobowe Biuro Świętego Mikołaja. W tym roku Mikołaj szczególnie liczy na słodycze, artykuły spożywcze, środki czystości, przybory szkolne, nowe gry, zabawki, czapki, szaliki i rękawiczki. Potem przekaże je ponad 1000 dzieci z rodzin ubogich w woj. śląskim.
Każda osoba, która odwiedzi Mikołaja, otrzyma pocztą certyfikat „Aniołka".
Biuro czynne jest w „Skrawku Nieba" w Katowicach przy ul. Granicznej 2. ■ MOKR

PROMOCJA

Trybuna ŚLĄSKA 23 listopada wtorek
Dodatek Specjalny
HISTORIA REGIONU
OD PRADZIEJÓW DO DNIA DZISIEJSZEGO W 12 ODSŁONACH
IX CZĘŚĆ - PODZIELONY GRANICĄ
• ŚLĄSKA AUTONOMIA
• GRAŻYŃSZCZOKI, KORFANCIORZE
• W CIENIU SWASTYKI
Mecenas cyklu
Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej

26 listopada piątek
Domowe Zwierzaki
• porady weterynarzy i hodowców
• jak zapobiegać chorobom zwierząt domowych
• zasady zdrowego żywienia — lepsze gotowe czy gotowane
• pierwsza pomoc w nagłych wypadkach

ŚLĄSKA ...słucham?

Dobrze, że arcybiskup Gocłowski odwołał ks. Henryka Jankowskiego z funkcji proboszcza parafii św. Brygidy w Gdańsku. Ksiądz Jankowski jest kontrowersyjną postacią wśród kapłanów i według mnie robi złą robotę dla Kościoła. Pamiętam o jego zasługach dla „Solidarności", ale przecież czas płynie, wszystko się zmienia. Kapłanowi nie przystoi takie zachowanie, jak czyni prałat Jankowski.

Czytelnik z Chorzowa

Co się porobiło w tym naszym kraju, ludzie rozwodzą się, żeby otrzymać 170 zł miesięcznie. Jest to straszne, ale zarazem pokazuje, jak zbiedniał naród. Dla ludzi bez pracy i zasiłku, liczy się każdy grosz. Nie jestem za takimi rozwiązaniami, ale rozumiem tych ludzi. Natomiast nie rozumiem naszych ministrów, którzy tworzą przeszkody, aby tylko zaoszczędzić na najbiedniejszych.

Czytelnik z Sosnowca

Chciałbym zwrócić uwagę władz Katowic na ulicę i plac w centrum miasta, o których chyba wszyscy zapomnieli. Mowa o ulicy Olimpijskiej i placu o tej samej nazwie, które znajdują się obok Spodka. Ulica biegnie stromo, do centrum, chodniki są na niej w fatalnym stanie, łatwo się wywrócić lub poślizgnąć. Sam plac jest zupełnie nieoświetlony i też w dramatycznym stanie. Trzeba jednak wiedzieć, że na ten plac bardzo często przyjeżdżają międzynarodowe autobusy. Co sobie pomyśli obcokrajowiec, który pierwszy raz wysiądzie w Polsce i jego oczom ukaże się tak zaniedbane miejsce. Na pewno źle świadczy to nie tylko o władzach miasta, ale też o mieszkańcach.

Stały Czytelnik z Katowic

Niektórych kierowców powinno się wysłać na ponowny kurs prawa jazdy. Oni chyba nie znają znaków. W bramie prowadzącej z ul. Nowowiejskiego na ul. Szymanowskiego i tuż za nią stoi po prawej stronie znak zakazujący zatrzymywania się i parkowania. Tymczasem w godzinach szczytu, każdego dnia parkuje tam po kilka samochodów uniemożliwiając przejazd innym kierowcom. Może strażnicy miejscy raz na jakiś czas zmieniliby swoje utarte szlaki w okolicach ryneczku na Wałach i przyjrzeli się tym samochodom?

Karol W. z Częstochowy

oprac. ib, wola, kbj

Głosy zamieszczane w tej rubryce są indywidualnymi opiniami Czytelników. Na Wasze pytania czekamy od poniedziałku do soboty od godz. 11 do 13.

Bielsko-Biała	**812-55-53**
Częstochowa	**324-79-54**
Katowice	**358-35-35**
Rybnik	**423-81-00**
Sosnowiec	**266-80-80**



Skandal w Szpitalu Psychiatrycznym w Toszku. – Leczony tam Bartosz Śliżewski nie musiał zginąć – twierdzi jego wujek Jan Dyga (na zdjęciu).

Znieczulica

Bartosz Śliżewski leczył się w szpitalu psychiatrycznym w Toszku od pięciu tygodni. Był tu po raz trzeci. – Zdiagnozowaliśmy go jako pacjenta z zaburzeniami osobowości – mówi Jerzy Ruman, zastępca dyrektora ds. leczenia. – Mówiąc wprost nie był chory, ale niedostosowany np. do wymogów życia codziennego.

Wyszedł i nie wrócił

Iwona Ziaja, ordynator oddziału I, gdzie przebywał Bartek: – Był ostatnio w bardzo dobrej kondycji. Zaczął pracować z psychologiem, trochę się otworzył. Wcześniej demonstrował różne zachowania. Jakie? Przykładowo nic nie mówił. Trudno było do niego dotrzeć. Nie miał prób samobójczych, nie wykazywał takich tendencji.

Jan Dyga, wujek chłopaka twierdzi, że Bartek czuł się tu źle. - Mówił o tym miejscu „przechowalnia" - opowiada. – Uważam, że postawiono złą diagnozę.

32-letni Bartek miał stany lękowe, depresje. Bardzo cierpiał, że nie potrafi poradzić sobie w życiu.

Chłopak przebywał w szpitalu dobrowolnie. Był leczony farmakologicznie silnymi lekami psychotropowymi, miał indywidualne spotkania z psychologiem. Tyle. Stwierdzono również nadciśnienie tętnicze.

27 października Bartka odwiedziła matka. Chłopak był spokojny. Jedno tylko zaniepokoiło ją, o czym sobie przypomniała po fakcie. Na stole, przy łóżku zobaczyła gazetę otwartą na artykule zatytułowanym „Apteka samobójców" jednego z tygodników Ok. 15.30 syn odprowadził ją na przystanek, naprzeciwko szpitala. Pożegnali się jak zawsze. Bartek dostał 20 zł na drobne wydatki.

Nic domyślała się, że to było ich ostatnie spotkanie.

1 listopada Maria Śliżewska zadzwoniła na oddział. Chciała rozmawiać z synem. Pielęgniarka powiedziała, że chłopaka nie ma. Że wyszedł i nie wrócił. Matka Bartka prawie zemdlała.

10 listopada, czyli dwa tygodnie po zaginięciu leśniczy znalazł w lesie w Boguszycach ciało Bartka. Przez przypadek...

Ciało chłopca znalazł koń leśniczego, który zerwał się i uciekł w las. – Od rana był jakiś niespokojny – opowiada leśniczy Tomasz Rybak. Pojechał go szukać. Po kilkunastu minutach znalazł konia, który stał... przy zwłokach. Bartosz był w dresie, w przyklęku, zawieszony na gałęzi na sznurze od snopowiązałki, który zapewne znalazł na wiejskiej drodze. W kieszeni miał żyletkę, dwa cukierki i 6,70 zł. Nic więcej, żadnego listu. – To on nam go odnalazł – wujek Bartka patrzy na pięknego Diamenta. – I dzięki niemu możemy go pochować.

Nikt nie zawiadomił

Choć Bartosz tego dnia, kiedy ostatni raz widział się z matką, nie wrócił z przepustki na kolację o godz. 17 (takie są zasady) dyrekcja szpitala w Toszku zachowała się, jak gdyby nigdy nic się nie stało. Nie zawiadomiła rodziny o zaginięciu, nie zaalarmowała policji.

– Następnego dnia został wypisany ze szpitala w trybie administracyjnym. Zaocznie – twierdzi ordynator Ziaja. Jest na to notatka w raporcie z dyżuru popołudniowego.

Anna Rusek, dyrektor szpitala podkreśla: – Nie mamy obowiązku powiadamiania rodziny czy policji o tym, że pacjent, który jest tu dobrowolnie się oddalił. Musimy mieć jego zgodę. Wielu sobie po prostu tego nie życzy.

Wujek chłopaka jest zszokowany. – Choć człowiek nie wraca do szpitala i co, nic się nie dzieje? Nikogo to nie niepokoi? Przecież gdyby nas o tym powiadomiono, przyjechalibyśmy tego samego dnia i poszukalibyśmy go na własną rękę! Można było mu pomóc, uratować go! – łka Jan Dyga.



ZDJĘCIA: KRZYSZTOF MATUSZCZYK

Nie mamy obowiązku powiadamiania rodziny czy policji o tym, że pacjent dobrowolnie się oddalił – twierdzi Anna Rusek, dyrektor szpitala.

Między komisariatami

– Byliśmy pełni najgorszych przeczuć – wzdycha Dyga. Tego samego dnia, kiedy dowiedzieli się o zniknięciu, ok. 19 zawiadomili policję w Bytomiu, miejscu zameldowania chłopaka. Zgłoszenie przyjął dyżurny II komisariatu. Tego samego dnia policjant przesłał faxem komunikat o zaginięciu chłopaka do Toszka. Był tam jego ogólny rysopis. Następnego dnia matka doniosła dwa zdjęcia syna. Cały czas była nadzieja, że żyje. Liczył się każdy dzień. Podinspektor Stanisław Surowiec, rzecznik bytomskiej policji twierdzi, że zdjęcia wyszły z Bytomia 4 listopada. Kom. Magdalena Zielińska, rzeczniczka gliwickiej policji, której podlega Toszek twierdzi, że zdjęcia doszły do Pyskowic dopiero 10 listopada, a więc już po znalezieniu zwłok. Czy gdyby policjanci z Toszka byli zawiadomieni tego dnia, kiedy chłopak zaginął, a potem jak najszybciej dostali jego zdjęcia Bartkowi można było pomóc i go uratować?

Kom. Zielińska mówi, że tak. – Im szybciej dowiemy się o zaginięciu, tym jesteśmy bardziej skuteczni. W tym przypadku nie mogliśmy nawet użyć do poszukiwań psów tropiących – dodaje. Tym bardziej, że rodzina podejrzewa, że chłopak nie zginął od razu. – Nie jestem patologiem, ale sądzę,że jego ciało nie mogło leżeć dwa tygodnie, tylko kilka dni – mówi leśniczy.

Kiedy zginął?

Gliwicka prokuratura czeka na protokół z sekcji zwłok, która określi przypuszczalną datę śmierci chłopca. Śledztwo najprawdopodobniej będzie prowadzone pod kątem zaniedbań, do jakich dopuścili się pracownicy szpitala w Toszku.

Rodzina Bartka chce pozwać szpital do sądu. – To już nie jest zaniedbanie, to jest znieczulica – mówi wujek Bartka.

Wczoraj odbył się pogrzeb. Szpital nie poczuwa się do winy. Matka jest w szoku.

Izabela Kacprzak





W tym miejscu Diament znalazł zwłoki chłopca – pokazuje leśniczy Tomasz Rybak.

POMÓŻCIE

Rodzina Bartosza Śliżewskiego apeluje do wszystkich osób, które 27 października mogły widzieć chłopaka żywego. Liczy się każda, nawet najdrobniejsza informacja.
Kontakt z gliwicką policją z wydziałem kryminalnym – 339-92-80. ■

Śladem naszych publikacji



SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE:

Niegospodarna Hanka

1,2 mln zł miał stracić Zakład Cukierniczy „Hanka" przez zawieranie niekorzystnych umów leasingowych. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała cztery osoby z kierownictwa spółki, podejrzane o rażącą niegospodarność i doprowadzenie „Hanki" do bankructwa. – Dla dobra śledztwa nie mogę zdradzić szczegółów – mówi por. Michał Cichy z katowickiej ABW. – Tylko jedną z osób zatrzymaliśmy w Siemianowicach. Prokuratura Okręgowa postawiła szefom upadłych zakładów zarzut niegospodarności.

– Czynności trwają, sprawa jest rozwojowa. Dotyczy przyczyn doprowadzenia do bankructwa zakładu – dodaje Tomasz Tadla, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

Kierownictwo „Hanki" wzięło w leasing maszyny do produkcji słodyczy. Umowy zawarto z firmą Solaris, która była jednym z ważniejszych udziałowców zakładu. W wyniku niekorzystnych zapisów, „Hanka" straciła około1,2 mln zł.

Pracownicy zakładu to w większości kobiety. O tym, co dzieje się w firmie, nie zostały poinformowane. – Ale kogo to dziwi? – pyta Jadwiga Wąsala, od ponad 20 lat pracująca w „Hance" przy taśmie produkcyjnej. – Wiadomo, że my dowiadujemy się o wszystkim ostatni. Nie słyszałyśmy na razie o tym, aby miały być jakieś zwolnienia. Produkcja jednak idzie dobrze. Jest nas teraz ponad setka. Wcześniej, kiedy jeszcze w zakładzie dobrze się działo, było nas dużo więcej. No, ale i tak nie możemy narzekać. Najważniejsze, że w ogóle jest praca.

Wczorajsze próby skontaktowania się z prezesem „Hanki" były bezowocne. ■ MAH



FOT. TOMASZ JODŁOWSKI

Załoga dowiedziała się o sprawie ostatnia – mówią pracujące w „Hance" Janina Różyczka (z lewej) i Jadwiga Wąsala.

Konsorcja zapłacą

Ponad 820 tys. i 290 tys. złotych kary nałożył Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na firmy „Lokata" i „Kapitał". Oba przedsiębiorstwa, działając w tak zwanym systemie argentyńskim, stosowały w umowach zapisy uznane przez sąd za niedozwolone. Nie wycofały się z tego, mimo takiego nakazu ze strony UOKiK.



Fatalnie ulokował

Czyj ten parking?



ŚLĄSKA

Wpadka Argentyny

O praktykach firm „Kapitał" i „Lokata" pisaliśmy m.in. 16.07.2003 r. i 10.11. br.

Zarówno Polskie Centrum Kapitałowe „Lokata" w Katowicach, jak i Krajowa Agencja Nakładów Finansowych „Kapitał" z siedzibą w Rybniku w umowach zawieranych z klientami stosowały niedozwolone postanowienia. Przedsiębiorstwa były znane również naszym Czytelnikom, którzy skarżyli się na niejasne i niekorzystne dla nich zapisy.

Sposoby na zarobek

„Lokata" przyznała sobie prawo do żądania od konsumenta pokrycia całości kosztów z tytułu zarządzania środkami konsorcjum, nawet gdy odstąpił on od umowy. Uzależniała przyznanie produktu zapisanego w umowie od dobrej woli przedsiębiorcy oraz rzetelności wpłat dokonywanych przez innych klientów. Umożliwiła też sobie dysponowanie pieniędzmi wpłacanymi na rzecz grupy w dowolny sposób. Przydział produktu był dokonywany tylko ze środków wpłacanych przez samych konsumentów na rzecz grupy samofinansującej się. Gdy okazały się one niewystarczające, „Lokata" miała prawo rozwiązać umowy, zwracając wniesione przez klientów pieniądze tylko w części proporcjonalnej do wysokości wpłat.

Postanowienia stosowane przez spółkę „Kapitał" sprawiały z kolei, że mogła ona samodzielnie decydować o sposobie wydawania pieniędzy pozostałych po likwidacji samofinasnującej się grupy osób. Przewidywały sytuacje niezależne od przedsiębiorstwa, które mogły spowodować, że klienci po likwidacji grup dostaliby z powrotem tylko część wpłaconych wcześniej sum.

Bez poprawy

W 2003 roku katowicka delegatura Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydała dwie decyzje stwierdzające naruszenie przez spółki zbiorowych interesów konsumentów i nakazała zaprzestanie stosowania tych zapisów. Jednak żadna z nich nie potrafiła udowodnić, że zmieniła treści wzorców umów w taki sposób, aby nie naruszały interesów klientów, ani że zmieniła umowy zawarte wcześniej. W związku z tym prezes UOKiK nałożył na nie kary w wysokości 500 euro za każdy dzień zwłoki w wykonaniu decyzji. W przypadku spółki „Lokata" łączna kara wyniosła ponad 820 tysięcy złotych, a w przypadku „Kapitału" – 290 tysięcy złotych.

Obie decyzje nie są prawomocne – przysługuje od nich odwołanie do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Od 3 sierpnia br. system konsorcyjny jest nielegalny. Przedsiębiorcom działającym kiedyś w ten sposób nie wolno podpisywać nowych umów, muszą jednak wywiązać się z tych zawartych wcześniej. ■ AZG

BIELSKO-BIAŁA: 12 LAT DLA PADRINO

Sławomir Z., „Padrino", nie zakładał gangu – jak uważa prokuratura. Ale za kierowanie nim i tak należy mu się 12 lat – uznał bielski sąd. Łącznie akt oskarżenia przeciwko byłemu komisarzowi bielskiej policji, specjaliście od zwalczania kradzieży samochodów, liczył 21 punktów. Tylko z jednym zarzutem sąd się nie zgodził – prokuratura nie udowodniła, że grupa miała charakter zbrojny. Nic też nie wiadomo, aby Padrino, bo tak na siebie kazał mówić Sławomir Z. swoim podwładnym, ją zakładał.

Sąd uznał, że komisarz Sławomir Z. w ciągu kilku miesięcy na przełomie 1999 i 2000 r. kierował szajką trudniącą się kradzieżami samochodów, a także pomocą przy wyłudzeniach odszkodowań za skradzione auta. Sąd uznał, że grupa fałszowała dokumenty, a sam komisarz użyczał służbowej broni. Zdradzał też tajemnice śledztwa. A świadków w trakcie przesłuchań, które sam prowadził jako policjant, namawiał do składania fałszywych zeznań. Fakt, że Z. pracował jako policjant – był, zdaniem sądu, bardzo istotny. Z jednej strony zapewniał szajce bezkarność, a z drugiej strony członkowie gangu wiedzieli, że gdy tylko się zbuntują, komisarz wyciągnie na światło dzienne ich wcześniejsze przewinienia.

Główny oskarżony do samego końca nie przyznawał się do winy. Mówił, że padł ofiarą spisku przestępców, których łapał. Jego ujęcie było bowiem możliwe dzięki świadkowi koronnemu, „skruszonemu" złodziejowi samochodów, który wydał swoich kompanów.

Wyrok nie jest prawomocny. Sławomir Z. będzie się prawdopodobnie odwoływał. ■ ŁU



FOT. MIROSŁAW ŁUKACIJA

KONDOLENCJE

Nasi Kochani

KRYSTYNA JĘDRZEJOWSKA-NOWAK

i

ROMUALD NOWAK

odeszli dnia 15 listopada 2004 r.

Zawsze byli razem i razem zginęli.

Tragiczna i bolesna śmierć w wypadku samochodowym

zabrała ich nieoczekiwanie, gdy wracali z pracy,

która była ich pasją.

Rodzina – Syn, Synowa, Wnuki oraz Bracia

pogrążeni w żalu zawiadamiają,

że msza św. zostanie odprawiona

w sobotę 20 listopada 2004 r. o godz. 8.00

w kościele św. Anny w Zabrzu,

a pogrzeb odbędzie się o godzinie 12.00

na cmentarzu parafii św. Anny

przy ul. Czołgistów w Zabrzu.

PODZIĘKOWANIA

Najserdeczniejsze podziękowania

dla wszystkich Krewnych, Przyjaciół,

Współpracowników Huty Silesia i Firmy Introl-Katowice,

Znajomych i Sąsiadów, którzy okazali dużo życzliwości,

współczucia i tak licznie uczestniczyli

w uroczystości pogrzebowej

śp.

PIOTRA SROCZYŃSKIEGO

składają

Żona, Córka i Synowie

Z NOTESU REPORTERA

NOWA WIEŚ: Tragedia na pasach

Do tragicznego wypadku doszło w środę wieczorem na trasie DK-1 w miejscowości Nowa Wieś koło Częstochowy. Około godz. 21 na pasach potrącony został przez kierującego mercedesem 25-letniego częstochowianina 71-letni mężczyzna. Siła uderzenia była tak silna, że pieszego odrzuciło na przeciwny pas ruchu. Starszego mężczyznę przejechał następnie ford transit. Ofiara zginęła na miejscu.■ IB

MYSZKÓW: Znalezione w dziupli

Policjanci zlikwidowali dziuplę, w której przechowywane były kradzione samochody. Na miejscu zatrzymano 41-letniego myszkowianina. Na niezamieszkanej posesji na terenie dzielnicy Światowid leżały części różnych aut – karoserie, stacyjki samochodowe, deski rozdzielcze, radioodtwarzacze samochodowe, silniki, itp 41-letni myszkowianin został zatrzymany, gdy szlifierką usuwał numery jednego z silników. Policja sprawdza, czy sam zajmował się kradzieżą aut, czy tylko „pracował" przy demontażu i sprzedaży części samochodowych. ■ IB

Siostry syjamskie po zabiegu

Teraz czas na rozdzielenie


FOT. TOMASZ JODŁOWSKI

Sukcesem zakończył się wczorajszy zabieg zespolenia tętnic u 8-miesięcznej Oli, jednej z bytomskich sióstr syjamskich, które znajdują się pod opieką Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie. Ola cierpi na złożoną, wrodzoną wadę układu krążenia. Przeprowadzenie operacji u dziewczynki było niezbędne przed wykonaniem zabiegu rozdzielenia sióstr. Zabieg przeprowadził profesor Edward Malec wraz z pięcioosobowym zespołem ze Szpitala Dziecięcego. Stan zdrowia dziewczynek jest stabilny.

– Zabieg wykonuje się po to, by złagodzić objawy niewydolności krążenia u dziecka z wadą serca – tłumaczy doc. Adam Bysiek, szef kliniki chirurgii dziecięcej. Lekarze byli jednak przygotowani na natychmiastową akcję, gdyby w czasie zabiegu wystąpiły komplikacje u którejkolwiek z dziewczynek. Na szczęście, wszystko przebiegło zgodnie z planem.

Ola i Patrycja Płóciennikówny, bliźniaczki syjamskie z Bytomia, czekają na operację rozdzielenia. Komplikuje ją wada serca u Oli. Teraz, po wczorajszym zabiegu, Oli potrzebny jest odpoczynek.

W sobotę dziewczynki skończyły osiem miesięcy. Razem ważą już ponad dziewięć kilogramów.

Przypomnijmy, że dzieci przyszły na świat jako 30-tygodniowe wcześniaki. Lekarz, który prowadził ich matkę w ciąży, nie zorientował się, że zamiast jednego dziecka ma do czynienia z bliźniakami. To, że dziewczynki są zrośnięte przeponą, wątrobą i workiem osierdziowym, okazało się dopiero podczas porodu. Potem lekarze stwierdzili u Oli wrodzoną wadę serca. Zaraz po urodzeniu dziewczynki trafiły do szpitala w Krakowie Prokocimiu. Po pierwszych dniach wydawało się, że operacja rozdzielenia będzie przeprowadzona w lecie. Jednak, zdaniem doc. Byśka, im silniejsze będą dziewczynki, tym większe szanse na przeprowadzenie udanego rozdzielenia. Dokładny termin operacji nie jest jeszcze znany, ale prawdopodobnie dojdzie do niej za kilka tygodni.

– Z jednej strony cieszymy się, że jest coraz bliżej do operacji, ale z drugiej – ogromnie obawiamy się tego zabiegu. Żeby tylko wszystko się udało – martwi się Dorota Płóciennik, mama bliźniaczek.

Operacja rozdzielenia dziewczynek ma kosztować od 200 do 400 tys. dolarów. Może trwać nawet od 12 do 20 godzin. Zabiegu nie refunduje Narodowy Fundusz Zdrowia, dlatego uruchomiono specjalne konto, którego numer, z myślą o ofiarodawcach przypominamy poniżej.

Magdalena Tobik, mokr, para

Jeśli ktoś chciałby wspomóc leczenie i operację bliźniaczek, bardzo prosimy o wpłaty na konto. Fundacja Zdrowia Dziecka Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie, ul. Wielicka 265, 30-663 Kraków 73 1600101300020011607070001 z dopiskiem – dla Patrycji i Oli – chirurgia dziecięca. ■

KATOWICE, BYTOM: PRORODZINNY DYREKTOR

Zygmunt K., były dyrektor Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu, został zatrzymany. Wczoraj katowicka Prokuratura Okręgowa przedstawiła mu dwanaście zarzutów. Okazało się, że dyrektor w „pracę" Centrum zaangażował swoich krewnych i znajomych, skutkiem czego firma straciła ponad 4 mln zł. Zygmunt K., kiedy zajmował jeszcze stanowisko dyrektora, tłumaczył, że daje pracę „swoim", by efektywniej kontrolować Stację. Teraz grozi mu 10 lat więzienia.

Prokuratura działalnością Zygmunta K. zajęła się po licznych doniesieniach. O przestępstwach informowali pracownicy Centrum i związkowcy; donosił o nich także raport Najwyższej Izby Kontroli.

W lutym br. minister skarbu odwołał K. ze stanowiska. Wczoraj razem z nim zostali zatrzymani jego zastępca i główna księgowa. – Skierowaliśmy wniosek o tymczasowy areszt dla Zygmunta K. – mówi prokurator Tomasz Tadla. – Chodzi o to, że pojawiły się sygnały o fałszowaniu dokumentów i preparowaniu dowodów. Dwójka pozostałych zatrzymanych, Andrzej P. i Krystyna M. za poręczeniem majątkowym zostali zwolnieni do domu.

Pierwsze „przekręty" miały miejsce w 1998 roku. Wtedy Zygmunt K. przekazał w użytkowanie firmie z Tarnowskich Gór zakładową przychodnię. Wszystkie zyski z przychodni zarniast do Stacji, trafiały do rodziny dyrektora – 80 proc. udziałów w tarnogórskiej firmie miała córka dyrektora. Z czasem Zygmunt K. stał się coraz bardziej zachłanny. Zlecał umowy na specjalistyczne opracowania, mimo że ich odpowiedniki leżały już w archiwum. Plagiaty i kompilacje opracowań sporządzali bez jakichkolwiek kwalifikacji członkowie rodziny K. W Stacji funkcjonował fikcyjny rzecznik prasowy, były też fikcyjne listy dla równie fikcyjnych pracowników, którzy dzięki temu nabyli prawo do przywilejów górniczych. Wśród fikcyjnych postaci znajdowali się m.in. prezes i dwójka wiceprezesów Gliwickiej Spółki Węglowej.

K. zlecał ludziom z zewnątrz pracę, którą mogli wykonywać pracownicy. Wśród zleceniobiorców przodowali zięć i córka dyrektora. Dodatkowo Zygmunt K. nie sprawdził kondycji finansowej firmy z Pyskowic, która nabyła wierzytelności od Centrum. Strata w tym wypadku wyniosła pół miliona złotych.

Zdecydowanie najwięcej straciło Centrum na kupnie działek w Zabrzu. K. nabył od Bytomskiej Spółki Restrukturyzacji Kopalń grunty, których wartość wynosiła 200 tys. zł. Centrum zapłaciło za nie tylko 3 mln 200 tys. zł. ■ **AM**

REKLAMA 0821843/A

KANDYDAT NA SENATORA RP

Klemens ŚCIERSKI



Popierają go:

Krystyna Bochenek
Bronisław Geremek
Zbigniew Religa
Marek Szczepański
Eugeniusz Budniok
Władysław Frasyniuk
Tadeusz Kijonka
Jan Kurp
Antoni Piechniczek
Andrzej Skowroński

Komitet Wyborczy Unii Wolności
www.scierski.pl

Wasz wybór 21 listopada - niedziela

Unia Wolności

CZĘSTOCHOWA: Ciąg dalszy „Alfabetu Dochnala"

„W" się obruszyło...

Przeprosin i sprostowania na łamach prasy domaga się od redaktora naczelnego tygodnika „Wprost" prezydent Częstochowy Tadeusz Wrona. Powód? – gazeta umieściła jego nazwisko i fotografię w gronie osób nazywanych „pomocnikami lobbysty Marka Dochnala". – Przedstawienie mojej osoby jako pomocnika i sojusznika pana Dochnala uważam za niegodziwe i karygodne, ponieważ nigdy nim nie byłem – napisał prezydent w liście nadesłanym do redakcji „Wprost". Prezydent Wrona złożył do prokuratury zawiadomienie o znieważeniu go jako funkcjonariusza państwowego oraz wystąpił do sądu z powództwem cywilnym o ochronę dóbr osobistych jego i gminy ■ **MP**

WŁADZA NA PÓŁMETKU

W listopadzie mijają dwa lata od czasu, gdy po raz pierwszy w bezpośrednich wyborach wybraliśmy prezydentów, burmistrzów i wójtów naszych miast i gmin. Półmetek ich rządów to okazja do podsumowań. Przedstawiamy Państwu sylwetki śląskich samorządowców.

Do Państwa należeć będzie ostateczna ocena ich dotychczasowych działań. Publikujemy kupony, na których można wpisać nazwisko najlepszego i najgorszego Państwa zdaniem samorządowca.

W naszym plebiscycie można głosować zarówno na prezydentów największych miast, jak i wójtów niewielkich miejscowości. Dzięki Państwa głosom powstanie ranking tych lokalnych polityków, na których słowach można polegać i tych, którym w następnych wyborach lepiej od razu podziękować.

Kupony przyjmujemy do 26 listopada. Ogłoszenie wyników nastąpi na początku grudnia. ■ **IC**

Eugeniusz Kapuśniak, wójt Żarnowca


RYS. MAREK NOCZ.

Obiecał: nie wydał ani złotówki na kampanię wyborczą, bo uznał, że nie ma potrzeby jej prowadzenia; mieszkańcom mówił, że będzie dalej robić to, co do tej pory.

Zrobił: gruntownie wyremontowano budynek Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, pieniądze uzyskano m. in. z kancelarii prezesa Rady Ministrów i Fundacji Rozwoju Wsi. Pod koniec roku ma zostać otwarty kompleks sportowy z trybuną, bieżnią, boiskami do piłki nożnej, ręcznej, koszykówki; na ukończeniu są prace nad budową sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Rolniczych.

Przyjęto Wieloletni Program Inwestycyjny na lata 2004–2006, zakładający m. in. budowę i modernizację dróg gminnych, budowę zbiornika retencyjnego, niewielkiej oczyszczalni ścieków i kanalizacji, adaptację budynku dawnej szkoły podstawowej na Dzienny Dom Pomocy Społecznej.

Rozpoczął się wykup działek pod budowę zbiornika retencyjnego i oczyszczalni ścieków.

Przebudowano siedzibę Domu Kultury, w Gminnej Bibliotece Publicznej powstała nowa czytelnia

Sukcesy: rządzi Żarnowcem już od... 24 lat, w ostatnich wyborach zdobył prawie 90 procent głosów. ■ **IC**



Wybieramy najlepszego samorządowca

prezydenta/burmistrza/wójta

imię i nazwisko (prezydenta/burmistrza/wójta)

miejscowość



Wybieramy najgorszego samorządowca

prezydenta/burmistrza/wójta

imię i nazwisko (prezydenta/burmistrza/wójta)

miejscowość

Kupony należy przesyłać pod adresem: „Trybuna Śląska", ul. Młyńska 1, 40-098 Katowice z dopiskiem „Władza na półmetku", lub przynosić do naszej redakcji (pokój 413).

Wasze sprawy

ZADZWOŃ ZANIM EKSPLODUJESZ: Bielsko-Biała (033) 812-55-53 • Częstochowa (034) 324-79-54 • Katowice (032) 358-35-35 • Rybnik (032) 423-81-01 • Sosnowiec (032) 266-80-80

EKSPERT RADZI



FOT. WM

Błażej Filipowicz, prawnik, specjalista prawa cywilnego, rodzinnego i prawa pracy:

Przedawnienie wyroku

W marcu 2002 roku Sąd Rejonowy wydał wyrok w sprawie niepłacenia należności czynszowych za okres półtora roku, od kwietnia 2000 do października 2001. Po jakim okresie wyrok ulega przedawnieniu?

Stały Czytelnik z Sosnowca

Odpowiada **Błażej Filipowicz:**

Zgodnie z art. 125 par. 1 kodeksu cywilnego, roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem 10 lat od chwili uprawomocnienia się wyroku, zatem na podstawie wyroku z marca 2002 r. może pan domagać się spełnienia świadczenia wraz z odsetkami, a także udać się z wyrokiem do komornika w celu przeprowadzenia egzekucji sądowej. ■ OPRAC. MOLA

PYTANIE > ODPOWIEDŹ

Czy pracodawca może wyznaczyć urlop?

Jesteśmy pracownikami dużej firmy pracującej w ruchu ciągłym. Nasz pracodawca kazał nam wybrać tzw. „urlopy na żądanie" i wolne dni na opiekę nad dzieckiem do 15 grudnia, prawdopodobnie by zapewnić sobie pełną obsadę na święta Bożego Narodzenia i sylwestra. Tymczasem część z nas zostawiła sobie wolne dni właśnie na te okazje. Czy pracodawca może wyznaczyć termin urlopu na żądanie?

Stali Czytelnicy

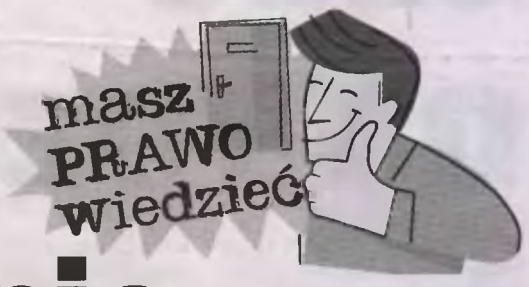
Odpowiada **Przemysław Pogłódek,** rzecznik prasowy Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach:

Zgodnie z przepisem art. 1672 kodeksu pracy, pracodawca jest zobowiązany udzielić na żądanie pracownika i w terminie przez niego wskazanym nie więcej niż 4 dni urlopu w każdym roku kalendarzowym. Pracownik zgłasza żądanie udzielenia urlopu najpóźniej w dniu rozpoczęcia urlopu. Natomiast według art. 188 kodeksu pracy, pracownikowi wychowującemu przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat przysługuje w ciągu roku kalendarzowego zwolnienie od pracy na 2 dni, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Urlop na żądanie jest prawem pracownika. Może on z niego skorzystać, ale w żadnym wypadku nie musi. Niedopuszczalne jest zachowanie pracodawcy nakazujące pracownikom korzystanie z urlopu na żądanie. ■ NOT. NOWY



Co Was irytuje!

Co tydzień w jednym z miast czeka na naszych Czytelników reporter „Śląskiej". W poniedziałek, 22 listopada, w Rybniku, na Rynku spotkacie redaktora **Jacka Bombora.**



Marian Wróbel z Tychów nie ma łatwego życia. Ma za to całą listę schorzeń: od cukrzycy po wrzody. I nie ma renty

Niespotykanie zdrowy człowiek?



FOT. TOMASZ JODŁOWSKI

Marian Wróbel pokazuje leki, które musi brać codziennie. Bez nich nie jest w stanie normalnie żyć.

Marian Wróbel pracował na kolei jako maszynista. Jego problemy ze zdrowiem zaczęły się w 1996 roku. Okazało się, że ma cukrzycę, a także dyskopatię.

Płakał z bólu

– Przyszedłem po dniówce i położyłem się spać – wspomina Wróbel. Rano miał razem z rodziną jechać na wieś. Nigdzie nie dojechał, bo nie mógł wstać. Lekarka z osiedlowej poradni zaordynowała mu zastrzyki na korzonki, potem na zapalenie żył. – Chodziłem po lekarzach i płakałem z bólu – opowiada pan Marian. Tymczasem ani ortopeda ani neurolog nic u niego nie wykryli. Dopiero badanie tomografem wykazało dyskopatię, neurolog skierował Wróbla do neurochirurga w klinice Śląskiej Akademii Medycznej, a ten zaproponował operację. – Na to nie mogłem się zgodzić – twierdzi Marian Wróbel.

Rodziny nie zostawi

– Operacja to za duże ryzyko – mówi pan Marian. Nie mogę sobie na nie pozwolić, bo rodzina sobie nie poradzi. Żona leczy się psychiatrycznie, dwójka niepełnosprawnych dzieci chodzi na warsztaty terapii zajęciowej – dodaje. – Tu jednak chodzi o kręgosłup, a nie wyrostek. Znam przypadki, że po operacji było jeszcze gorzej – przekonuje Wróbel. Zamiast operacji zaproponowano mu trzymiesięczne zabiegi, a potem... do pracy.

Zdolny

– Po rehabilitacji zacząłem załatwiać zwolnienie z pracy, bo byłem pewien, że nie przejdę badań okresowych – opowiada Wróbel. Jednak, mimo że nie ukrywał żadnej choroby i dokumentacji okazało się, że według lekarzy kolejowych może pracować. – Nie wiem jakim cudem przeszedłem te badania – twierdzi. W czerwcu 2002 roku Marian Wrobel rzucił pracę, jego jedynym źródłem utrzymania od tego momentu jest renta, którą dostaje ze względu na opiekę nad niepełnosprawną rodziną.

Renty nie dostanie

W tyskim oddziale ZUS poradzono mu, żeby starał się o orzeczenie o niepełnosprawnosci i rentę inwalidzką. – Pierwsze badanie przed komisją miałem w październiku 2003 roku – opowiada pan Marian. Powiatowy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności w Tychach zaliczył go do starej III grupy (stopień lekki). Nic pomogło odwołanie do zespołu wojewódzkiego, decyzja z Tychow została podtrzymana. Taki sam był efekt odwołania do sądu pracy. – Kiedy zapadał wyrok, byłem na rehabilitacji w Lędzinach – wspomina pan Marian. – Byłem pewien, że dostanę go listownie do domu – dodaje. O wyniku dowiedział się telefonicznie. Złożył apelację, ale ze względu na braki w dokumentacji przyjęto ją dopiero za drugim razem. 19 listopada odbędzie się kolejna rozprawa.

Żal pozostał

Marian Wróbel nadal przechodzi bolesne zabiegi rehabilitacyjne. Jest pod stałą opieką neurologów i neurochirurgów – wszyscy odradzają operację. – Kiedyś lekarze popełnili błąd, a teraz żaden nie chce mi przyznać racji. A to właśnie przez nich straciłem zdrowie – żali się pan Marian. ■ NOWY

RADA

Jak skarżyć lekarza?

Skargę na lekarza można osobiście lub za pośrednictwem poczty zgłosić we właściwym terenowo (w przypadku Tychów przy Śląskiej Izbie Lekarskiej) biurze Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej. Najlepiej jak najszerzej opisać swój przypadek, a rzecznik zdecyduje o wszczęciu bądź niewszczynaniu postępowania. W razie rozpoczęcia procedury, rzecznik we własnym zakresie występuje o odpowiednią dokumentację medyczną.

Adresy izb lekarskich w województwie śląskim:

> **Beskidzka Izba Lekarska,** Bielsko-Biała, ul. Krasińskiego 28

> **Częstochowska Izba Lekarska,** Częstochowa, ul. Waszyngotna 42

> **Śląska Izba Lekarska,** Katowice, ul. Grażyńskiego 49A. ■ NOWY

Uwaga, ważne!

„Trybuna Śląska" prowadzi akcję Masz Prawo Wiedzieć, której celem jest promowanie prawa dostępu do informacji publicznej. W ramach akcji:

> informujemy Was o prawie dostępu do informacji publicznej;
> pokazujemy Wam w jaki sposób z tego prawa korzystać;
> wpływamy na urzędników, aby udostępniali Wam informację publiczną;
> wskazujemy Wam sposób, w jaki zdobywać informacje publiczne;
> piętnujemy leniwych urzędników;
> ogłaszamy rankingi przyjaznych i nieprzyjaznych urzędów.

Pamiętaj Ty też Masz Prawo Wiedzieć!

Czekamy na informacje od Ciebie.
Skontaktuj się z nami – telefon interwencyjny:

(032) 358-35-35; (032) 358 34 44

lub e-mail: masz.prawo.wiedziec@trybuna-slaska.com.pl

Na kłopoty „Śląska”

ŚLĄSKA pomogła

Dzięki „Trybunie Śląskiej” nasz zarządca dostał nareszcie po nosie. Bez was nie mielibyśmy szans w walce z tak potężnym przeciwnikiem, jakim do niedawna wydawało się Beskidzkie Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości – cieszą się lokatorzy kamienicy przy ulicy Młyńskiej 7 w Bielsku-Białej

Powróciła nadzieja

O poplątanych losach Młyńskiej można byłoby napisać książkę – mówią mieszkańcy. Najlepiej dramat!

Prolog: koniec lat czterdziestych

Wojenny pogrom przeżywa jeden ze współwłaścicieli kamienicy Jan Deutsch. Pozostali spadkobiercy to jego ciotki, ale o losie kobiet nic nie wiadomo. Ocalał też Zygfryd Pastor, który ma 20/192 udziałów w budynku.

Pan Deutsch nigdy nie mieszkał przy Młyńskiej. Kiedy w 1950 roku wyjeżdżał do Izraela, prosił o opiekę nad mieniem swojego sąsiada, Zdzisława Kuczyńskiego. – Ten wywiązywał się z zadania jak najlepiej – wspominają najstarsi lokatorzy: Krystyna Hofman, Waleria Pacułtowska i Stanisław Kania.

Odsłona pierwsza: Lata siedemdziesiąte – dziewięćdziesiąte

O dawnych właścicielach słuch zaginął. Nikt nie interesuje się kamienicą. Administruje nią Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości, któremu zarząd przekazał ponoć Kuczynski. Nikt nie rozumie, jak do tego doszło. Kierownik biura Jan B. krzyczy na lokatorów żądających remontów: „Możecie mnie pocałować w d... ”. Często mówi, że mają szczęście, bo sytuacja prawna ich kamienicy jest tak poplątana, że jeśli nawet zjawiłby się właściciel, to i tak nie zdołałby w całości przejąć spadku.

Odsłona druga: Przejęcie

Jan B. w majestacie prawa, przedstawiając w Sądzie Rejonowym sfałszowane dokumenty, przejmuje na własność przez „zasiedzenie” trzy bielskie kamienice. Przestępstwo wykrywa dopiero UOP (dziś Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego). Kierownik idzie do więzienia. Lokatorzy z Młyńskiej świętują, choć problem nie dotyczy ich budynku. Idzie nowe.

Odsłona trzecia: Bez prawa

Kolejne władze nie chcą już być kojarzone z niechlubną przeszłością i dlatego zmieniają nazwę na Beskidzkie Stowarzyszenie. Postanawiają uregulować stan prawny bielskich nieruchomości. Wówczas dopiero wychodzi na jaw, że bezprawnie zarządzają – tak jak ich poprzednicy – wieloma budynkami w mieście. Nie mają bowiem pełnomocnictw od prawowitych właścicieli („nieznanych z miejsca pobytu”). Ich interesy reprezentuje więc wyznaczony przez sąd kurator. W kamienicy przy Młyńskiej zostaje nim Tadeusz Mozgała, jednocześnie przedstawiciel zarządcy, czyli Stowarzyszenia. Lokatorzy dziwią się, że władzę kontrolną i wykonawczą ma ta sama osoba. Występują do sądu o zmianę kuratora i... przegrywają. Na rozstrzygnięcie apelacji mają czekać do 2005 roku.

Postanawiają iść na całość: – Skoro to mienie bezpańskie, należy się Skarbowi Państwa. Zarządcą ma być Zakład Gospodarki Mieszkaniowej – mieszkańcy zaczynają desperacko walczyć, by ich kamienicę przejęło miasto.

Jest pierwszy sukces! Urzędnicy gminni zaczynają poszukiwać spadkobierców. Stowarzyszenie nie zamierza im pomagać, odmawiając wydania dokumentów w sprawie kamienicy. Pod koniec 2003 roku gmina odnajduje w Paryżu jedną ze spadkobierczyń, żonę Jana Deutscha.

Odsłona czwarta: Spadkobierczyni

Stowarzyszenie pospiesznie kontaktuje się z Marią Deutsch i... przekonuje ją do swoich racji. Jeszcze w tym samym miesiącu organizuje jej przyjazd do Bielska. Pani Deutsch kategorycznie odmawia rozmowy z urzędnikami, lokatorami i dziennikarzem. Rozmawia tylko ze Stowarzyszeniem. Już na drugi dzień odbywa się rozprawa, dotycząca przejęcia spadku po mężu. Brakuje testamentu, więc sędzia odracza o dwa dni sprawę. Pani Maria w tym czasie wraca do Paryża, pozostawiając oświadczenie, według którego pozostali współwłaściciele mieli zrzec się niegdyś udziałów w kamienicy na rzecz jej męża. Pełnomocnik spadkobierczyni, Brygida Piątek-Kociszewska, zaopatrzona w taki „dowód”, zwraca się do sądu z wnioskiem o „ zasiedzenie własności” przez Marię Deutsch, czyli w praktyce o przejęcie przez nią całego budynku. – Przecież Jan Deutsch zmarł dopiero w 1998 roku. A wczesniej nie wykazywał zainteresowania mieniem w Polsce – dziwią się lokatorzy.



FOT. LUCJUSZ CYMARSKI

Jeszcze do niedawna to my wychodziliśmy z sądu z poczuciem przegranej. Teraz triumfujemy – mówią lokatorzy kamienicy przy ul. Młyńskiej.

Odsłona piąta: Spadek

Spadkobierczyni przejmuje od razu spadek, ale tylko po mężu. To 43/192 udziały w kamienicy. Miasto zaś otrzymuje udziały po Zygrydzie Pastorze (20/192 części) i chce się dogadać z panią Deutsch w sprawie zmiany zarządcy w budynku. Na razie bezskutecznie. Pomiędzy bielskim ratuszem a Paryżem krążą listy.

Wreszcie ostatnia – listopadowa – rozprawa. Pierwsza poważna porażka Stowarzyszenia. Pani Deutsch nie otrzymuje udziałów po nieżyjących ciotkach męża. Wprawdzie może się upomnieć o przejęcie po nich spadku, ale w przypadku tak odległej rodziny płaci się za to – w przeciwieństwie do zasiedzenia własności – znacznie wyższy podatek. Jaki będzie los kamienicy – nie wiadomo.

Jeszcze nie epilog

Od marca 2003 roku odbyło się w Sądzie Rejonowym dziewięć rozpraw, dotyczących trzypiętrowego budynku przy Młyńskiej, wycenionego przez Stowarzyszenie na... 100 tys. zł. Sąd ukarał panią Deutsch grzywną za podanie niewłaściwych danych (jej pełnomocnik zwrócił się wcześniej do sądu o zwolnienie pani Marii z kosztów procesowych z uwagi na jej trudną sytuację materialną, po czym wyszło na jaw, że w ciągu dwóch ostatnich lat kamienica, w której ma udziały zarobiła... 150 tys. zł). Miastu zasądzono zwrot poniesionych kosztów (m.in. dotyczących poszukiwania spadkobierców), a każdej rodzinie zwrot pieniędzy za obsługę adwokacką. Lokatorzy podkreślają, że mogli liczyć tylko na własnego prawnika. – To mecenas Krzysztof Januła. Za waszym pośrednictwem chcemy mu podziękować – mówią lokatorzy. Wyrok nie jest prawomocny.

AGATA PARUCH

CIEKAWE...

Kamienica z duchem

Jan Deutsch przez cały miniony czas – jak argumentuje Stowarzyszenie – traktowany był jako „jedyny uprawniony do władania właściciel”, o czym świadczą m.in. dokumenty podatkowe. Kamienicę ubezpieczano na jego nazwisko nawet w czasie, gdy od kilku lat już... nie żył. O tym, że pan Jan włada budynkiem z zaświatow (mało tego, po śmierci w nim... zamieszkał) lokatorzy dowiedzieli się pod koniec 2003 roku, kiedy odebrali przypadkowo nie swoją korespondencję. Towarzystwo ubezpieczeniowe proponowało w niej „Szanownemu Panu” Deutschowi, lokatorowi Młyńskiej 7, „wykupienie polisy” także na rok kolejny. I ów – jak twierdzą ubezpieczyciele – nadal ją kontynuuje. Przewodniczący zarządu Stowarzyszenia, Ryszard Południkiewicz wyjaśnia: Należycie reprezentując interesy spadkobierców, ubezpieczyliśmy kamienicę. Pan Deutsch figurował przecież i wciąż figuruje w księdze wieczystej nieruchomości przy Młyńskiej 7. ■



Janina Kozłowska I Bolesław Ciepiela mają nadzieję, że wkrótce ul. Luksemburg lub ul. Nowotki zostanie zmieniona na ul. Marii Ciechanowskiej.

Ciechanowska lepsza...

Maria Ciechanowska, ostatnia nieżyjąca już właścicielka majątku w Grodźcu, obecnej dzielnicy Będzina, będzie miała ulicę swego imienia. Na pomysł upamiętnienia w ten sposób wybitnej postaci wpadli członkowie Towarzystwa Przyjaciół Grodzca.

Jedyny problem w tym, że w Grodźcu nie ma żadnej nowej lub bezimiennej ulicy.

– Ale można zmienić nazwę ulicy Marcelego Nowotki lub Róży Luksemburg. Te postacie nie są dziś specjalnie lubiane – mówi historyk Bolesław Ciepiela.

Decyzja, której ulicy zmienić patrona, zapadnie w najbliższym czasie. Wiele wskazuje, że wybór padnie na ul. Luksemburg, bo przy niej właśnie Ciechanowska spędziła ostatnie lata życia. Z drugiej strony przy ul. Nowotki stoi mniej domów, więc mniej mieszkańców musiałoby zmieniać w dowodach osobistych swe adresy.

– Marii Ciechanowskiej należy się nasza pamięć. Coraz mniej starszych osób ją pamięta, a młodzi w ogóle nie wiedzą, kim była – mówi Janina Kozłowska, rodowita grodźczanka.

Ciechanowską poznała dzięki swemu ojcu i dziadkowi, który pracował u niej we dworze jako karbowy. Dziedziczka miała opinię wielkoduszne osoby. Wsławiła się ufundowaniem ochronki dla dzieci i sprowadzeniem z Płocka zakonu sióstr Pasjonatek, którym dała schronienie. Założyła pierwsze koło gospodyń wiejskich osobiście ucząc w nim m.in. przyrządzania konfitur. Po wojnie została pozbawiona majątku – w jej pałacu ulokowano dom opieki społecznej. Dożywszy 90 lat zmarła w 1953 r. Pochowana jest na cmentarzu parafialnym w Grodźcu.

Ostateczną decyzję o nadaniu imienia Marii Ciechanowskiej podejmą radni będzińscy. ■ PS

Tragiczne skutki wichury

Zabici i ranni

Trzy osoby zginęły wskutek wczorajszej wichury na Pomorzu. Dwie osoby poniosły śmierć w samochodzie w Starogardzie Gdańskim, po tym, jak na auto spadło drzewo – poinformowała pomorska straż pożarna. Na 39-letniego strażaka, który uczestniczył w akcji usuwania drzewa niedaleko Sztumu, spadł konar.

W Warszawie spadający konar drzewa zabił sześciomiesięczne dziecko. Do tragedii doszło w okolicy Parku Praskiego (Praga Północ).

W Małdytach na Warmii i Mazurach zginął 68-letni mężczyzna, którego silny podmuch wiatru strącił z roweru.

W Dywitach pod Olsztynem spadające na samochód drzewo zraniło dwie osoby, a w Starym Dworze między Lidzbarkiem Warmińskim a Dobrym Miastem drzewo przygniotło samochód, raniąc kierowcę – podała policja.

Wczoraj przed południem około 46,5 tysiąca odbiorców pozbawionych było prądu w województwie podlaskim. To również skutek silnych porywów wiatru notowanych w północno-wschodniej Polsce. Strażacy kilkanaście razy wyjeżdżali do usuwania połamanych drzew lub konarów.

Według informacji energetyków, najwięcej awarii zanotowano w okolicach Białegostoku, Łomży i Bielska Podlaskiego. Uszkodzonych zostało tam blisko 1,4 tys. stacji transformatorowych na 32 liniach średniego napięcia. Energetycy nie wykluczali, że naprawy niektórych awarii potrwają całą dobę. Jak zaznaczył jednak Krzysztof Andrejczyk z Zakładu Energetycznego Białystok SA, sytuacja została opanowana, zwłaszcza że energetycy obawiali się, że uszkodzeń będzie znacznie więcej. Podobnie sytuację oceniali strażacy, wzywani do powalonych drzew i konarów. Najpoważniejszą akcję mieli w Białymstoku, gdzie drzewo – przewracając się – zerwało linię energetyczną.

Silny wiatr wiał wczoraj również w innych regionach kraju, największych szkod narobił na Pomorzu Zachodnim i w Lubuskiem. Według synoptyków, w porywach wiatr osiągał prędkość 130 km/godz. Na Bałtyku obowiązuje ostrzeżenie przed silnym sztormem dochodzącym w porywach do 11 stopni w skali Beauforta. Meteorolodzy zapowiedzieli, że dziś wichura osłabnie. – Następnych tak silnych powiewów możemy się spodziewać jednak w niedzielę – poinformował dyżurny meteorolog ze szczecińskiego biura prognoz Renata Kurowska-Łazarz. ■ PAP



FOT. MAREK KRASZEWSKI

Huraganowy wiatr uszkodził w Gdyni sieć trakcyjną trolejbusową. Pasażerom zablokowanych pojazdów na szczęście nic się nie stało.

BOGATYM ZABIORĄ POŁOWĘ

50-procentowa stawka podatku dla najlepiej zarabiających, ulga na Internet i zwiększenie ulgi na darowizny – to główne zmiany w przyszłorocznych podatkach od osób fizycznych. Parlament zakończył wczoraj prace nad ustawą o przyszłorocznym podatku PIT. Teraz trafi ona do podpisu prezydenta.

Mimo sprzeciwu rządu wobec nowej 50-procentowej stawki podatku, wicepremier Jerzy Hausner jest zadowolony, że parlament poprzestał na niewielkich zmianach w podatkach. – Uchroniliśmy się od znacznie dalej idących i złych propozycji, chociaż jedna pozostała – podkreślił wiceprermier.

Zdaniem lidera Socjaldemokracji Polskiej Marka Borowskiego, wprowadzenie stawki dla najlepiej zarabiających jest naturalne w mornencie, gdy realizowany jest program oszczędnościowy finansow publicznych. Według Marka Borowskiego, jeżeli ogranicza się kwoty wydawane na potrzeby osób stosunkowo ubogich, to ludzie mający wysokie dochody również powinni uczestniczyć w ratowaniu finansów publicznych.

Zbigniew Chlebowski, wiceprzewodniczący klubu Platformy Obywatelskiej uważa jednak, że wprowadzenie nowej stawki wcale nie gwarantuje, iż bogatsi wpłacą więcej do budżetu. Według niego efekty podnoszenia podatków będą dla budżetu coraz gorsze, bowiem istnieje wiele możliwości obejścia przepisów podatkowych.

Ustawa wprowadza 50-procentowy podatek dochodowy dla osób zarabiających powyżej 600 tysięcy złotych rocznie. Sejm zgodził się przy tym przepisie na poprawkę umożliwiającą wpłacanie zaliczki od tej stawki. We wcześniejszej sejmowej wersji przepisu był tam bowiem błąd.

Z poprawek Senatu do ustawy przyjętych przez Sejm wynika, że rolnicy nie będą płacili podatku od rent strukturalnych.

Po poprawkach Senatu w ustawie znalazły się dwa przepisy mobilizujące pracodawców do terminowego wypłacania pracownikom pensji i odprowadzania od tych pensji składki na ZUS. Jeśli tego nie zrobią, nie będą mogli wliczyć ich w koszty.

Posłowie odrzucili poprawki Senatu dotyczące zwolnienia z podatku dochodowego alimentów dla osób dorosłych, czy zwiększenia limitu na bony żywnościowe dla pracowników, od których nie trzeba odprowadzać podatku. ■ PAP

Działki dla działkowców

Możliwość wykupienia ogródków działkowych z bonifikatą do 95 proc., obniżenie opłat dla działkowców i likwidacja Polskiego Związku Działkowców (PZD) – to najważniejsze założenia projektu ustawy autorstwa PiS, o przekształceniu prawa użytkowania działek w prawo własności. Projekt wczoraj trafił do marszałka Sejmu.

Projekt ustawy przewiduje m.in., że emeryci i renciści z mocy ustawy będą mogli kupić działki za 5 proc. ich wartości. Cena działki o powierzchni 300 metrów kwadratowych będzie się kształtowała od 300-500 złotych w takich miastach jak Krosno, Ostrołęka, do kilku tysięcy w Warszawie. ■ PAP

Milczący Pęczak

Sejm zajął się wczoraj sprawozdaniem komisji regulaminowej i spraw poselskich, która opowiedziała się za wyrażeniem przez izbę zgody na aresztowanie posła SLD Andrzeja Pęczaka. Również jednomyślnie postanowiła rekomendować uchylenie mu immunitetu.

Wczoraj, podczas rozpatrywania przez Sejm tego punktu posiedzenia Pęczak nie skorzystał z prawa zabrania głosu. W środę, po zajęciu stanowiska przez komisję, Pęczak zapowiedział, że nie zrezygnuje z mandatu posła.

Głosowanie w tej sprawie – dziś rano. ■



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Dziś sejm zdecyduje, czy były łódzki baron SLD, poseł dwóch kadencji Sejmu Andrzej Pęczak trafi do aresztu.

Graj, ale bez zysków

Sklepy będą musiały udowodnić, że nie mają zysków z puszczania na głos w lokalu muzyki i programów z rozgłośni radiowych. Decyzję w tej sprawie wydał wczoraj Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy rozpatrywał kasację od wyroku w sprawie sklepu we Wrocławiu. Sąd Apelacyjny nakazał w zeszłym roku jego właścicielom zapłacenie 15 tysięcy złotych tantiem dla artystów. Sąd Najwyższy uchylił to orzeczenie, uznając, że Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych musi wskazać, który artysta ma dostać honoraria i w jakiej wysokości.

Sprawa wróci więc ponownie do wrocławskiego sądu. Sąd Najwyższy zaznaczył jednak, że to placówki handlowe muszą udowodnić, że nie odnoszą korzyści dzięki puszczaniu audycji z rozgłośni radiowych w godzinach pracy

Z orzeczenia sądu jest bardzo zadowolony przedstawiciel ZAIKS-u, mecenas Krzysztof Zuber. Adwokat podkreślił, że właściciele sklepów włączają radio w konkretnym celu. Dodał, że nie są to zwykle stacje religijne. ■ PAP

PROMOCJA

Trybuna ŚLĄSKA

Dodatek Specjalny

HISTORIA REGIONU

23 listopada wtorek

OD PRADZIEJÓW DO DNIA DZISIEJSZEGO W 12 ODSŁONACH



IX CZĘŚĆ - PODZIELONY GRANICĄ

• ŚLĄSKA AUTONOMIA • GRAŻYŃSZCZOKI, KORFANCIORZE • W CIENIU SWASTYKI

Mecenas cyklu



Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej

ŚWIAT W PIGUŁCE



FOT. PAP/EPA (SHAWN THEW)

USA

Prezydent USA George W. Bush zaprzyjaźnił się z indykiem w Ogrodzie Różanym przed Białym Domem w Waszyngtonie. Tradycyjnie już amerykański prezydent darował życie indykowi, który miał trafić na prezydencki stół w przypadające w czwartek Święto Dziękczynienia.



FOT. PAP/EPA (KHALED EL FIQI)

EGIPT

Szarańcza w parku Al Azhr koło Kairu. Egipt przeżywa inwazję szarańczy i istnieje obawa, że zniszczy ona poważnie pola uprawne w tym śródziemnomorskim kraju.



FOT. PAP/EPA (ANDREAS GONZALES)

USA

Mieszkanka Florydy pokazuje liczącą sobie 10 lat kanapkę, jaką wystawiła i sprzedała za 22 tysięcy dolarów na aukcji internetowej Ebay. Kobieta zdążyła jedynie nadgryźć kanapkę, kiedy zauważyła, że na kromce widnieje, jej zdaniem, wizerunek Matki Boskiej.



FOT. PAP/EPA (ADRIAN BRADSHAW)

CHINY

Wybór odpowiedniego konika na biegunach to bardzo trudna decyzja, którą trzeba podjąć jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

EUROPA MA RZĄD

Parlament Europejski zaakceptował wczoraj nową Komisję Europejską pod kierownictwem Jose Manuela Durao Barroso. Komisarzem do spraw polityki regionalnej jest w niej Polka Danuta Huebner. „Za" było 449 deputowanych, 149 głosowało przeciw, a 82 wstrzymało się. Komisja Europejska jest organem wykonawczym Unii. Ma prawo inicjatywy – wysuwania propozycji ustawodawczych. Nie podejmuje jednak głownych decyzji o polityce i priorytetach Unii, co należy do Rady (Ministrów) UE i Parlamentu Europejskiego. Czuwa nad przestrzeganiem prawa unijnego (może wszcząć działania prawne przeciw państwom członkowskim lub firmom; nakłada grzywny na osoby prawne lub fizyczne), wciela w życie politykę Unii (realizuje postanowienia Rady i PE), zarządza budżetem Unii i funduszami strukturalnymi. ■ PAP



FOT. PAP/EPA (CHRISTIAN HARTMANN)

Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Durao Barroso (z przodu, stol) prezentuje poszczególnych członków swej komisji.

CZECHY:
W armii tylko zawodowcy

Z początkiem przyszłego roku Czechy znoszą blisko 140-letnią tradycję obowiązkowej służby wojskowej. Prezydent Republiki Czeskiej Vaclav Klaus podpisał wczoraj ustawę, na mocy której z dniem 1 stycznia 2005 roku siły zbrojne kraju zostaną przekształcone w armię zawodową.

Jej liczebność zmniejszy się z obecnych 44.000 do 35.000 osób, z czego 26.200 stanowić będą żołnierze, a 8.800 personel cywilny. Obowiązek służby wojskowej będzie przywrócony wyłącznie w okresach zagrożenia wojennego. Z końcem bieżącego roku zniesiona zostanie również cywilna służba zastępcza. ■ PAP

Opozycja do aresztu

W najbliższą niedzielę na Ukrainie finałowa rozgrywka o fotel prezydencki pomiędzy faworytem władzy i Moskwy – premierem Wiktorem Janukowyczem i liderem opozycji Wiktorem Juszczenko. Tymczasem jak twierdzi niezależna gazeta internetowa „Ukrajińska Prawda", władze ukraińskie planują aresztowania działaczy opozycji tuż przed wyborami prezydenckimi. Według sajtu, który powołuje się na „poinformowane źródła", akcję zaplanowano na utrzymanym w tajemnicy wtorkowym spotkaniu przedstawicieli Prokuratury Generalnej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

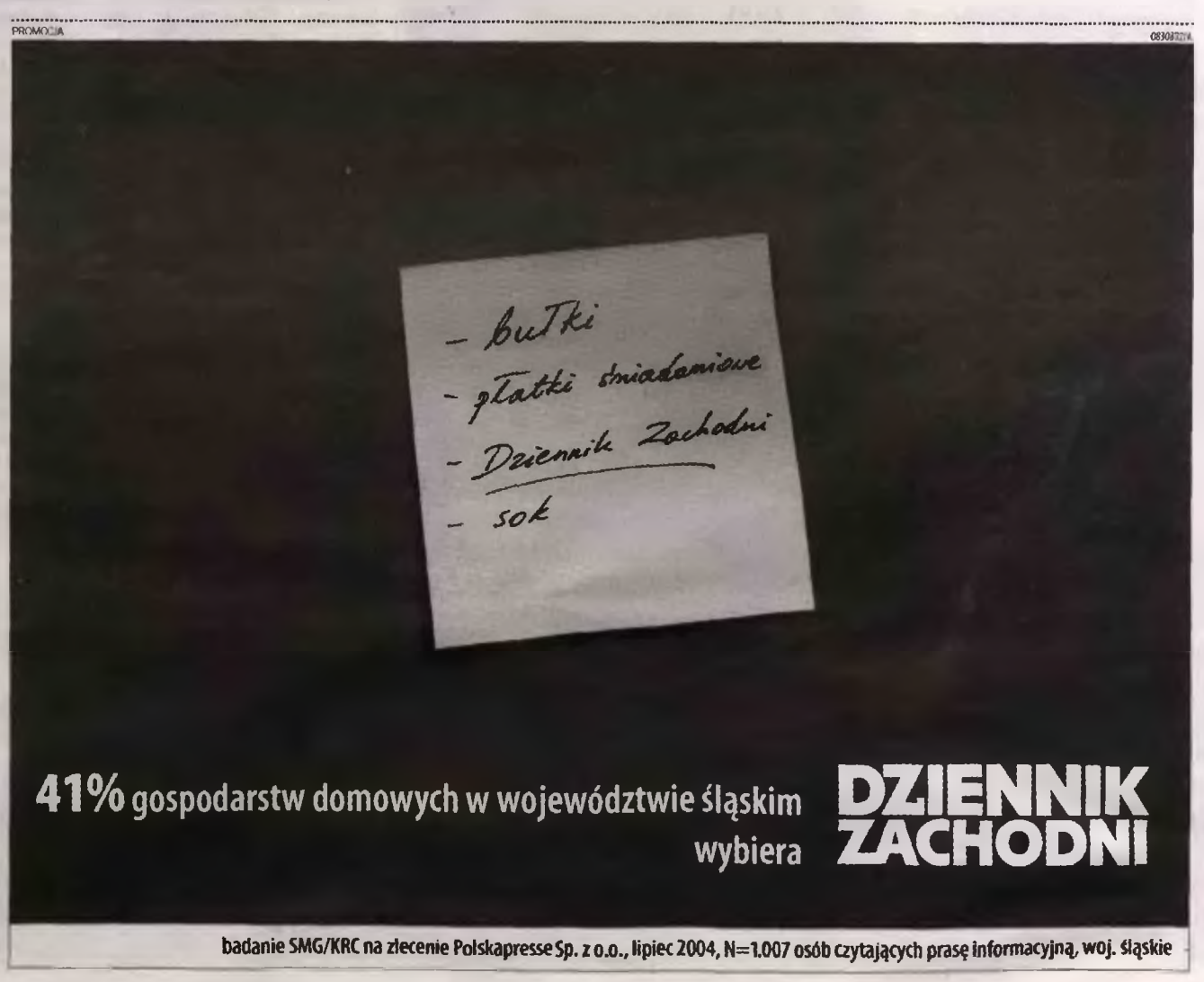
Część członków ekipy opozycyjnego kandydata Wiktora Juszczenki ma – jak twierdzi „Ukrajińska Prawda" – zostać zatrzymana pod różnymi pretekstami na okres do 10 dni. „Masowe aresztowania obejmą opozycyjnych aktywistów, pracowników sztabów i członków ekipy Juszczenki" – pisze gazeta.

Akcja najprawdopodobniej sparaliżowałaby działalność ludzi Juszczenki. Niedzielna druga tura wyborów prezydenckich zapowiada się na bardzo zaciętą. W pierwszej, 31 października niewielką przewagę uzyskał Juszczenko, o ułamki procenta wyprzedzając Janukowycza. ■ PAP



Zdjęcie opozycyjnego kandydata na prezydenta Ukrainy Wiktora Juszczenki z rodziną – żoną Kateryną (trzecia od lewej), córkami: Vitalliną (z lewej), Krystyną (druga od lewej) i Sofią (druga od prawej), synami: Andrijem (z tyłu) i Tarasem (na kolanach ojca) oraz wnuczką Jaryną (w środku).

PROMOCJA





Roztomili Czytelnicy

Uznaliśmy, że „Śląska" w tytule naszej gazety zobowiązuje. Oczywiście niemal wszystko, o czym piszemy dzieje się na terenie naszego województwa, ale tę stronę chcielibyśmy poświęcic temu wszystkiemu co naprawdę „śląskie": naszej historii, tożsamości, magicznym miejscom, których przecież niemało w naszym regionie. Może macie jakieś wspomnienia, pamiątki, o których chcielibyście nam opowiedzieć.

ZAPRASZAMY!

Piszcie, dzwońcie

tel.: 358-35-35

Z tamtych lat

Takiego miasta, jak na tych pocztówkach już nie ma. Piękne, z zadbanymi dzielnicami, alejkami i placami. Na szczęście zachowały się jeszcze w Katowicach budynki, które bez trudu można rozpoznać. Ominęły je zakręty historii i możemy je podziwiać do dzisiaj.







Wystawa „Pozdrowienia z Katowic" będzie czynna w Muzeum Historii Katowic do końca stycznia przyszłego roku. Bilet ulgowy kosztuje 3 zł, normalny 6 zł, a rodzinny 10 zł.



FOT. KARINA TROJOK

Muzeum Historii Katowic zafundowało mieszkańcom ciekawą wędrówkę w przeszłość. Wystawiło ponad 1200 pocztówek starych Katowic. Większość pochodzi ze zbiorów muzeum, część sprowadzono od prywatnych kolekcjonerów z Krakowa i Katowic.

Podchmieleni panowie

Tytuł wystawy „Pozdrowienia z Katowic" nawiązuje do pocztówek bardzo popularnych na przełomie XIX i XX wieku.

– Mamy tu sporo tzw. „grussów", czyli pocztówek z pozdrowieniami. Nazwa pochodzi z języka niemieckiego, gdy na pocztówkach widniało „Gruss aus... " – opowiada Zofia Szota, kustosz wystawy. – Ekspozycja jest ciekawa także z drugiej strony. Oprócz historii miasta mamy tutaj historię pocztówki, jej rozwoju i wprowadzania nowych technik. Niewiele osób wie, że pierwsza pocztówka przeszła przez urząd pocztowy 1 października 1869 roku, a my na wystawie mamy pocztówkę, która przeszła przez pocztę w lutym 1870 roku – opowiada.

Przygotowano mnóstwo ciekawostek. Widać, że po roku 1920 pocztówki stanowiły swoistą dokumentację miasta, wiernie odtwarzały place i ulice. Wcześniej były bogato ilustrowane, stosowano fotomontaż i przeróżne triki. Bywało, że niewiele miały wspólnego z rzeczywistością. Na widokówkach jest więc sztuczny śnieg, sztuczna noc albo podchmieleni panowie, którzy mieli świadczyć, że w Katowicach można się nieźle bawić. Wydawcy byli naprawdę zdolni do wszystkiego.

Wieża Bismarcka

Niektórzy pierwszy raz zobaczą na wystawie jak wyglądał ogród botaniczny i zoologiczny na współczesnej ulicy Bankowej. W dzisiejszym parku Kościuszki na starych fotografiach widać wieżę widokową Bismarcka, którą po 1922 roku przemianowano na wieżę Kościuszki.

Na wystawie zobaczymy, jak przed wojną wyglądało kąpielisko Bugla, a także mnóstwo parków, gdzie katowiczanie chodzili na spacery. Na starych pocztówkach widać lunapark i lodowisko Torkat. Jest Huta Marta, kopalnia Katowice i inne zakłady przemysłowe. Nie zabrakło również „nowoczesnych" budynków z lat 30. i 60., w tym kościoła garnizonowego i gmachu izby skarbowej

Oprócz śródmieścia, zobaczymy m.in. przedwojenny Ochojec, Piotrowice, Kokociniec, Burowiec, Wilhelminę, Załęże, Giszowiec i inne dzielnice. Na wystawie odkryjemy Katowice, których już nie ma – przepiękną synagogę przy ul. Mickiewicza, wyburzony kwartał kamienic przy Rynku, wyburzone Muzeum Śląskie. Można łatwo porównać przedwojenny hotel Monopol z dzisiejszym i inne istniejące kamienice.

Tandetne Katowice

– Wielu budynków już nie ma, niektóre zniknęły nie z powodu zniszczeń wojennych, ale ludzkiej głupoty, złośliwości czy niewiedzy – mówi Jadwiga Lipońska-Sajdak, dyrektor Muzeum Historii Katowic. – W latach PRLu Katowice były uważane za miasto brzydkie, tandetne, budynków nie chciano wpisywać do rejestru zabytków. Na szczęście mnóstwo kamienic już wypiękniało, a kolejne są remontowane.

Wszystkie pocztówki ułożone są chronologicznie: jest tam okres przed 1992 r, lata międzywojenne i późniejsze. Podział zrobiono także ze względu na ulice, dzielnice, zakłady przemysłowe, miejsca do wypoczynku i inne.

MONIKA KRĘŻEL

Zofia Szota, kustosz wystawy:
W czasach telefonów komórkowych i Internetu pocztówka jest dzisiaj niezbyt doceniana. Tymczasem na przełomie XIX i XX wieku była najpopularniejszą formą przekazu, zdarzało się, że wysyłano ich kilka w danym dniu. W Berlinie listonosz parę razy odwiedzał mieszkańców w ciągu jednego dnia, żeby roznieść pocztówki. ■ NOT. MOKR

Śląska wystawa

Filia Miejskiego Domu Kultury „Szopienice" w Katowicach zwraca się do wszystkich mieszkańców Śląska o wypożyczenie eksponatów związanych z górnictwem i kopalniami na Górnym Śląsku. Z okazji Barbórki dom kultury chce zorganizować wystawę zatytułowaną „Węglem rysowane – dzieje górnictwa na Śląsku", która potrwa od 3 do 31 grudnia 2004 r.

Wszystkie osoby, które posiadają w domach pamiątki górnicze, takie jak dyplomy, elementy mundurów, kufle, medale, wizerunki św. Barbary, lampki górnicze, publikacje o tematyce górniczej, mapy kopalniane, zdjęcia i inne, mogą pomóc w przygotowaniu wystawy.

Eksponaty można przywozić do Filii MDK „Szopienice" w Katowicach przy ul. Obrońców Westerplatte 10 do końca listopada w godz. 9-17. ■ WOLA

ŚLĄSKIE WICE

– Wiesz Antek – pado Francek – jo to bych tak chcioł fedrowac na Północnym Biegunie.
– Ale coż ci sie też zachciało?
– Bo widzisz, tam jest pół roku noc, to bych se ino społ i leżoł.
– No ja, ale tyś zapomnioł, że tam jest pół roku dzień, to byś ale fedrowoł!!
– Coś ty! Przeca mie obowiązuje ośmiogodzinny dzień pracy!

Jeden chłop seblekoł sie i chcioł sie kąpać w Odrze. Naroz zjawio się policjant i obserwuje go. Jak sie już chłop blank seblek to policjant podchodzi bliżej i pado:
– Tu nie wolno sie kąpać!
– No to po jakiemu mi tego wcześniej nie pedzieli, przecaście widzieli że sie seblekom?
– Bo seblekać sie wolno!

Słowniczek dla tych co nie godają:
seblekać się – rozbierać się
blank – całkiem
pado – mówi
fedrować – rąbać ścianę węglową ■ OPRAC. NOWY

RAKIEM



Pluralizm

MARIAN MAKULA

1
Przeważnie pluralizm naszego widzenia
Zależy od miejsca, od punktu siedzenia
I każdy się mieni być dobrym ekspertem
Czy patrzy, czy daje, czy bierze kopertę
2
Więc w owych diagnozach się trudno połapać
Bo jak się zapytasz pomyślą żeś ciapa
I każdy na swoje autora myśl chwyta
Inaczej ktoś pisze, inaczej ktoś czyta
3
Makula napisze by słowa się „rymły"
Lyberwoszt smakuje nojbarzi do żymły
A gorol poczciwy poprawi gazetę
Hanysy to lubią jeść bułki z pasztetem
4
Człek dociekliwy zaczepi o detal
Pytajnik postawi co myślał poeta
Jak rym chciał przekazać, co zawrzeć chciał w wątku
Czy nie miał na myśli jakiegoś wyjątku
5
Bo one się mnożą na pęczki i pęki
Ja przykład Wam daję na dzisiaj od ręki
Ostatnio czytają i piszą dla draki
Że afer ci u nas na całe Pęczaki

Wiersze Makuli znajdziesz www.noweraki.com.pl

FAKTY ZAPOMNIANE: WZDŁUŻ WSCHODNIEJ GRANICY ŚLĄSKA...

Ostatnio wiele razy mówiliśmy o granicach Śląska. Dziś zapraszamy Państwa na wędrówkę wzdłuż wschodniej granicy Górnego Śląska, powstałej kilkaset lat temu pomiędzy Śląskiem i Małopolską i częściowo też Śląskiem i Wielkopolską... Zatem w drogę. Znajdujemy się w Beskidzie, jakże by inaczej – w Beskidzie Śląskim – w miejscu gdzie stykają się trzy państwa: polskie, czeskie i słowackie. Tu właśnie, po polskiej stronie, istnieje jeszcze jedna granica. Małopolski i Śląska. Pokrywa się ona dokładnie z granicami dwu gmin: Istebnej (po naszej stronie) i Milówki – po stronie galicyjskiej, a dokładniej żywieckiej. Ślązcy górale z nadgranicznego Koniakowa mówią wprost: ta granica ciągle istnieje. Zimą widać ją gołym okiem, bo droga z Trójwsi w kierunku Żywca na przełęczy nad Koniakowem nie jest zbyt często odśnieżana. Ani jedni, ani drudzy nie jeżdżą do siebie za często. Choć dawniej śląski góral mógł od żywieckich zdrowo oberwać. Zwłaszcza na wiejskiej zabawie. I vice versa.

Spójrzmy na mapę. Z Koniakowa granica wspina się ostro w górę biegnąc pasmem baraniogórskim, omija szczyt, który podobno leży po naszej stronie. Dalej biegnie cały czas górą i schodzi do Przełęczy Salmopolskiej. Szczyrk należy do „Żywcoków", ale Wisła z Bryno (Brenną) do Ślązoków. Dalej na trasie jest Klimczok i spad w dół do dwóch wsi o tej samej nazwie. Jedna należy do Śląska, druga do Małopolski. To Bystra – Śląska i Krakowska – bliźniacze miejscowości oddzielone rzeczką... Bystrą. Różnice między nimi widać gołym okiem. Wystarczy spojrzeć na stare domy... ■ WOLA

Ale to nie koniec wędrówki

Więcej w Radiu Plus w sobotę 20 listopada o godz. 16.10

Sponsorzy audycji: Górnośląski Zakład Elektroenergetyczny i koncern Vattenfall

ŚLĄSKA
Magazyn w każdy piątek



FOT. WŁADYSŁAW MORAWSKI

Katowicka malarka Magdalena od trzech tygodni pracuje nad męskimi aktami. Ich bohaterami są wyłącznie górnicy. Dlaczego? Bo zdaniem artystki to jedyni prawdziwi mężczyźni.

Akt z hajerem > 14

Na zakręcie śmieci lecą w górę

Rozmowa z HELENĄ STRZYSZ lat 92 z Katowic, najstarszą członkinią SLD w Polsce

Ja od razu zastrzegam. Jestem lewicowa i będę. Na lewicę złego słowa nie powiem.

• Wcale tego nie chcę. Proszę po prostu poradzić swojej partii jak wyjść z kryzysu. Ma pani przecież najdłuższe w Polsce partyjne doświadczenie.

Co tu mówić. Dawniej ludzie byli uczciwi. My cieszyliśmy się, że jest Polska, praca i dach nad głową. Wszyscy się szanowali. Jak partia znalazła się na zakręcie, to każdy zakręt krytykowaliśmy, ale nic poza plenum nie wychodziło. Nie było telewizji, tylu gazet i trzeba było potem iść prosto do ludzi i tłumaczyć. Teraz też jak coś mam do swoich to na zebraniach mówię.

• Politycy wolą w telewizji występować, bo nie muszą patrzeć ludziom w oczy. Takie czasy mamy.

No cóż. Pierwszy telewizor w Katowicach był w 1954 roku. Teraz jest w każdym domu. Nawet niektórzy po trzy telewizory mają.

• Od kilku lat afera goni aferę. Marnie to wszystko wygląda.

Ja przeżyłam dwie wojny światowe, trzy powstania śląskie, plebiscyt i wszystkie zakręty w Polsce Ludowej też. A na każdym zakręcie śmieci w górę lecą. Tak jest i teraz. Zawsze to się powtarza. Cierpią uczciwi. Ich się wyrzuca. Śmieci idą do władzy. A najgorszy jest Sejm. Za Polski Ludowej posłowie w ławach siedzieli, słuchali. Teraz pustki na sali. Pewnie w kawiarniach albo stołówkach siedzą. I jakie wielkie diety mają.

• Należała pani do PZPR od dnia zjazdu zjednoczeniowego. Potem zapisała się pani do SLD. Czy kiedykolwiek wstydziła się pani za partię?

Ja się przede wszystkim za siebie nie wstydzę. Tak długo żyję, bo mam czyste ręce. Jak komu nie dałam to nie wzięłam. Wszystkim tego życzę.

• A to, co się teraz dzieje, jak pani ocenia?

Polacy nie potrafią korzystać z wolności. Od razu się kłócą, nienawidzą. Nawet po sąsiedzku. A tych na górze pycha gubi. My, starzy towarzysze, w przeciwieństwie do tych, co byli po nas słuchaliśmy głosu ludu i z ludem rozmawiali. Kiedy w 1945 roku otrzymaliśmy władzę zastanawialiśmy się jaką Polskę budować. No więc robotniczo-chłopską. Wie pani, jaki był entuzjazm.

• I udała się pani ta Polska? Większości się potem nie podobała. Powstała „Solidarność".

Mnie się moja Polska udała. I tym, z którymi dźwigałam kraj po wojnie. Mieliśmy tylko gołe ręce, a ktoś te kopalnie i huty musiał odbudować. I węgiel do Warszawy zawieźć.

• Jaki największy błąd popełnił Sojusz Lewicy Demokratycznej?

Że się odłączył od ludzi. Na dole jest najwięcej mądrości. Życie toczy się na dole, a nie na górze. W PZPR w samych Katowicach było kiedyś 40 tysięcy ludzi. A teraz? Radzę Sojuszowi, żeby na biednych spojrzał i na bezrobotnych. Bogaci sobie krzywdy nie dadzą zrobić.

• Co zatem poradziłaby pani swojemu partyjnemu szefowi Krzysztofowi Janikowi? Opozycja chce mu zdelegalizować partię.

Wszyscy na Janiku psy wieszają, a ja mam akurat dobre o nim zdanie. No bo co - pytam - on mógł w tak krótkim czasie zrobić? A z tą delegalizacją to jakaś bzdura. Trzeba naprawiać błędy, a nie popełniać kolejne. I lepiej żeby się nikt nie wtrącał.

Jak dawniej ktoś coś przeskrobał to były Komisje kontroli partyjnej.

Jak ktoś miał coś na sumieniu to upomnienie dostawał, naganę, naganę z ostrzeżeniem. Wielu też wykluczyliśmy z szeregów i musieli się do zjazdu odwoływać. A teraz proszę, ilu złodziei.

• PZPR już dawno nie ma. A może SLD powinien się też sam rozwiązać? Tak radzi Jerzy Urban.

(ciąg dalszy na str. 12)



FOT. ZYGMUNT WILCZOREK

12 Prawy do lewego

MAREK KEMPSKI:

„KWAŚNIEWSKI ORAZ LIDERZY TZW. LEWICY NIE PO RAZ PIERWSZY I NIE OSTATNI OKŁAMALI „CIEMNY NARÓD" WIEDZĄC, ŻE ROBIENIE ZE SWOICH GĘB CHOLEWY W NICZYM UJMY IM NIE PRZYNOSI. Z ŁGARSTWA UCZYNILI TRADYCJĘ."

BARBARA BLIDA:

„W PRZEPROWADZONYM W EUROPIE PRZEDWYBORCZYM SONDAŻU BUSH PRZEGRAŁ Z KRETESEM WE WSZYSTKICH PAŃSTWACH UNII, POZA... POLSKĄ"



KEMPSKI: PISZE

Och, ten listopad!

Przyszły rok zapowiada się wyjątkowo obficie w wydarzenia o charakterze politycznym. Wasze głosy zadecydują, kto zasiądzie w Sejmie i Senacie oraz w fotelu prezydenckim. Poznamy nowy rząd oraz wyniki speckomisji badającej orlenowską łamigłówkę. Niewątpliwym wydarzeniem 2005 roku będą uroczystości obchodów 25-lecia powstania „Solidarności". Związkowcy, nawet gdyby bardzo chcieli, od polityki nie uciekną. Z tego co wiem, wyjątkowo starannie przygotowują się do sierpniowych obchodów. Chcą, aby rocznica powstania „Solidarności" została dostrzeżona w zjednoczonej Europie. W końcu gdyby nie sierpień 1980 roku, świat dzisiaj wyglądałby zupełnie inaczej. Ale na podsumowanie okresu dzielącego nas od narodzin Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność" przyjdzie jeszcze czas. Dzisiaj chciałbym pobawić się w tego, co dzieli skórę na niedźwiedziu. Kto nie lubi wychylić się trochę w przyszłość i niezobowiązująco pospekulować?

Ja lubię. O tym, że należy oswoić się z jesiennym terminem wyborów do rodzimego parlamentu pisałem w poprzednim felietonie. Kwaśniewski oraz liderzy tzw. lewicy nie po raz pierwszy i nie ostatni okłamali „ciemny naród" wiedząc, że robienie ze swoich gęb cholewy w niczym ujmy im nie przynosi. Z łgarstwa uczynili tradycję. Im wolno w poniedziałek gadać jedno, we wtorek drugie, a w środę zrobić trzecie. Za grosz honoru. Ale, co tam. Niech się wygłupiają. Czekam tylko na oficjalny komunikat. Będzie on brzmiał mniej więcej tak: „Towarzysze i towarzyszki co prawda obiecaliśmy wcześniejsze wybory, ale wicie, spodziewaliśmy się na wiosnę lepszych notowań. Nie oddamy władzy tylko dlatego, że oczekuje tego od nas 90 procent społeczeństwa. 10 nadal w nas wierzy! "

Liderzy SLD z wielkim niesmakiem komentują radykalizację poglądów prawicy. Zastanawiają się, co jest tego przyczyną. Wbrew pozorom odpowiedź jest bardzo prosta. Bezsilność! Jeśli widzisz jawne „draństwo" ale nie możesz nic zrobić, bo grupa trzymająca władzę kpi sobie z ciebie, to radykalizacja jest czymś naturalnym. Niechęć przeistacza się we wrogość. I choćby, aby tylko zapobiec dalszej polaryzacji stanowisk, wcześniejsze wybory powinny być rozpisane. Powietrze z balonu społecznych napięć musi znaleźć swoje ujście. Znowu odbiegłem od meritum. Prognoza wyborcza. Pozycja Platformy Obywatelskiej wydaje się niezagrożona. Krytykowana przez wielu wojna wywołana z Samoobroną przyniosła zaplanowany efekt. Rokita zdystansował Leppera, chociaż również Lepper zdystansował się sam. Pojedynek o drugie miejsce zapowiada się interesująco. Prawo i Sprawiedliwość, czy Liga Polskich Rodzin! Trzymam kciuki za PiS. Choćby dlatego, że przyszła koalicja z Platformą wydaje się bardzo realna. Dzisiaj brzmi to jak herezja, ale również nie wykluczam udziału formacji Giertycha w przyszłym rządzie. Czwarte miejsce dla „Samoobrony". Odnoszę wrażenie, że Jędrek z przyjaciółmi znajdują się w mocnej defensywie. I niech tak zostanie. Nie miałbym nic przeciwko temu, aby piąte miejsce w wyścigu do parlamentu zajęła Unia Wolności. Poskomuniści z PSLem za burtą. A co z prezydentem? Drugiego takiego „miglanca" komuchy jeszcze długo nie wyhodują. Przyjdzie czas na poważnego faceta. Rocznica sierpnia zobowiązuje. ■



BLIDA: TU I TAM

Ten najlepszy

20 stycznia 2005 roku George W. Bush złoży przysięgę jako 44. prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Parę miesięcy temu liczni komentatorzy nie dawali mu dużych szans, zwłaszcza komentatorzy europejscy.

Zrealizowany przez Michaela Moore'a film obrażający urzędującego prezydenta zdobył nagrody na światowych festiwalach, cieszył się ogromnym powodzeniem wśród widzów, także w Ameryce. Wygrał z kandydatem, który pod każdym względem prezentował się lepiej, mówił składniej, okazał się lepszym we wszystkich trzech debatach telewizyjnych (odgrywających bardzo istotną rolę), miał lepszy życiorys, gdyż nie chował się przed wojną w Wietnamie i obiecywał, że zabierze bogatym, a odda biednym. Wygrał wbrew wszelkiej logice, w środku ryzykownej wojny, wywołanej bez dobrych powodów, której końca nie widać. Wiele przemawiało na korzyść Kerrego. Wygrał urzędujący prezydent. Tuż po wyborach pojawiły się opinie, iż bardzo znaczącym zdarzeniem (lecz czy przypadkiem) było oświadczenie Osamy bin Ladena ostrzegające Amerykanów przed konsekwencjami głosowania na Busha. Górę wziął amerykański nacjonalizm. Nacjonalizm, który charakteryzuje wielkie narody. Miało to niewątpliwe znaczenie, lecz moim zdaniem – większe – miały dwa zdjęcia krążące podczas kampanii wyborczej: Bush z piłą w ręku tnie drzewo na swoim ranczo, a Kerry w obcisłym kostiumie uprawia windsurfing. Który z nich będzie dla wyborcy z małego miasteczka w środkowych stanach „swoim chłopcem? ". Odpowiedź jest jasna. A trzeba pamiętać, że to właśnie te stany – rzadko pokazywane jako symbol dostatniej, dojrzałej, wyedukowanej bądź wypielęgnowanej Ameryki – zdecydowały o zwycięstwie Busha. Sporą karierę w USA robi książka „Co się dzieje w Kansas?", opisująca zjawisko, dlaczego biedni ludzie głosują na bogatych, za którą uchodzi Partia Republikańska. Partia Republikańska ze swoim programem ulg podatkowych dla najbogatszych, oporem przeciw reformie opieki społecznej zdobywa poparcie mieszkańców najuboższych stanów. Liberalizm Demokratów utożsamiany z walką o powszechny dostęp do broni palnej, ochronę środowiska czy małżeństwa homoseksualne, z demokratami prowadzącymi filozoficzne dysputy, drażnił wielu Amerykanów, dla których bardziej odpowiednim, „swojskim" kandydatem był człowiek odmawiający codzienną wieczorną modlitwę. Porozumiewający się z tą Ameryką niezamożną i prowincjonalną na poziomie wartości moralnych i kulturowych, dumny ze swego kowbojskiego kapelusza i kowbojskich butów.

Zwycięstwo Busha, podzieliło Amerykę. Dość znamienne były telewizyjne powyborcze relacje ukazujące sceny ogromnej radości zwycięzców i pukania się w głowę przegranych. Brytyjski „Daily Mirror" na pierwszej stronie pod zdjęciem Busha umieścił pytanie: „Jak 58054087 ludzi – tyle dokładnie głosowano na zwycięzcę – mogło być tak głupich?"

Myślę, że wybór prezydenta USA, jest wyłącznie sprawą Amerykanów, chociaż prezydent USA jak żaden inny ma ogromny wpływ na wydarzenia w całym świecie. Ameryka wybrała Georga W. Busha. W przeprowadzonym w Europie przedwyborczym sondażu Bush przegrał z kretesem we wszystkich państwach Unii, poza... Polską, w której odniósł zwycięstwo podobne do rzeczywistego. To o czymś mówi. Wiele mówi! Wybory prezydenckie w Polsce za rok. ■



FOT. ZYGMUNT WIECZOREK

Na zakręcie śmieci lecą w górę

(dokończenie ze str. 11)

I co przyszło z rozwiązania PZPR? Nawet zapytałam ostatniego sekretarza Mieczysława Rakowskiego na Forum Partyjnym w Katowicach, czy jak wybierze Anię zamiast Krysi to coś się zmieni. Zła byłam. Ale cóż sztandar kazano wyprowadzić, a potem z tego zjazdu towarzysze już wychodzili trzema drzwiami. Zrobił się rozłam. A partia w trudnych chwilach potrzebuje jedności. Właśnie kiedy w partii jest nieszczęście to należy partii pomagać. Teraz tyle się tych partii narobiło, że trudno się połapać. Tylko jakoś ludzie w nich ciągle ci sami.

● Prezydenta Kwaśniewskiego jak pani ocenia? Może on powinien zjednoczyć lewicę?

Kwaśniewski młody chłopak, ma dopiero 50 lat, a mądry. Lubię go i jego żonę też. Ładnie się ubiera i w ogóle jest miła i bardzo kulturalna.

● Premier Miller też taki jest sympatyczny?

On miał bardzo złych doradców. Jak Edward Gierek wyjeżdżał z Katowic do Warszawy (a skromny był z Gierka człowiek, taki uczynny, nigdy go pijanego nie widziałam) to mu powiedziałam: Nie jedź tam, bo cię Warszawa zniszczy. I nie myliłam się. Siedzieliśmy przecież przy jednym stole w Komitecie Wojewódzkim. Z Millerem było podobnie. Był dobrym szefem partii, a jak w KC pracował to też się dobrze zapowiadał. Tylko to premierowanie mu nie posłużyło. Też go Warszawa wykończyła.

● Lewica w rozsypce. Kto ma teraz być prezydentem? Tusk?

Uchowaj Boże! Ja najchętniej to bym po raz trzeci na Kwaśniewskiego zagłosowała, ale konstytucja mu nie pozwala już startować.

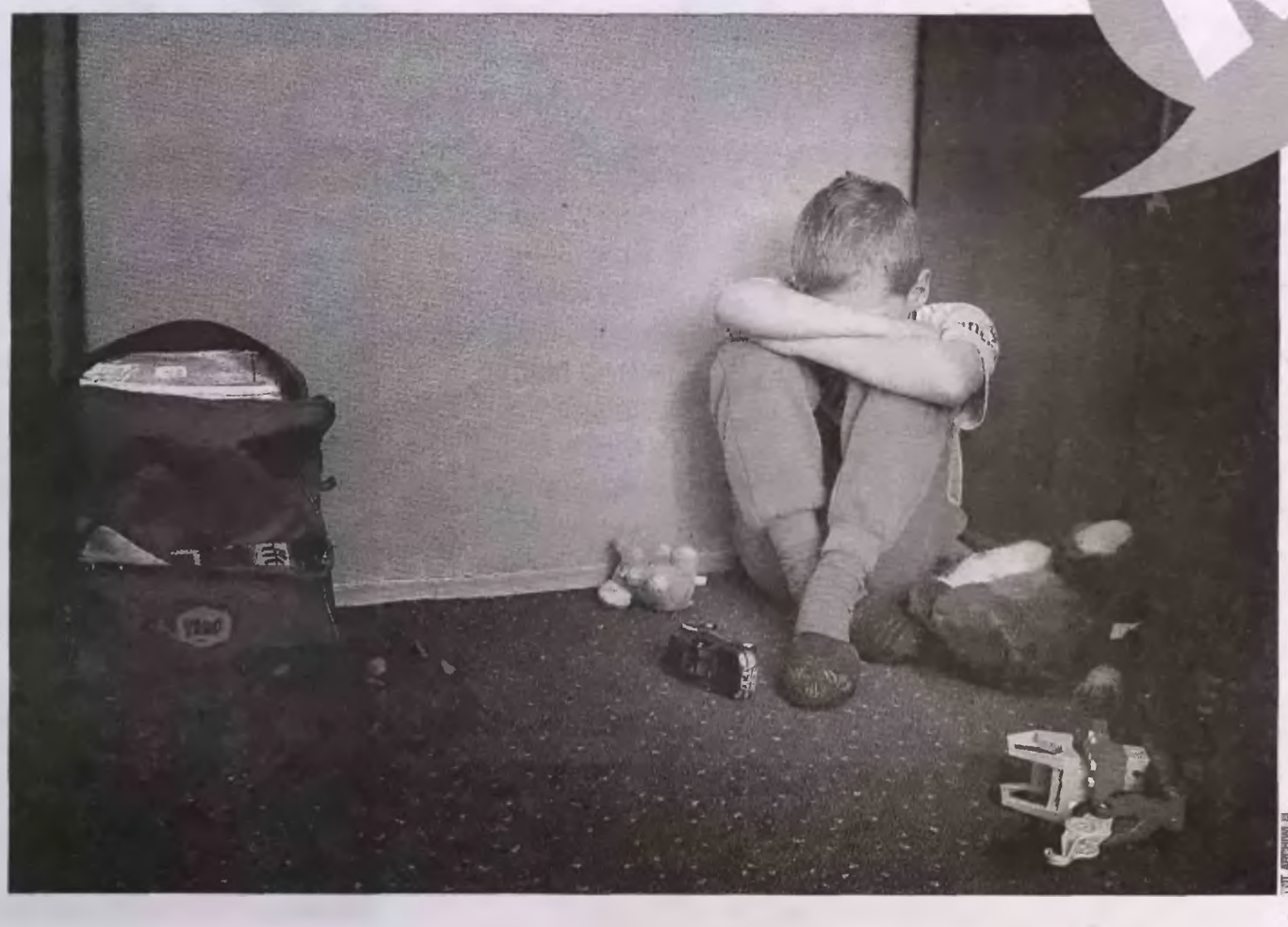
● Może Lech albo Jarosław Kaczyńscy?

Po co? Żeby znów się na księżyc wspinał jak w tym filmie. Zresztą, na który księżyc by Polskę wywiózł? Poza tym III RP ma dopiero 15 lat, a on IV chce budować.

● No to może Marek Borowski? W końcu był w PZPR, SLD, a teraz lewicę odradza w SDPL.

Nie. On nie. Bardzo mnie zawiódł. Zamiast poczekać to się pospieszył i odszedł. A taki oczytany, inteligentny. Nie mogę mu tego darować. Mówiąc szczerze liczyłam na młode pokolenie, ale jak widzę też nic z tego nie będzie.

ROZMAWIAŁA: AGATA PUSTUŁKA



FOT. ARCHIWUM

Rany w sercu

DOMINIKA, EMILEK I ADRIAN – MALI BOHATEROWIE NASZYCH ARTYKUŁÓW SPRZED LAT. TRZY HISTORIE. POCZĄTEK MAJĄ PODOBNY. ICH RODZICE „LUBILI SIĘ NAPIĆ", SKAZYWALI SWOJE DZIECI NA SAMOTNOŚĆ, GŁÓD, CIERPIENIE. MOGŁY TAK ŻYĆ LATAMI OBOK NAS I NIC NIE WIEDZIELIBYŚMY O ICH LOSIE. ALE DOSZŁO DO WYPADKU. ADRIANEK ZMARŁ. DOMINIKA I EMILEK PRZEŻYLI. CO ROBIĄ DZIŚ RODZICE ADRIANKA? JAK POTOCZYŁY SIĘ LOSY DOMINIKI I EMILKA? TRZY HISTORIE, TRZY EPILOGI. TYLKO JEDEN NAPAWA NADZIEJĄ.

Adrian z Katowic

Z notatki policyjnej spisanej 11 kwietnia 2000 r. na komisariacie w Szopienicach: „Czteroipółletni Adrian wypadł z okna na trzecim piętrze kamienicy. Rodzice w tym czasie pili alkohol. Stan chłopca jest krytyczny."

Adrianka, ze względu na koszty rodzice pochowali na janowskim cmentarzu na wujku Zbyszku, który zmarł 40 lat temu, również w wieku pięciu lat. Blaszaną tabliczkę o krótkim życiu i tragicznej śmierci Adriana pogonił wiatr, ale niedawno na 1 listopada Krzysztof S. ojciec chłopca znalazł ją między grobami i zawiesił na nowo na nagrobku wujka. Wspólnie z żoną, którą nazywa tak trochę na wyrost, bo przecież żyją w konkubinacie kupili sztuczny wieniec z białych lilii. Żeby na długo starczył, bo z jednej renty, poszaleć nie można, nawet jeśli chodzi o własnego syna.

Pogrzeb był skromny i krótki niczym dwutygodniowa walka o życie w katowickiej klinice. Płakali sąsiedzi, z żalu nad chłopcem i jego ojciec, którego po jednym dniu wypuścili z aresztu. Byli tacy co i w nim zobaczyli ofiarę. Taka bidula, potulny jak baranek, tylko uczucia źle ulokował, mówili.

Dorota o wszystkim dowiedziała się po fakcie. Wychowawczyni z aresztu zawołała ja do siebie, kazała usiąść i oznajmiła suchy komunikat: synek zmarł, dwa dni temu był pogrzeb. Dorota nie ma o to żalu. Rozumie że pani prokurator była w tym czasie na urlopie i nie miał kto podpisać przepustki.

Dorota nie czuje się winna, że to przez nią stało się nieszczęście. Poszła przecież po alkohol, bo na ssaniu bywa nerwowa. Krzyśka też w domu nie było, bo poszedł na mecz do kolegi. Grała wtedy Polska-Anglia, a im przecież prąd odcięli. Też tam trochę wypił, kłamać nie będzie, ale winy na siebie personalnie nie weźmie. Ich synka zabił nałóg, alkohol, wóda, nie oni.

Dorota przesiedziała półtora roku w więzieniu. Obok matkobójczyń z Łodzi i Czerniejowa, co własnymi rękoma udusiły własne dzieci. U mnie to był wypadek – mówi, jakby tak z żalu, że ją tak sędzia ocenił. Na odwyk ją dali, ale, pani, to był pic na wodę, z tego to się tak szybko nie wychodzi. Trochę czuć jakby wiśniówką co z Krzyśkiem otwarli do obiadu, ale porządek jest – i obrus na stole, i okna umyte. Pije nadal „bo wspomnienia nie dają patrzeć na świat trzeźwo". Jak jest za co. Wyszła na Boże Narodzenie, warunkowo na rok. Raz w tygodniu przychodzi pani kurator i sprawdza czy Dorota spłaca kredyt zaufania jaki dało jej państwo na art. 160, czyli narażenie życia przez zaniedbanie. W domu czysto i ciepło – Krzysiek dba.

Tylko sąsiedzi krzywo na nią patrzą – bo raz, że zabiła synka, a dwa, że tu niezameldowana przebywa. – Ona się nie zmieni. Jak ją tu zobaczyliśmy uśmiechniętą, to jakby się kłopotu pozbyła.

Sąsiedzi opowiadają, że Adrianek często szukał mamy, którą wódka gnała w świat. Tragicznego dnia pewnie też tak było. Siedział zamknięty w domu, po ciemku, no to otworzył okno i wypadł. Na betonowy chodnik z ośmiu metrów. Zmarł w szpitalu po dwóch tygodniach, nie odzyskawszy przytomności.

Dorota po czterech latach bez skruchy w oczach: Kara jest w sercu do końca życia.

Krzysztof: Mnie się sens życia stracił.

Nie chcą mieć więcej dzieci.

Emilek z Bytomia

Dyrektorka domu dziecka, w której mieszka Emilek, prosi, żeby nie pisać o nim z imienia i nazwiska, bo jak się matka dowie, to znowu zablokuje szansę synka na wyjście z bidula. Przyjdzie, trzeźwa, albo i nie, przytuli synka i łamiącym się głosem obieca, że „jutro go stąd zabierze". Robi tak od trzech lat i jest to największa krzywda jaką dziecku wyrządziła. Nawet to że piła i się nim nie zajmowała to jakby mniejszy grzech.

Emilek nie pamięta już, jak biegał goły po podwórku, bo matka zapomniała go ubrać, jak się śmiały z niego dzieci. O głodzie co mu zawsze obok samotności towarzyszył też zapomniał.

Nie pamięta, jak to któregoś słonecznego, lipcowego dnia trzy lata temu spadł z okna na ziemię przed wejściem do klatki.

W sześcioletnim Emilku zagoiły się zadrapania, wypłowiały siniaki, nawet te starsze, sprzed wypadku, ze śledziony, która wzięła na siebie całą siłę upadku, zniknął krwiak. Tylko w sercu, jak podczas niekończącej się operacji – otwarta rana.

Dom dziecka jest inny niż ten domowy. Jest tu czysto i ciepło, półki pełne kolorowych zabawek, a na obiad zawsze gorąca zupa. Tylko tych niby-mam jest za dużo jak na normalny dom. Tata Emilka chociaż zapewniał po wypadku, że synka kocha strasznie (był wtedy w pracy), ani razu go tu nie odwiedził. Chociaż nie, raz, na początku, dla formalności, żeby podpisać dokumenty.

Dwie rzeczy odebrały Emilkowi szansę na szybką adopcje i normalny dom. Pierwsze to własna matka, w której budzi się macierzyństwo tylko wtedy, gdy dzwonią z domu dziecka i pytają czy zgadza się na pójscie Emilka do rodziny zastępczej. Wtedy przybiega jakby się paliło i składa deklaracje synkowi, że zaraz wróci do domu, tylko wszystko przyszykuje i pozałatwia. Wtedy cały trudny proces zapominania i gojenia ran trzeba zaczynać od początku. I drugie, wynikające z tego zdarzenie – niekończący się proces karny w bytomskim sądzie rejonowym, który toczy się i toczy niczym rak i powoli zżera szanse chłopca na szczęście.

Kiedy Emilek ze szpitala przyjechał do swojego nowego domu był na poziomie półtorarocznego dziecka. Zamiast mówić miauczał, jak kotek, którego Grażyna P pozwoliła mu trzymać do zabawy. Państwo zafundowało mu spodnie, sweter i parę majtek.

Emilek szybko odwdzięczył się. Jest grzecznym, pogodnym dzieckiem. Robi postępy w nauce. Zaczął mówić, choć i tak zasób słownictwa zdradza jego przeszłość.

Czasem, ni stąd ni zowąd zapyta niby-mamę „dlaczego nie przychodzi ta prawdziwa" i „kiedy przyjdzie". Odpowiedź jest zawsze taka sama – już niedługo. Wtedy Emilek markotnieje i siada przy oknie. Dyrektorka domu dziecka mówi, że to najgorsze w tej pracy.

Dominika z Zabrza

Dominika się już nie moczy w nocy. Śpi przytulona do misia. Lada dzień do nowego domu zabierze ją i trójkę jej rodzeństwa mama. Pozwolił na to sąd, który rozpatrywał sprawę o przywrócenie praw rodzicielskich. Tylko wyrok się uprawomocni. Wtedy zaczną życie od nowa. Bez taty. Tak właśnie pojmuje szczęście.

Andrzej Ł. tata Dominiki nie potrafi wytłumaczyć dlaczego chciał wyrzucić przez okno trzyletnią córeczkę. Tyle razy pijany groził, że „je wszystkie pozabija", ale nigdy ich nie uderzył, w przeciwieństwie do ich matki, którą prał kiedy chciał, najczęściej przy dzieciach, bo przecież mieszkali w jednej izbie. Psychicznie zaburzony, alkoholik. Bez skrupułów. Ci co go znają, nie wierzą w metamorfozę. Bogumiła. Zastraszona, zaszczuta, bardzo kochająca dzieci. Wykorzystała szansę, którą dał jej los.

Dominika zawdzięcza życie dwóm zabrzańskim policjantom, którzy tej sylwestrowej nocy wyważyli drzwi i wyrwali ją z rąk ojca, kiedy wisiała za oknem. Sylwester. Było wino i wódka u sąsiadów. Dlaczego nagle Andrzej Ł. każe wszystkim dzieciom wyjść, barykaduje się z nimi w domu, wybija szybę w oknie, chwyta najmniejszą Dominikę i wystawia ja za okno, do dzisiaj nie wiadomo. Andrzeja Ł. w ogóle irytowały dzieci, chociaż Bóg, zapewne przez przypadek obdarzył go czwórką.

Raz już im dzieci odebrali, za picie. Pięć lat temu rodzicom ograniczono władzę rodzicielską, dzieci trafiły na dwa lata do ośrodka Caritasu. Sąd prawa im przywrócił, ale w domu pojawiał się kurator. Gdyby nie sylwester, Bogumiła nadal żyłaby z katem. A tak? ze złego stało się coś dobrego. Uwolnili się od kata.

Z pomocą pracowników socjalnych z zabrzańskiego MOPR Bogumiła dostała od miasta własne mieszkanie. Właściwie luksusowe, bo z ubikacją w mieszkaniu. Miesiąc temu wyprowadziła się od męża. Wyremontowała je i czeka na dzieci. Dominika i rodzeństwo po wyjściu ze szpitala trafiły do rodziny zastępczej. Dla Bogumiły był to koniec życia. Myślała, że oszaleje. I myśl, że nigdy ich nie zobaczy dała jej siły, by odejść od męża.

Sąd, widząc jej metamorfozę, pozwolił je odwiedzać. W tym roku, po raz pierwszy w życiu w piątkę pojechali na wspólne wakacje do wujka na wieś. Tomek miał w tym roku komunię – odprowadzała go na każdą religię. Zadbała o siebie, przestała pić.

Andrzej Ł. wyszedł z aresztu. Ma nadzór kuratora. Nadal pije.

IZABELA KACPRZAK

W obronie matki (cz. 1)

Zadawano uderzenia na oślep. Mężczyzna bronił się, wymachując stylem od siekiery. Nie przestawano go bić, mimo iż upadł na podłogę i nagle znieruchomiał. – To był koszmarny widok. W głębi korytarza w kałuży krwi leżało skurczone ciało z kompletnie rozwaloną głową. Jego mózg, wylał się z czaszki i porozrzucany był wokół ciała – spisał w notatce służbowej policjant z miejscowego komisariatu. Kto aż taką nienawiścią mógł darzyć ofiarę, że nie tylko dążył do jej zabicia, ale wręcz zupełnego unicestwienia. Problemów z ustaleniem sprawcy nie było. – Kto to zrobił – na pytanie skierowane przez funkcjonariuszy policji do najbliższych zamordowanego, momentalnie padła odpowiedź: „My wszyscy".

Dom strachu

Maleńką wioska, niedaleko Oświęcimia. Wokół okolicznych stawów unoszą się pod wieczór mgły. Atmosfera jak z horroru. Stary, drewniany budynek, trzy skromne izby i biedny sprzęt. Pewnej nocy ludzie usłyszeli tu przerażający krzyk, ale do spraw rodzinnych nikt nie lubi się zwykle wtrącać.

Od dawna cała wieś wiedziała, że w chacie sąsiadów horror jest prawie zawsze, bo o gospodarzu krążyły wręcz legendy. Jego żona przestała wierzyć w jakąkolwiek poprawę, nie myślała jednak o rozwodzie i to nawet nie dlatego „że co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela". Rozwód to koszty, a eks-mąż i tak wróciłby na ojcowiznę, jeszcze bardziej dręcząc kobietę. Zawsze wracał.

- Masz wyjście – pocieszały ją sąsiadki. – Posadź „dziada" do więzienia. Ochłonie, przestraszy się i jeszcze na kolanach przeprosi. Za kratki nikt przecież nie chce wracać.

Maria dopięła swego. Za znęcanie się nad rodziną dostał wielomiesięczny wyrok. – Wrócił jeszcze gorszy, jakby w pudle obmyśliwał ze szczegółami zemstę na małżonce.

– Biedna Marysia, schorowana, wpadła w rozpacz. Skoro nawet w więzieniu go „nie wyleczyli", jak miała z nim dalej żyć – wspominały sąsiadki.

Deptanie słabszego

Maria już dawno targnęłaby się na życie, ale musiała wychować czterech synów. Tylko oni podtrzymywali ją na duchu, dorastając w domu pełnym przemocy. – Synowie zabitego byli przecież takimi dobrymi chłopakami. O złotym sercu – opowiadają na wsi.

W owym sądnym roku najmłodszy miał dopiero piętnaście lat, najstarszy dwadzieścia trzy. Razem z matką opiekowali się ciotką – ponadosiemdziesięcioletnią staruszką, którą przygarnęli do swego domu. Piekło zaczęło dotykać już nie tylko Marię, ale także jej najbliższych. – Tak pobił kiedyś teściową, że nos i szczękę jej złamał – wspominają sąsiedzi. – Przepijał pieniądze i wszczynał w domu okropne awantury. Skarżyli się, że cały czas żyją w strachu i niepewności. Dostało się i ciotce-staruszce. Parę lat temu miała złamaną nogę. Powiedziała, że zrobił to Marian, depcząc ją po kostce.

Do odgłosów awantury, dochodzących z ich domu sąsiedzi już się przyzwyczaili. Nie dziwili się też, gdy rodzina uciekała na noc z domu. Wszyscy odetchnęli, gdy Mariana wsadzono za kratki. Maria od dawna nie mogła związać końca z końcem. Gdy wrócił z odsiadki Marian, wystąpiła o alimenty. Ale on płacić nie zamierzał. – Często powtarzał, że jeśli pójdzie teraz siedzieć za alimenty, to ja muszę zginąć – wspomina kobieta. – Wszystkie wezwania do sądu od razu niszczył i groził, że gdy tylko przyjedzie po niego policja, to tych ch... powybija. ■ AP

dokończenie w sobotę

Pitawal śląski

Magdalena mówi o nich: jedyni prawdziwi mężczyźni. Mają chłopy i charakter, i zapał do pracy, a robotę wykonują ciężką, bo przecież nie każdy nadaje się do fedrowania na dole w kopalni. Właśnie dlatego postanowiła uwiecznić kilku z nich na płótnie, z detalami, bez tajemnic i jakiegokolwiek wstydu. Można tylko zastanawiać się, jak ona to robi, że po szychcie przychodzą jej pozować tak, jak ich Pan Bóg stworzył. I są z tego dumni. No bo niby dlaczego górnik nie może być modelem?



FOT. WŁADYSŁAW MORAWSKI

Akt z hajerem

W pracowni Magdaleny panuje półmrok. Gdy wchodzimy do środka, pozujący jej Grzegorz pośpiesznie nakłada slipy. Trudno dociec, czy bardziej krępuje go obecność reportera czy świadomość, że po części stanie się bohaterem artykułu. A tego drugiego wolałby uniknąć. – Bo górnik to plotkarz większy niż baba. Nie daliby mi żyć, śmialiby się, a to mi jest niepotrzebne. Nic im do tego, a ja robię to dla siebie – tłumaczy Grzegorz. Przyjechał praktycznie prosto z nocnej szychty Przespał się godzinę, ubral i wsiadł do autobusu. Pozuje tak dwa, czasem trzy razy w tygodniu, średnio po dwie godziny. Na prasowy anons Magdaleny, poszukującej modeli odpowiedział bez wahania. Jest jednym z czterech, którzy się zgłosili. Żona nie widziała żadnych przeszkód, syn nawet się ucieszył. – Sam pisze wiersze. Powiedział: to nawet fajnie, że chcesz tata zrobić coś dla sztuki – dodaje. Rodzina rodziną, ale na kopalni nikt o tym dowiedzieć się nie może. Z góry zaznacza: Żadnych zdjęć. Przez 20 lat pracy miałem spokój. Sam pan wie, co mam na myśli. W gruncie rzeczy górnikiem nigdy być nie chciałem, ale takie to były czasy, że opłacało się zjeżdżać na dół. Dali mieszkanie, uchronili od wojska. No to się zdecydowałem.

Kolory i symbole

Świat się zmienia, biegnie do przodu, a rodzina górnicza pozostała sobą, tkwi w swojej tradycji. Pozostała w modelu, ktory stanowi rzadkość: kobieta zajmuje się domem, wychowuje dzieci, na mężczyźnie zaś spoczywa ciężar utrzymania rodziny. Uprawia najtrudniejszy i najbardziej niebezpieczny zawód. To go wyróżnia, czyni bardziej męskim – tłumaczy swój wybór Magdalena, katowicka malarka. Nazywa ich współczesnymi, śląskimi rycerzami, którzy w każdej chwili mogą zginąć. – A mimo to są coraz gorzej traktowani – argumentuje. Ba, nawet danymi o restrukturyzacji górnictwa sypie jak z rękawa: od wydobycia w poszczególnych latach po stawki wynagrodzeń. Artyści rzadko sięgają po taką wiedzę. Była nawet w łaźni na zamkniętym już „Kleofasie", za kilka dni po raz pierwszy zjedzie na dół do kopalni. – Na kilku obrazach widzimy górników w łaźni, po zakończonej pracy. Z przyczyn oczywistych nie mogłam malować ich w łaźniach, ale starałam się dokładnie zapamiętać to miejsce. Na płótnie przedstawiam ich, jakby właśnie tam byli. Tak powstaje cały cykl –, wyjaśnia artystka. Magdalenie najbardziej zależy na pokazaniu różnicy pomiędzy tym zawodem a pozostałymi. O tę różnicę pytają ją wszyscy, bo niby czym nagi górnik ma różnić się od gołego hutnika, ślusarza czy dziennikarza. Goły facet to goły facet i tyle. Bez względu na to, czym się zajmuje. Magdalena ma jednak inny sposób patrzenia: Czuję tych ludzi zupełnie inaczej. Pozując opowiadają mi o swojej pracy, a wtedy uruchamiam wyobraźnię. Wczuwam się w ich trud, czasem strach, który im towarzyszy. Komunikacja? Nie, nie mamy z tym żadnego problemu. Wstyd, skrępowanie w ogóle nie istnieją. Istotą jest to co powstaje, a tu kluczem jest kolor – czerń, brąz, błękit. Obrazy powstają właśnie w tych tonacjach kolorystycznych – wyjaśnia Magdalena. Tłumaczy, że zawsze szuka odpowiedniego koloru. Od barwy zależy czytelność obrazu. Gdy malowała dziewczyny z klubu nocnego, postawiła na czerwień. – Zdecydowałam się wtedy na ostre, wręcz agresywne barwy – dodaje.



Namówić żony

Co będzie, jeśli górnik będzie próbował Magdalenę poderwać? Artystka uśmiecha się, ale delikatny pąs oblewa jej twarz. – To wykluczone. Nie ma mowy, poza tym coś takiego jeszcze się nie zdarzyło – śmieje się Magdalena.

Na razie powstały cztery obrazy. – Będzie ich jednak dużo, dużo więcej – obiecuje Magdalena. Planuje wernisaż. Chciała zdążyć przed Barbórką, ale raczej się nie uda. – Zaczęłam dopiero trzy tygodnie temu – tłumaczy. Po zakończeniu pracy każdy z modeli dostanie obraz. W grę wchodzi jeszcze symboliczne wynagrodzenie, ale o pieniądzach nie rozmawiamy. Dowiaduję się tylko, że z malarstwa można życ, a górnicy i owszem coś za swoje pozowanie otrzymują. Magdalena zamierza pójść jeszcze dalej i malować górników z żonami. Zdaje sobie sprawę, że będzie jej ciężko znaleźć chętnych. – Moja żona na pewno się nie zgodzi. Ze mną nie było problemu, bo chciałem się przekonać, jak to jest być modelem. Małżonki to nie „kręci", nawet jej nie będę namawiał – mowi Wania. Magdalena wierzy, że się uda. Myśli już o kolorze, w jakich mogłaby przedstawić parę małżonków. – Może będzie to purpura, namiętny, ognisty kolor miłości, może jeszcze coś innego... Czas pokaże – dodaje.

MARCIN KRÓL

REKLAMA

0816594/A

Nowy Fiat Panda 4x4

Dni otwarte 19–21 listopada

Szukaj z kompasem klucza do **nowej Pandy 4x4**

Nagrody gwarantowane. Do wygrania m.in. urządzenia GPS i kompasy.

Regulamin przyznawania nagród dostępny w salonach Fiata.

Wytnij kompas z gazety i przyjdź z nim do salonu Fiata podczas dni otwartych – od 19 do 21 listopada. Kompas pomoże Ci dotrzeć do jednej z wielu gwarantowanych nagród. Do wygrania m.in. autentyczne urządzenie GPS. Najlepszy z poszukiwaczy wygra nową Pandę 4x4!

Do wygrania między innymi urządzenie GPS

Wytnij kompas i przyjdź z nim do salonu Fiata

Sprawdź naszą ofertę – upusty nawet do 6 800 zł.
Oferta dotyczy modeli z rocznika 2004.

Bielsko-Biała (0-33) 813 44 47, Bytom (0-32) 389 00 66, Chorzow (0-32) 241 48 21, Czeladź (0-32) 763 81 08, Częstochowa (0-34) 366 43 00, Gliwice (0-32) 230 17 30, Katowice (0-32) 202 70 03, Piekary Śląskie (0-32) 381 80 00, Pszczyna (0-32) 210 10 00, Tychy (0-32) 325 30 00, Zabrze (0-32) 272 32 82, Zawiercie (0-32) 672 11 30, Żory (0-32) 434 70 31

koszt połączenia: 1 jedn. taryfikacyjna TP S.A.

☎ **0 801 19 19 19**

Warunki oferty dostępne u dealerów

www.fiatpanda.pl

FIAT



Zły Mikołaj

Willie T. Stokes (Billy Bob Thornton) to wygadany, nieco znudzony życiem utracjusz, który przed świętami Bożego Narodzenia dorabia jako Św. Mikołaj w dużym sklepie. Pije, przeklina, nie lubi dzieci. Nie ma nic do stracenia. Może być tylko coraz gorszy...

W źle dopasowanym czerwonym kubraku Willie czeka na swój dzień – Wigilię Bożego Narodzenia, kiedy to, jak co roku, uda mu się wyjść na swoje. Kiedy wszyscy po zrobieniu zakupów w centrum handlowym udają się do domów, Mikołaj i jego pomysłowy „partner w interesach", karzełek Marcus (Tony Cox), jak zwykle obrabiają kasę i przenoszą się do następnego miasta.

Tym razem sprawy się skomplikują. W świątecznym skoku Mikołajowi będą chcieli przeszkodzić: czujny właściciel sklepu, pomysłowy sklepowy detektyw, seksowna fanka Mikołajów oraz pewien rozpuszczony ośmiolatek, który wierzy, że Willie – pomimo nałogów, ciętego języka i zatargów z prawem – jest prawdziwym Św. Mikołajem, na którego czekał całe życie. Pod wpływem Williego zimne jak lód serce Mikołaja stopnieje. ■ MAW

Komedia kryminalna, USA, 2003, reż.: Terry Zwigoff, wyst.: Billy Bob Thornton, Tony Cox, Brett Kelly, Lauren Graham, Bernie Mac, John Ritter.



Iniemamocni

Animowany/Familijny, USA, 2004 reż.: Brad Bird, w polskiej wersji językowej: Piotr Fronczewski, Dorota Segda, Piotr Adamczyk, Karolina Gruszka, Kora, Piotr Gąsowski.

Bob Parr – znany też jako Pan Iniemamocny – był kiedyś jednym z najpopularniejszych superbohaterów. Jego głównym zadaniem była walka ze złem i ratowanie życia bezbronnych obywateli miasta. Piętnaście lat później, Pan Parr i jego żona Elastyna (niegdyś także superbohaterka), są już na emeryturze i prowadzą życie zwykłych śmiertelników: wraz z trójką dzieci mieszkają na przedmieściu i wspominają czasy swojej świetności.

Pewnego dnia Pan Iniemamocny odbierze telefon, który postawi na głowie jego dotychczasowe spokojne życie. Pan Iniemamocny z wielką radością skorzysta z szansy, by wrócić do branży i przeprowadzić bardzo niebezpieczną, tajną akcję na dalekiej wyspie. Przy okazji wciągnie w wir zdarzeń całą rodzinę. ■ MAW

ZABAWY Z PIŁKĄ

Peter LaFleur (Vince Vaughn) jest właścicielem siłowni o swojskiej nazwie Szary Przeciętniaczek. Ma jednak kłopoty. Jego klub jest zadłużony i grozi mu przejęcie przez właściciela Globalnej Siłowni, White'a Goodmana (Ben Stiller). Aby do tego nie dopuścić, proponuje turniej gry w zbijaka, w którym zwycięzca bierze wszystko. Problem w tym, że Peter może liczyć jedynie na swoich klientów, którzy wprawdzie gotowi są dać z siebie wszystko, ale za to nie odróżniają piłki od boiska. ■ MAW

Komedia, USA, 2004, reż.: Rawson Marshall Thurber, wyst.: Vince Vaughn, Christine Taylor, Ben Stiller, Rip Torn, Justin Long.



REKLAMA

www.toyota.pl

SPRZEDALIŚMY 40 000 YARISÓW!

PREZENTY! NAWET DO 4 000 PLN!

YARiS

Toyota Yaris. i mamy dla Ciebie nawet do 4 000 PLN!

Świętujemy, bo już 40 tysięcy samochodów Toyota Yaris opuściło nasze salony. Taką okazję trzeba uczcić. Teraz kupując Toyotę Yaris, dostaniesz od nas w prezencie nawet do 4 000 PLN.* Cieszysz się?

*ilość samochodów w ofercie ograniczona

TOYOTA FINANCIAL SERVICES

TODAY TOMORROW TOYOTA

TOYOTA KATOWICE ul. Kolejowa 54, tel. (32) 200 80 00, fax (32) 200 80 15, e-mail: toyota@toyota.katowice.pl; www.toyota.katowice.pl

W wolnej chwili 17

TEATR: Śmierć Dantona

W ramach cyklu Hartowanie Teatrem w Bytomskim Centrum Kultury w sobotę o 18.00 będzie można zobaczyć spektakl „Śmierć Dantona" w wykonaniu jednego z najciekawszych zespołów teatralnych Niemiec – Theater an der Ruhr.



Dramat pokazuje mroczną twarz rewolucji, gdy egzekucje stały się jarmarczną rozrywką, częścią upiornej, szaleńczej fiesty. Danton i Robespierre są pokazani w sytuacji skrajnego wycieńczenia, jako aktorów ogromnej i okrutnej uroczystości, której główną atrakcją była gilotyna.

Spektakl tłumaczony jest na język polski. Bilety w cenie 15 zł do nabycia w Bytomskim Centrum Kultury. ■ MAW

FILM: Popatrz na mnie

Historia Lolity Cassard, dwudziestolatki, która jest wściekła na cały świat, ponieważ nie wygląda jak dziewczyny z pism kolorowych, ani jak jej szczupła macocha. Tak strasznie chciałaby być piękna, przynajmniej w oczach swego ojca pisarza Etienne Cassarda; pragnie skłonić go, żeby w ogóle chociaż na nią spojrzał.



W dziewczynę nie jest w stanie uwierzyć także jej nauczycielka śpiewu Sylwia Miller, aż do chwili, gdy okazuje się, że Lolita jest córką autora, którego książki tak uwielbia. Zapatrzona w Cassarda kobieta nie zauważa również swego męża Pierre'a, który stracił już nadzieję na to, że może odnieść sukces jako pisarz.

Katowicki Światowid zaprasza na pokaz filmu dziś o 20.45.

Premierze towarzyszy hasło „Puszyste jest piękne – miej odwagę stań na wagę". Bo w końcu kto powiedział, że tylko małe i szczupłe jest piękne. Dla wszystkich pań poniżej... 80 kilogramów bilety niestety w normalnej cenie, powyżej tej wagi – bilety „grubo" ulgowe!

Komedia (Francja, 2004), reż.: Agnes Jaoui, wyst. Marilou Berry, Agnes Jaoui, Laurent Grévill, Jean-Pierre Bacri, Virginie Desarnauts. ■ MAW



FOT. TOMASZ ZARZECKI

Prapremiera w Teatrze Rozrywki

Krzyk według Jacka Kaczmarskiego

Gorzkie, mądre i ponadczasowe piosenki Jacka Kaczmarskiego (niesłusznie kojarzonego tylko z Solidarnością), stanowią kanwę tego przedstawienia. Ze scenicznej opowieści wyłania się jednak nie tragiczna postać samotnego barda, a raczej – jego niepokoje, przemyślenia i gorzkie komentarze do wydarzeń bliskich nam i bardziej odległych. Piosenki Jacka Kaczmarskiego w zupełnie nowych aranżacjach przedstawią artyści Teatru Rozrywki.

Prapremiera – 20 listopada 2004, bilety po 20 i 50 zł,

muzyka – Jacek Kaczmarski, Przemysław Gintrowski, Zbigniew Łapiński, L. Llach Grande, słowa piosenek – Jacek Kaczmarski, scenariusz i reżyseria – Robert Talarczyk. ■ MAW

KLUBOWO

> Blue Raincoat, Hariasen, Let The Boy Decide zagrają dzisiaj w chorzowskiej Leśniczówce (WPKiW). Koncert zaczyna się o 19.00. Bilety 8 zł.

> Krakowska formacja Szy-Szy Kan pojawi się dzisiaj w Klubie Muzycznym 4art w Gliwicach. Start o g. 20.00. Bilety w cenie 10 zł.

> Nigdy nie byliśmy na księżycu to grupa, która powstała wiosną 2003r. Zespół wykonuje muzykę instrumentalną. Jutro będziemy go mieli okazję posłuchać w tyskim pubie Scrubs. Start o g. 19.00. Bilety w cenie 5 zł.

> Podczas tego weekendu zespół Pogodno dwa razy wystąpi przed śląską publicznością. Jutro zagra w katowickim Gugalandrze (g. 20.00), w niedzielę w klubie Menago w Oświęcimiu (g. 20.00). Bilety 15 zł, w przedsprzedaży 12 zł.

> Znana od dwunastu lat krakowska grupa Świetliki koncertuje jutro w Tychach. Koncert odbędzie się Kloster Pubie o g. 20.00. Bilety kosztują 12 zł.

> W rybnickiej Pozytywce czeka nas jutro Hypnotizing freaks. Muzykę od g. 21.00 serwują DJs: Esel, Endr: u, Flexible, R. Chmiel. Wstęp 7 zł, panie wchodzą za darmo.

> Elektroniczny eksperymentator Paul Wirkus zagra w Jazz Clubie Hipnoza w Katowicach. Na koncert zapraszamy w niedzielę o g. 21.00. Bilety w cenie 15 zł. ■ ANOK

ZAPRASZAMY CIĘ...

Dla czytelników „T.Śl. " mamy dzisiaj:

6 pojedynczych zaproszeń do chorzowskiego Teatru Rozrywki na spektakl „Krzyk" oraz po dwa promocyjne bilety na dni: 23, 24 i 25 listopada na 19.00

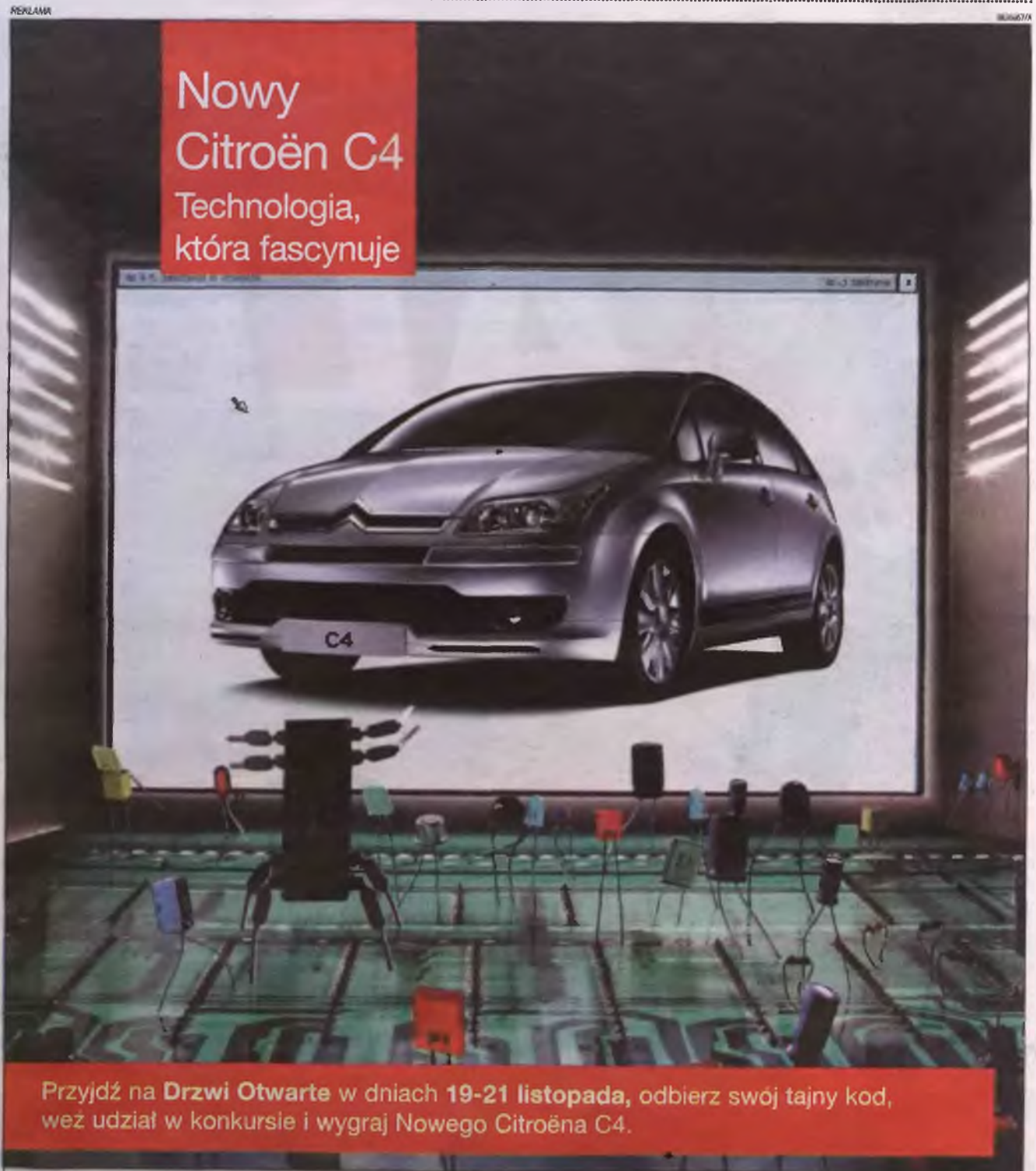
2 podwójne zaproszenia na seanse filmu „Popatrz na mnie" do katowickiego kina Światowid na piątek godz. 20.45

2 podwójne zaproszenia na seanse filmu „Zły Mikołaj" do katowickiego kina Światowid na sobotę godz. 17.00 i niedzielę 18.45 (po jednym podwójnym na każdy z tych dni)

2 podwójne zaproszenia na romantyczną komedię pt. „Za rok o tej samej porze" (wyst. Marzena Trybała i Tomasz Stockinger), do Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej na piątek godz. 19. Odebrać je można w kasie PKZ na hasło „Trybuna Śląska".

Zaproszenia otrzymają osoby, które dzisiaj o godz. 12.00 dodzwonią się najszybciej do Redakcji (tel. 32-358-31-05). ■

REKLAMA



Przyjdź na **Drzwi Otwarte** w dniach **19-21 listopada,** odbierz swój tajny kod, weź udział w konkursie i wygraj Nowego Citroëna C4.

Z okazji wprowadzenia na rynek tylko do końca roku specjalna cena – Nowy Citroën C4 już od 63 600 zł!

Nowy Citroën C4! Zafascynuje Ciebie i Twoich najbliższych innowacyjnymi rozwiązaniami niespotykanymi dotąd w samochodach tej klasy: radarem parkowania z tyłu i z przodu, kierownicą z nieruchomym, centralnym zespołem przełączników sterujących, reflektorami kierunkowymi z dwufunkcyjnymi żarówkami ksenonowymi, rozpylaczem zapachów, wielowarstwowymi szybami bocznymi i wieloma innymi, które zapewnią Wam komfortową i bezpieczną jazdę.
Odkryj wraz z całą rodziną radość i wygodę, jakie dają technologiczne rozwiązania Nowego Citroëna C4.

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

• **BIELSKO-BIAŁA, AUTO-GAZDA,** ul. Cieszyńska 313, tel. 0 33 816 59 38/39 • **CHORZÓW, AUTO-ATUT,** al. Wojska Polskiego 20, tel./fax 0 32 241 90 49 • **CZĘSTOCHOWA, KLIMCZAK,** ul. Katowicka 75, tel. 0 34 326 51 51 • **DĄBROWA GÓRNICZA, M.D. CENTRUM,** ul. Katowicka 2a, tel. 0 32 261 61 61 • **GLIWICE, MAKROCAR,** ul. Toszecka 137a, tel. 0 32 239 96 00 • **KATOWICE, AUTO-GAZDA,** al. Roździeńskiego 170, tel. 0 32 353 10 20/23 • **PSZCZYNA, AUTO GAZDA,** ul. Bielska 31D, tel./fax 0 32 212 82 02/05 • **RYBNIK, AUTO LUX,** ul. Raciborska 191, tel./fax 0 32 42 48 517, 42 49 345 • **TRZEBINIA, CLASSIC,** ul. Krakowska 220, tel. 0 32 612 12 17, tel./fax 0 32 611 02 89

Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorących udział w promocji.

CITROËN polera TOTAL · CITROËN Assistance 24h · Kredyt · Leasing · 2 lata gwarancji · www.citroen.pl · Informacja o sieci koncesjonerów: 0 801 111 555 (Koszt połączenia: 1 impuls TP SA)

18 Raport: Jaka przyszłość polskich hut?

Śląskimi hutami rządzi Lakshmi Mittal – jeden z najbogatszych ludzi naszego globu, właściciel najdroższej rezydencji na świecie za 127 mln dolarów, który na bajkowy ślub córki wydał latem 60 mln dolarów!
– Stać go na taką rozrzutność, natomiast my musimy ostro walczyć z nim o każdą złotówkę na najmniejszy remont – narzeka Władysław Molędzki, przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność" Ispat Polska Stal S. A.

REKLAMA 0823541/A



W garść

O jego majątku krążą legendy. Lakshmi Mittal, Hindus z paszportem brytyjskim, urodził się 15 czerwca w 1950 roku we wsi Saldulpur na pustyni Thar w stanie Radżastan w Indiach, gdzie nie było nawet elektryczności. Pochodzi jednak z ludu Marwari – a to podobno urodzeni biznesmeni. W Indiach tradycyjnie dorabiali się na handlu i lichwie – co nie przysparzało im przyjaciół, a raczej wzbudzało niechęć.

Karierę zaczynał u boku ojca, który po wojnie dorobił się majątku, zaczynając od... skupu złomu...

Ukończył St. Xavier, s College w Kalkucie, gdzie uzyskał tytuł licencjata w zakresie handlu.

Obecnie Mittal to jeden z najbogatszych ludzi świata, zajmuje 53. miejsce w magazynie „Forbes" na liście najbogatszych ludzi świata z majątkiem przekraczającym 6 mld dolarów. Mieszka w Londynie. Jego żoną jest Usha Mittal, z którą ma dwoje dzieci: syna Aditya i córkę Vanishę.

Dzisiaj w Wielkiej Brytanii z jego zdaniem liczy się nawet Tony Blair – podobno Hindus swego czasu wpłacił sporą sumkę na jego partię. W Anglii bogatszy od niego jest chyba tylko właściciel klubu Chelsea Londyn, rosyjski multimiliarder Roman Abramowicz.

Mittal zarabia jak król i żyje jak król. Bez przerwy podróżuje swoim prywatnym odrzutowcem Gulfstream. Posiada bajeczną posiadłość przy Bishop Avenue, wartą 9 mln funtów – to tzw. aleja bogaczy. Za sąsiadów ma sułtana Brunei i króla Fahda z Arabii Saudyjskiej – zacne grono do sobotniego grilla.

Kupił również najdroższy dom świata: rezydencję w londyńskim Kensington Palace Gardens, która uszczupliła jego portfel o 127 mln dolarów. W środku m. in. łaźnia turecka i wykładany szlachetnymi kamieniami basen...

Najbogatszy azjata ma gest. Latem urządził swojej jedynej córce weselisko z bajki za... 60 mln dolarów. Dość powiedzieć, że dla państwa młodych śpiewała światowej sławy australijska wokalistka Kylie Minogue.

Jak to możliwe, że jeden człowiek rządzi stalowym światem? Podobno ma także żelazny charakter – jest niezłomny, nikomu nie ufa do końca – rządzi sam, o wszystkim chce decydować. I to przynosi efekty. Prasa rozpisywała się o tym, jak walczy o prymat nawet ze swoimi braćmi i ojcem, którzy też nadal mają co nieco do powiedzenia w branży producentów stali...

Głośno było o tym, że po wizycie Mittala w Częstochowie, wkrótce zjawili się tam jego młodsi bracia, także składając konkurencyjną ofertą zakupu huty.

W tym miesiącu pojawiła się informacja, że jego koncern LNM wkrótce przejmie innego stalowego giganta International Steel Group Inc. I wtedy będzie działał już w 14 krajach, a roczna produkcja jego zakładów wyniesie 70 mln ton stali o wartości 30 mld dolarów!

W Polsce jest właścicielem Ispat Polska Stal, które wcześniej nazywały się Polskie Huty Stali. Ale Hindus wszystkim swoim nowym zakupom dodaje nazwę Ispat, co w sanskrycie oznacza stal.

Nadal walczy o nieco mniejszą Hutę Częstochowa. Wciąż mówi się, że miałby chrapkę na Jastrzębską Spółkę Węglową, największego w Europie producenta węgla koksującego. Ten surowiec jest niezbędny do wytopu surówki... A tym mógłby dyktować ceny w Europie...

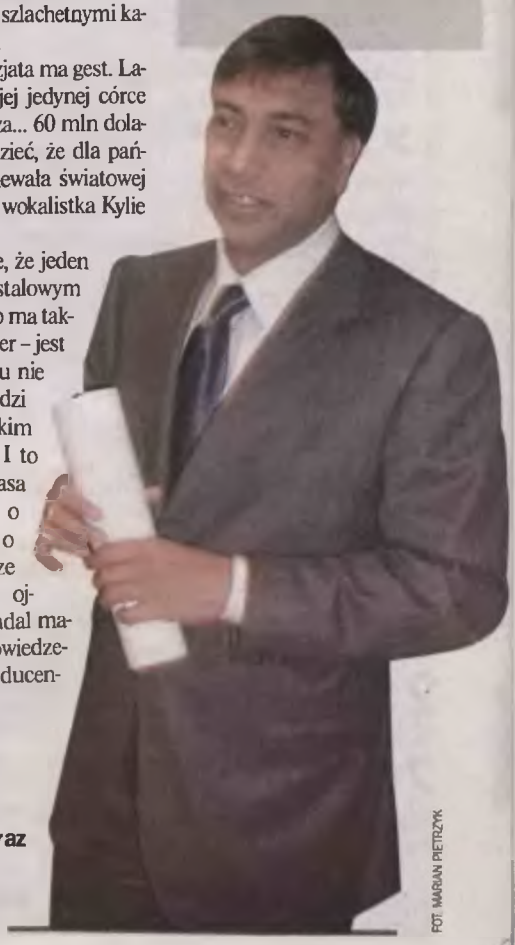
*

*oprac. częściowo na podstawie www.profit.redakcja.pl

Teksty: Jacek Bombor i Maciej Kołodziejczyk

NIE TYLKO STAL

Pokrewne działania grupy LNM obejmują m.in. transport morski, produkcję energii elektrycznej, oraz górnictwo. Flota składa się pięciu nowoczesnych statków typu Panamex, oraz trzech jednostek typu U. S. Flag Lakers.
Grupa LNM posiada rudy żelaza w USA, Meksyku, Bośni. ■



Lakshmi Mittal kupił PHS, a teraz zabiega o Hutę Częstochowa,

FOT. MARIAN PIETRZYK

Raport 19

i stalowego miliardera



FOT. KRZYSZTOF MATUSZYŃSKI

W dawnej hucie Katowice do 2006 r. ma powstać linia centralnego odlewania stali (COS3). Ale na razie uzgodniono tylko wersję zapytania ofertowego.

PAKIET POD LUPĄ

W prokuraturze wylądowała sprawa nieuznania przez koncern sporu zbiorowego, w jaki z zarządem weszły związki zawodowe. Poszło o ok. 940 mln złotych zysku za pierwsze dziewięć miesięcy 2004 roku, w którym załoga chciała mieć swój udział. Zdaniem związkowców, to elementarne łamanie prawa pracy w Polsce. – Ten zysk jest olbrzymi i niespodziewany. Chcieliśmy doprowadzić do tego, by zwykli ludzie pracujący przy produkcji coś z tego mieli – wyjaśnia Władysław Molędzki. – Obawiamy się bowiem, że te pieniądze zwyczajnie wypłyną z Polski. Zresztą zdaniem związkowców zarząd Ispat S. A. złamał aż 17 punktów pakietu socjalnego, który został wypracowany tuż po zakupie PHS przez LNM. ■

JAK LNM KUPIŁ PHS

KALENDARIUM

> 21 października 2003 – Rada Ministrów pozytywnie zaopiniowała wniosek Ministra Skarbu i Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej dotyczący wyboru LNM Holdings N. V. jako inwestora strategicznego w procesie prywatyzacji Polskich Hut Stali.

> 27 października 2003 r. – Piotr Czyżewski – minister skarbu państwa i Lakshmi N. Mittal – prezes LNM Holdings N. V. podpisali umowę sprzedaży akcji Polskich Hut Stali S. A. W jej mysl hinduski właściciel podwyższy kapitał PHS S. A. o 800 mln zł. Zrealizuje też do 2006 r. biznesplan zatwierdzony przez Komisję Europejską, oraz do 2009 r. dokona gwarantowanych inwestycji na łączną kwotę 2,4 mld zł. Umowa gwarantuje, że do końca 2009 r. Skarb Państwa zachowa wpływ na niektóre istotne decyzje dotyczące spółki. Ustalono także system kar umownych za ewentualne niewykonanie zobowiązań inwestycyjnych oraz naruszenie gwarancji zatrudnienia. Zostaje nadał kwestia niedpopisanego pakietu socjalnego

> Po długich i trudnych negocjacjach, w nocy 18 lutego 2004 roku przedstawiciele LNM Holdings NV i związków zawodowych PHS S. A. parafowali Pakiet Socjalny dla pracowników koncernu. Porozumienie przewiduje m. in. bonus prywatyzacyjny oraz podwyżkę płac przeciętnie o 100 zł na jednego zatrudnionego. Pracownicy PHS S. A. uzyskali także gwarancję pracy do końca 2009 roku.

> dokładnie po 6 miesiącach negocjacji, 25 lutego 2004 roku związki zawodowe PHS oraz przedstawiciele LNM Holdings NV podpisały pakiet socjalny dla pracowników PHS. ■

Obiecać? To nie grzech...

To był rok niespełnionych obietnic, zarówno pod względem dotrzymywania zapisów pakietu socjalnego jak inwestycji w polskie hutnictwo – mówi Władysław Molędzki, przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność" Ispat Polska Stal S. A.

Dotarliśmy do dokumentu podpisanego przez Kazimierza Jaszczyka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu, w którym omawia on stan zaawansowania inwestycji. Wynika z niego, że cztery najważniejsze inwestycje zapisane w biznesplanie, który ma zostać zrealizowany do końca 2006 r. nie zostały jeszcze rozpoczęte.

- Budowa linii COS 3 w dawnej hucie Katowice w Dąbrowie górniczej – jak na razie uzgodniono ostateczną wersję zapytania ofertowego.
- Modernizacja walcowni gorącej blach w dawnej Hucie Sendzimira w Krakowie – nie podjęto nawet decyzji o terminie rozpoczęcia inwestycji.
- Budowa linii powlekania blach w dawnej Hucie Florian w Świętochłowicach – nie ma na razie decyzji o spełnieniu warunków powodujących wejście kontraktu w życie.
- Modernizacja walcowni walcówki stali jakościowej w dawnej Hucie Cedler w Sosnowcu – trwa wybór dostawcy.

Władysław Molędzki twierdzi, że to opóźnienia nie do nadrobienia. Najgorsze, że rozpoczęcie np. inwestycji w Świętochłowicach już nawet uroczyście świętowano – były kwiaty, przemówienia i wbicie symbolicznej łopaty. – A Dąbrowa Górnicza? Mówi się, że procedura zostanie zakończona do końca tego roku. I ministerstwo w to może wierzy, ale nie my. To niemożliwe – wyjaśnia Molędzki.

Dalismy słowo, a my słowa zawsze dotrzymujemy – oświadcza kierownictwo Grupy LNM, komentując obietnice przekształcenia w Ispat Polska Stal S. A. w wiodący koncern stalowy w Europie. ■

Polskie Huty Stali

W dniu 6 maja 2002r. utworzono Polskie Huty Stali S. A. – jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Powstała poprzez wniesienie akcji czterech spółek: Huty Katowice S. A, Huty im. T. Sendzimira S. A., Huty Florian S. A. i Huty Cedler S. A.

LNM

Drugi pod względem wielkości koncern stalowy na świecie. Zatrudnia 120 tys. osób, swój początek notuje w połowie lat 70. w Indonezji. W 2002 roku LNM sprzedał 34 miliony ton stali, a zakłady należące do koncernu znajdują się w 12 krajach świata. ■

SPOKOJNIE, ZDĄŻYMY NA CZAS

Mówi **Frantisek Chowaniec** prezes IPS:
Potwierdzam gotowość do realizacji czterech głównych inwestycji w Ispat Polska Stal do końca 2006 r., co jest zgodne z umową prywatyzacyjną podpisaną przez LNM Holdings z Ministerstwem Skarbu Państwa 5 marca 2004 r. Największą z czterech głównych inwestycji będzie gorąca walcownia blach w oddziale IPS w Krakowie. Inwestor podjął decyzję, że zamiast modernizacji dotychczasowej walcowni, będzie wybudowana nowa, a wartość inwestycji wyniesie 865 milionów złotych. Nowa walcownia została zaprojektowana tak, aby lepiej spełniać wymagania klientów i produkować blachy o najwyższej jakości. Nowa walcownia będzie mogła produkować 2,4 miliona ton blachy rocznie. Stara walcownia w Krakowie będzie funkcjonować do czasu uruchomienia nowej, czyli do końca 2006 r. Nowa walcownia powstanie w miejscu, gdzie obecnie wytwarzane są slaby (półfabrykaty używane do produkcji blach). LNM potwierdza również budowę trzeciej linii ciągłego odlewania stali w oddziale w Dąbrowie Górniczej. Jej uruchomienie jest związane z zakończeniem prac przy budowie nowej gorącej walcowni blach w IPS w Krakowie. Koszty realizacji inwestycji wyniosą 430 milionów złotych. Zakończenie prac jest przewidziane na październik 2006r. Trzecią z inwestycji jest modernizacja walcowni walcówki w oddziale IPS w Sosnowcu. W ciągu najbliższych tygodni zostaną podpisane umowy o realizację tej inwestycji o wartości 130 milionów złotych. Czwartą inwestycją jest budowa i modernizacja linii powlekania blach w oddziale w Świętochłowicach. IPS już wkrótce podpisze umowy, na podstawie ktorych rozpocznie się jej realizacja. ■

REKLAMA

ELMER APING w Cieszynie, Bielsku-Białej, Żorach, Tarnowskich Górach, Sosnowcu i Katowicach

Tajemnica uzdrowień filipińskich healerów

Filipińscy healerzy są słynni na całym świecie za sprawą bezkrwawych operacji. Jednak to nie ta umiejętność jest podstawą ich codziennej praktyki. Są oni przecież niezwykle skutecznymi bioenergoterapeutami. Właśnie ich skuteczność fascynuje ludzi na całym świecie.

Od stycznia 2000 r. przebywa w Polsce jeden z najbardziej uduchowionych healerów młodego pokolenia Eimer Aping. Aleksandra Soczyńska, pielęgniarka z Okupu, jest jedną z pierwszych jego pacjentek:
***– Miałam wrzody na żołądku, kamicę nerkową i guzy na tarczycy**. Nie radzili sobie z tym lekarze, więc wybrałam się do Elmera Apinga. Czuję się świetnie, a wyniki potwierdzają moje całkowite uzdrowienie.*



Z niezwykłym skupieniem i modlitwą podchodzi do każdego chorego filipiński uzdrowiciel, który jest osobą o bardzo wysokim potencjale energetycznym. Po skupieniu i zatopieniu w modlitwie stosuje wobec chorego rozmaite techniki manualne (masaż wibracyjny „punktowy").

Potrafi wprowadzić w rozluźniający trans, a osoby po takim zabiegu czują się zrelaksowane jak po dobrym długim odpoczynku.

Antoni P. **miał rozpoznanie nowotworu płuc z przerzutami do śródpiersia.** Kiedy zgłosił się do p. Apinga lekarze dawali mu trzy miesiące życia. Po dwóch zabiegach duszności i szybkie męczenie zmniejszyło się o połowę. Po trzecim zabiegu lekarze odstawili chemię, ponieważ nastąpiło cofanie się choroby. Pan Antoni był pod stałą opieką lekarzy, którzy kontrolowali stan jego zdrowia. Obecnie jest po siedmiu zabiegach, które pozwoliły mu dalej żyć.

– Boję się nawet głośno o tym mówić – wyznaje Marta K. z Kielc. *– Tyle lat cierpiałam z powodu **chorej trzustki**, już prawie nic nie jadłam. Po wizycie u Pana Elmera Apinga wszystko minęło, jak ręką odjął. Boję się, żeby nie był to sen.*

Pani Anna z Kocka przygotowywała się do usunięcia **guza piersi.** Po trzech tygodniach od wizyty guz zniknął, potwierdziły to specjalistyczne badania.

ELMER APING
będzie przyjmował:

Cieszyn
24 listopada (środa)

Bielsko-Biała
24 listopada (środa)

Żory
25 listopada (czwartek)

Tarnowskie Góry
26 listopada (piątek)

Sosnowiec
1 grudnia (środa)

Katowice
2 grudnia (czwartek)

Informacje i zapisy:
w godz. 8.00-17.00
tel.: (042) 630 88 80
tel. kom. 0 501 248 400

20 Z pieprzykiem

Listy Czytelników

Jesteśmy niedopasowani Obawiam się, że nie dobraliśmy się seksualnie z moją partnerką. Od niedawna się kochamy i okazuje się, że nie mamy podobnych doświadczeń i upodobań. Co ciekawe, moja kobieta chyba nie przepada za grą wstępną, a do tej pory wydawało mi się, że panie to uwielbiają. Ciężko mi się podniecić bez całowania i pieszczot, ale ona chyba zupełnie tego nie potrzebuje. W czasie gry wstępnej jest znudzona. Co powinienem zrobić w takiej sytuacji?

Czytelnik z Katowic



Odpowiada dr **Adam Sipiński,** seksuolog:
Uważam, że w pana sytuacji należy przeprowadzić z partnerką szczerą rozmowę, ponieważ przemilczanie tak istotnych dla państwa kwestii może doprowadzić do kłopotów w pożyciu seksualnym. Poza tym należy mieć na względzie to, że partnerzy faktycznie mogą mieć różne seksualne doświadczenia i oczekiwania. Każdy ma fantazje erotyczne, które chciałby zrealizować, nie można jednak tego robić mimo protestów partnera. Odradzam wizyty w agencjach towarzyskich, ponieważ stanowią one zagrożenie dla związku i mogą skończyć się groźnymi chorobami. Rozmów o seksie nie należy się wstydzić, choć wiele osób może mieć z tym problemy. wynika to przede wszystkim stąd, że życie intymne nadal jest w naszym społeczeństwie tematem tabu. Z powodu katolickiej pruderyjności Polacy nie potrafią rozmawiać o seksie ze sobą oraz z własnymi dziećmi. Jeśli ktoś ma poważne kłopoty i nie wie, jak poradzić sobie z problemem w życiu seksualnym, powinien zgłosić się do specjalisty. Seksuolog najpierw rozmawia z jednym, następnie z drugim partnerem, a potem z parą. Czasem ludziom łatwiej jest otworzyć się przed lekarzem, który budzi w nich zaufanie i stanowi autorytet. ■ MAH

Erotyczni amatorzy



PRACOWNICY ZAKŁADÓW FOTOGRAFICZNYCH OD DAWNA WYWOŁUJĄ ZDJĘCIA NAGICH OSÓB. BO LUDZIE FOTOGRAFUJĄ SIĘ TAK OD DAWIEN DAWNA. BEZ WZGLĘDU NA PŁEĆ, WIEK I POCHODZENIE.

Latem na łonie natury, a najczęściej w mieszkaniach – opowiada kierowniczka jednego z katowickich laboratoriów fotograficznych. – Nie spotkaliśmy się co prawda jeszcze z propozycją profesjonalnej sesji dla celów prywatnych. Ludzie radzą sobie jak mogą. Nie wiem, co potem dzieje się z tymi zdjęciami. Ale wiadomo, że fotografie są po to, żeby je oglądać.

Noc poślubna na kasecie

Rozbierane sesje zdjęciowe to nie tylko domena gwiazd magazynów dla panów. To także sposób na urozmaicenie życia erotycznego wielu osób. Od kilku lat zdjęcia umieszczane są w Internecie lub przesyłane i publikowane w branżowych pismach erotycznych. Zazwyczaj za darmo lub za niewielką kwotę. Co więcej, od niedawna, na szwedzką modę, pojawiły się w Polsce pomysły filmowania... nocy poślubnej. Najwięcej zakładów fotograficznych, które oferują takie usługi jest w Radomsku (Łódzkie), ale i w Dąbrowie Górniczej zdarzyło się, że para poprosiła, aby upamiętnić pierwsze poślubne uniesienia erotyczne świeżo upieczonych małżonków.

– Nie mogę zdradzić szczegółów. Ale filmowanie takich scen jest dla operatora trochę żenujące – przyznaje właścicielka jednego z zakładów fotograficznych. – Oczywiście sceneria musi być odpowiednia, a film, który powstaje, nie może być „ostry". Za przyjęcie tego typu oferty firma zajmująca się wideorejestracją pobiera dodatkową opłatę, najczęściej 200 zł.

Według seksuologa dr. Adama Sipińskiego tego typu zachowania można zakwalifikować jako formę ekshibicjonizmu. – Szczerze mówiąc, nie rozumiem motywacji osób, które decydują się na uczestniczenie w takich imprezach. Zastanawiam się, jaką czerpią satysfakcję z tego, że pozwalają na oglądanie przez innych swojej intymności? Dla mnie to po prostu obrzydliwe – dodaje seksuolog. – Wydaje mi się, że moda na pokazywanie w Internecie amatorskich filmów pornograficznych zapoczątkowała Pamela Anderson i jej mąż Tommy Lee. Kilka lat temu nakręcili sceny łóżkowe, dość zresztą niesmaczne, a nagranie trafiło za pośrednictwem Internetu właśnie, do odbiorców na całym świecie. Takich metod chwytają się upadające gwiazdki. Ale co kieruje innymi osobami, trudno stwierdzić.

Dla pieniędzy, popularności, z głupoty...

Ekshibicjonizm to jednak nie jedyny powód, dla którego ludzie decydują się na umieszczanie własnej nagości czy intymnych scen erotycznych w miejscach, gdzie dostęp do nich jest niezwykle łatwy. Wystarczy włączyć komputer, a w wyszukiwarce internetowej wpisać hasło: „erotyka, amatorzy", by zobaczyć setki tysięcy stron poświęconych takim praktykom. Pojawiają się zdjęcia i krótkie filmy erotyczne, podłej zresztą jakości. Niewiele w tym erotyki, a o estetyce wykonania nie warto nawet wspominać. Daleko tym produkcjom do artystycznych aktów.

– Zapewne jeśli pominiemy ekshibicjonizm, ważnym powodem do prezentowania własnej nagości i scen z pożycia, jest aspekt finansowy. Teraz wszystko jest na sprzedaż. Tabloidy żywią się scenami porno z życia znanych postaci. Im ktoś jest bardziej znany, tym więcej może zarobić na takich publikacjach – twierdzi prof. Marek Szczepański, socjolog. – A filmowanie nocy poślubnej to nic więcej jak łamanie kolejnego kulturowego tabu, sytuacji objętej szczególną ochroną we wszystkich kulturach. W krajach arabskich jest zwyczaj, że pan młody w czasie nocy poślubnej pokazuje zgromadzonym krewnym białą chusteczkę ze śladami krwi po defloracji własnej żony Ale to symbol, mający ogromne znaczenie w tamtych stronach. I nie ma mowy o tym, aby ktokolwiek był świadkiem tego wydarzenia, a tym bardziej, aby uwieczniał je. Uważam, że życie seksualne dwojga ludzi powinno być objęte tajemnicą, tak, by zachowana była elementarna intymność. Bo bez niej seks traci jakąkolwiek wartość.

MAŁGORZATA HIMMEL

WARTO WIEDZIEĆ

Nie tylko lubczyk...

Pierwszy przepis na miksturę przedłużającą akt miłosny zapisano hieroglifami w Egipcie w 1700 r. p.n.e. Zalecał, by regularnie spożywać z miodem suszone liście tarniny i akacji.

Sredniowieczny lekarz Mosza Majmonides uważał, że wspaniałą potencję zapewnia mieszanka pieprzu, korzenia galgantu (rośliny podobnej do imbiru), cynamonu, anyżu, gałki muszkatołowej i macisu, czyli suszonego, sproszkowanego miąższu owocu muszkatołowca. Należało nią posypywać każde danie.

Casanova zjadał na śniadanie 50 ostryg. Don Juan omlet z 10 jaj z ogromną ilością ziół i przypraw (bazylia, lubczyk oraz czosnek). Madame Pompadour, faworyta króla Francji Ludwika XV, gustowała w soku z marchwi. Zaskoczyła kiedyś znudzonego wykwintnymi przysmakami kochanka prostą potrawą z marchewki i ziemniaków polanych sosem beszamelowym.

Dziś do najpopularniejszych afrodyzjaków zalicza się: czosnek, seler, por, pietruszkę, bakłażany, brokuły, szparagi, wszystkie jarzyny liściaste (czyli sałaty i kapusty), a także paprykę, marchew oraz różne kiełki (główne pożywienie rzymskich gladiatorów). Na seksapil i płodność kobiet oraz potencję mężczyzn działają grzyby, zwłaszcza prawdziwki, smardze i trufle. Z owoców – awokado, jeżyny, kiwi, ananasy oraz orzechy włoskie. Z mięs za afrodyzjaki uchodzą przede wszystkich podroby: wątroba, żołądki, nerki i... móżdżek.

Apetyt na ponowny seks wyostrzają na pewno dania z drobiu i zajęcy. Za afrodyzjaki uchodzą tak egzotyczne dla nas rarytasy, jak jądra byków (w Hiszpanii), oczy jagniąt (na Bałkanach), czy grzebienie kogutów (na Węgrzech). ■

ŻEŃ-SZEŃ

Korzeń tej chińskiej rośliny już dawno uznano za afrodyzjak. Wzmacnia, dodaje energii, podtrzymuje seksualną aktywność. Nie pobudza zmysłów, ale pozwala przedłużać stosunek. Żeń-szeń można palić, żuć i pić jak herbatę.

Przepis na żeńszeniówkę. Zanurzyć korzeń w 0,5 l wysokoprocentowej wódki. Zamknąć i pozostawić na miesiąc. Osłodzić miodem. Można też od razu zalać korzeń osłodzoną miodem wódką. Nalewkę pije się codziennie, ale nie więcej niż kieliszek.

PROMOCJA 0823009/A

OGŁOSZENIA DLA KAŻDEGO... Łap okazję dwa razy w tygodniu! ...I NA KAŻDĄ KIESZEŃ

WTOREK Tygodnik Ogłoszeniowy JARMARK moto JARMARK PIĄTEK

Stopklatka 21



FOT. ARCH.

Czesław Magnowski asystował przy zdjęciach do filmu o tatrzańskich kurierach w czasie II wojny – „Znicz Olimpijski". Jednak to nie on, ale Krzysztof Fus wykonał w tym filmie skok z kolejki linowej na Kasprowy, powtarzając wojenny wyczyn Stanisława Marusarza.



FOT. ARCHIWUM FILMU POLSKIEGO

O świerk od śmierci

Nadszedł w końcu ten dzień. Dzień skoku Krzysia z kolejki. Świeciło słońce, góry w śniegu, a ja patrzyłem na przyjaciela jak na trupa. Starałem się nie pokazywać tego po sobie, ba, dowcipkowałem w najlepsze. Podjechaliśmy pod stację kolejki przecisnęliśmy się przez tłum narciarzy do pokoju, w którym Krzysio miał się przebierać.

Krzysio zaczął wciągać na siebie ochraniacze z filcu własnego pomysłu. Pomagałem mu i myślałem: Na grzyba mu te ochraniacze. Jak nie trafi na drzewa, to nie wyżyje, nie ma siły. W końcu Krzysio zaczął się rozgrzewać. I wyszliśmy na peron.

Czekał tam na nas już wagonik. W wagoniku byli aktorzy i statyści. Obok stało kierownictwo produkcji i zawiadowca stacji.

– Trzeba ci czegoś? – spytał drugi kierownik produkcji.

– Nie nic, tylko, żeby podbili oparcie na nogę.

Podszedł Janek, kierownik budowy dekoracji.

– Gdzie ten stopień ma być? – spytał.

Krzysio przymierzył się. – Tu.

Janek zaczął pracować. Po chwili podporka była gotowa. Krzysio sprawdził.

– Dobrze – pochwalił i zwrócił się do naczelnika kolejki.

– Taak, jaak mówiłem, pięć metrów na sekundę.

– Tak jest! – odpowiedział służbiście kolejarz i powtórzył dla pewności. – Wagon kolejki ma jechać pięć metrów na sekundę.

– Tak – skinął głową Krzysio.

– Pamiętaj, Krzysiu – wtrącił się kierownik produkcji – dwa razy wagonik jedzie na próbę. Za trzecim razem skaczesz. Poza tym będziemy mieć łączność przez radio.

– Zgoda – znowu skinął głową Krzysio.

Kierownik spojrzał na zegarek.

– Czas – oznajmił. – Wsiadać!

Aktorzy i statyści weszli do wagonika, wsiedliśmy i my.

– A pan gdzie? – zatrzymał mnie kierownik produkcji.

– No z Krzysiem – odpowiedziałem zdziwiony.

– Nie można – zaprotestował.

– Musi jechać ze mną – wtrącił się Krzysio.

– A, jak musi, to musi – zgodził się ulegle kierownik – ale w czasie ujęcia musi leżeć na podłodze wagonika, dobrze?

– Dobrze – zgodziłem się.

– No to czas, jedźcie! – padł rozkaz.

Krzysio wsiadł. Na peronie panowała cisza jak na cmentarzu.

Przejechaliśmy trasę raz i drugi na próbę. Krzysio był obojętny jak kamień. Padły ostatnie wskazówki dla aktora, który miał strzelać za wyskakującym Krzysiem.

– Pomasować cię? – spytałem ni stąd ni zowąd, nieco rozdygotany i zaraz przestraszyłem się reakcji Krzysia. Bo cóż mu mógł pomóc teraz masaż? Ale, o dziwo. Krzysio zgodził się.

W końcu padło sakramentalne: Kaskader gotów?

– Gotów! – odpowiedział Krzysio i kolejka ruszyła.

Leżałem na podłodze i widziałem twarz Krzysia. Ani śladu emocji czy strachu. Słychać było skrzypienie kolejki, po czym w uszy uderzył stukot nart, które Krzysio wyrzucił i następnie sam zniknął w otwartych drzwiach kolejki. Po chwili rozległ się łomot, jakby ktoś rzucił z wysoka worek z kapustą, i spokojny głos aktora: kaskader się zabił, po czym stary aktor parę razy wystrzelił tak, jak miał nakazane.

Byłem nienaturalnie spokojny. Nie, to niemożliwe, tłukło mi się po głowie. Trzeba lecieć zobaczyć, może pomóc, ale jak? Musiałem leżeć na podłodze i czekać, aż kolejka dojedzie do peronu.

Kolejka dojeżdżała do stacji. Oszalały wyskoczyłem na peron, potem na kraty i pobiegłem na skróty do miejsca wypadku. Po drodze obok schroniska u Pychowej, spotkałem ratowników z tobogan, na którym leżał Krzysio.

– Krzysiu, co ci? – rzuciłem się na przyjaciela.

Krzysio przytomnie spojrzał na mnie i gestem przywołał bliżej do siebie. Nachyliłem się, a ten wyszeptał mi w ucho.

– Niic mi nie jest, aale za chwilę zwariuję.

W tej samej chwili rzuciły się na niego łapiduchy. Odwiązali go z toboganu i przenieśli na nosze. Już mieli go wsadzić do karetki, kiedy Krzysio zerwał się i wrzasnął: – Maamusiu!

Lekarze i pielęgniarze zaczęli szamotać się z chorym, a ja stałem z boku i śmiałem się histerycznie przez łzy.

Wiedziałem, że Krzysiowi nic nie jest, że udało się chłopakowi, że zdarzył się cud!

I zaczął się festiwal Krzysia w prasie, radiu i telewizji. Mimo że Krzysio leżał na obserwacji w zakopiańskim szpitalu, dziennikarze przenikali przez portiernię i docierali do niego, a on chętnie udzielał wywiadów. Mówił nie tylko o sobie, mówił o zawodzie. Że u nas nie ma zawodu kaskadera, że nikt nie chce ubezpieczać kaskaderów, że to skandal, by w kraju socjalistycznym grupa ludzi pracująca dla firm państwowych, bo innych przecież nie ma, nie jest ubezpieczona, nie ma prawa do emerytury, do bezpłatnej opieki lekarskiej...

I dziennikarze pisali, a że jak to dziennikarze mieli – bo musieli mieć – fantazję, to wysokość, z jakiej skakał Krzysio, rosła, a Krzysio nie protestował, bo jak się komu coś nie zgadza, to niech idzie i mierzy wysokość, a tak naprawdę to nieważne, czy się skacze z trzydziestu siedmiu metrów czy pięćdziesięciu. Szybkość spadania jest taka sama. ■

Po raz ostatni zaprezentowaliśmy fragment niedrukowanej powieści Czesława Magnowskiego „Wzloty i upadki kaskadera Cesia". Cała powieść to opowiedziana zza kulis historia polskiego filmu od lat 60. do ostatnich polskich superprodukcji.

Janicki o kinie

Inteligentny, rycerski, skromny

To tylko trzy spośród niezliczonej ilości określeń, jakimi go darzono. Dalsze: męski, przystojny, szczery, subtelny, odpowiedzialny, oddany rodzinie i zawodowi, nieograniczający się wyłącznie do aktorstwa, o wielkim poczuciu humoru i tak dalej. Cieszył się więc miłością najbliższych, umiłowaniem widzów, uznaniem krytyków i szacunkiem artystów. Jak nazywał się ten ideał? Gregory Peck.

Trudny, ale barwny początek

Zielona wyspa, Irlandia, była jego praojczyzną. Ale on urodził się już, w 1916 roku, w kalifornijskim miasteczku La Jolla. Ojciec był aptekarzem, który sam też sporządzał medykamenty i je w całonocnym sklepie sprzedawał. Wybawiał też marynarzy z opresji, kiedy przy pomocy pijawek leczył ich podbite oczy, efekt pijackich burd...

Miał trzy lata, kiedy rodzice się rozwiedli. Jak to się zdarza – podrzucali go sobie, aż wreszcie oddali babci. Był szczęśliwy, bo miał rower i psa. Potem – jak wspominał – wpakowali go do katolickiej szkoły wojskowej z internatem w Los Angeles. Wtedy uważano, że „wojsko i religia to dobra mieszanka, kształtująca charakter młodych ludzi, zwłaszcza synów rozwiedzionych rodziców". Przez pewien czas mu się ta szkoła nawet podobała, bo lubił sport, mundury i ducha rywalizacji, choć z natury był nieśmiały.

O aktorstwie chyba wtedy nie myślał, skoro podjął i ukończył studia medyczne na uniwersytecie kalifomijskim w Berkeley Tu, namówiony przez kolegę, zaczął występować w amatorskim teatrze. Zagrał w pięciu sztukach. Spodobało mu się to. „Na scenie z aktorami, takimi jak ja i z tłumem na widowni czułem się, jak w rodzinie." Raz połknięty bakcyl już go nie opuścił. Wygrał dwuletnie stypendium teatralne w Nowym Jorku. Swoim debiutem na Broadwayu w sztuce „Gwiazda poranna" w 1942 roku zwrócił na siebie uwagę. Nie został powołany do wojska z powodu urazu kręgosłupa, jakiego doznał jeszcze w czasach studenckich, podczas zawodów wioślarskich.

Na ekranie pojawił się po raz pierwszy w 1944 roku, w roli radzieckiego partyzanta w filmie J. Tourneura „Dni chwały", ale prawdziwym początkiem jego kariery była rola misjonarza w Chinach w „Kluczach do nieba" (pierwsza nominacja do Oscara, w sumie było ich pięć). Po latach tak swoją rolę skomentował: „Byłem zielony i niezdarny, ale szczery. Wierzyłem w każde wypowiedziane słowo i dzięki temu się udało."

Pod wpływem nauk u nowatora sceny Maxa Reinhardta, uwag świetnych reżyserów, u których grał, coraz bogatszego doświadczenia ukształtował się jego, tak charakterystyczny, styl gry. „Nauczyłem się, że nie trzeba sygnalizować swoich uczuć jak w teatrze, w filmie kamera je rejestruje. Dobrze grać to znaczy grać bez wysiłku, trochę obojętnie. Trzeba być przez cały czas zaangażowanym, ale jednocześnie się obserwować. Widzowie lubią, kiedy ktoś jest sobą, bo wtedy mogą wejrzeć w jego wnętrze. Tajemnicą aktorstwa filmowego jest szczerość wobec widowni. Trzeba pokazać jej swoje prawdziwe „ja".

Sprzedawca opowiadań

Choć sam uważał, że nie wszystkie role udało mu się zagrać tak jak powinien. Sztandarowymi były następujące. Pacjent, cierpiący na amnezję i oskarżony o morderstwo lekarza w zakładzie psychiatrycznym („Urzeczona" A. Hitchcocka, 1945).

Powikłana postać westernowa w widowiskowym i poruszającym problem rasizmu filmie Kinga Vidora „Pojedynek w słońcu" (1946). Dziennikarz, podający się za Żyda, ujawniający antysemickie nastroje w amerykańskim społeczenstwie („Dżentelmeńska umowa" E. Kazana, 1947). Znany rewolwerowiec ma dość zabijania i marzy o spokojnym, normalnym życiu („Rewolwerowiec" Kinga Vidora, 1950). Chory pisarz i myśliwy robi w afrykańskim buszu rachunek swego życia („Śniegi Kilimandżaro" Henry Kinga, 1952). Bodaj najefektowniejsza rola Gregory Pecka: dziennikarz chce uzyskać sensacyjny materiał, ale zakochał się w księżniczce (prawdziwej!), która na jeden dzień uciekła od obowiązków i protokołu („Rzymskie wakacje" Williama Wylera, 1953). Kapitan statku, którego jedynym marzeniem i celem życia jest pokonanie wielkiego i niezwyciężonego białego wieloryba („Moby Dick" Johna Hustona, 1956). Człowiek postawiony wobec twardych reguł Dzikiego Zachodu („Biały kanion" W. Wylera, 1958). Adwokat, który doprowadził do skazania przestępcy seksualnego; ten, po wyjściu z więzienia postanawia się zemścić („Przylądek strachu" J. Lee Thompsona, 1962). Profesor wplątany w działania siatki szpiegowskiej („Arabeska" Stanelya Donena, 1966).



FOT. ARCH.

Oddzielnie wymienię najgłośniejszy, najlepszy i najbardziej przez samego Gregory Pecka ceniony i lubiany film – „Zabić drozda" Roberta Mulligana z 1963 roku. Gra on tu adwokata, który broni przed sądem Murzyna oskarżonego o zgwałcenie białej kobiety. Choć oskarżenie jest równie tendencyjne co absurdalne, Murzyn zostaje zastrzelony. Film kreśli bardzo przekonywująco i wstrząsająco atmosferę, rasistowskie nastroje, obraz typowego małego amerykańskiego miasteczka. A przede wszystkim los człowieka – adwokata Atticusa Fincha (G. Peck) i jego rodziny. Film otrzymał kilka Oscarów, a Gregory Peck – Oscara za najlepszą rolę męską.

Kiedy pytano go jak pracuje nad rolą odpowiedział: „Przez kilka miesięcy analizuję scenariusz. Pamiętam radę Spencera Tracy, mojego ulubieńca, której udzielał młodym aktorom – Jeśli nauczysz się dobrze swojej kwestii dowiesz się, co jest pod spodem, dlaczego postać mówi właśnie to w tej chwili. Uczysz się skupienia, dystansu i sztuki opowiadania. Bo aktor opowiada, jesteśmy sprzedawcami opowiadań."

Nie tylko aktor

Za swoją prawość, prostolinijność, przychylność cieszył się ogromnym szacunkiem, toteż brał udział w wielu działaniach zawodowych i charytatywnych, wybierany był na prezesa wielu organizacji m.in. Amerykańskiego Towarzystwa Nowotworowego, nie mówiąc o instytucjach filmowych. Otrzymał niezliczoną ilość nagród, medali, odznaczeń.

Był dwukrotnie żonaty. Jego pierwszą żoną była charakteryzatorka teatralna. Miał z nią trzech synów. Przeżył wielka tragedię, kiedy jeden z nich – utalentowany reporter telewizyjny – popełnił, w stanie depresyjnym, samobójstwo.

Drugą żoną była francuska dziennikarka Veronique Passani (historia ich poznania, romansu i małżeństwa to oddzielna, komiczno-wzruszająca opowieść). Mieli syna i córkę. Oboje są aktorami. Pod koniec życia Gregory Peck został dziadkiem, co było i dla niego prawdziwym wydarzeniem i przeżyciem, jako że bardzo cenił życie rodzinne.

Kiedy go zapytano na jednym z licznych spotkań jak chciałby być wspominany odpowiedział: „Jako dobry mąż, ojciec i dziadek. A w sensie zawodowym – jako dobry gawędziarz. Próżność sprawia, że aktor wierzy, że będzie zapamiętany, a jego praca będzie ceniona. To nie jest zła ambicja, jeśli człowiek stara się zrobić coś, co wytrzyma próbę czasu".

I pożegnał się starym irlandzkim błogosławieństwem: „Obyś miał zawsze jedzenie, ubranie i miękką poduszkę pod głową. I obyś spędził czterdziesci lat w niebie, zanim diabeł się nie zorientuje, że umarłeś..."



STANISŁAW JANICKI

22 Informator

TELEFONY ALARMOWE

policja	997	**straż miejska**	986
pogotowie	999	**pogotowie gazowe**	992
straż pożarna	998	**pogotowie energet.**	991

Szpitale

BĘDZIN: Szpital Miejski tel. 267-30-11, Dziecięcy tel. 267-32-81;
BIELSKO-BIAŁA: Szpital Wojewódzki tel. 810-01-43; Ogólne: tel. 815-70-11, tel. 812-20-45; Pediatryczny tel. 812-50-04; Onkologiczny tel. 816-44-85;
BLACHOWNIA: Szpital Miejski tel. 327-06-51;
BYTOM: Szpital Specjalistyczny nr 1, tel. 281-02-31; Szpital Specjalistyczny nr 2, tel. 281-00-21; Szpital Specjalistyczny nr 4, tel. 281-02-71; Obserwacyjno-Zakaźny, tel. 281-92-41;
CHORZÓW: ● **chirurgia urazowo-ortopedyczna** – dyżur całodobowy: ul. Strz. Bytomskich 11, Wojewodzki Szpital Chirurgii Urazowej w Piekarach Śl. – wt., czw. dyżur całodobowy; ● **interna:** dyżur stały: ul. Strzelców Bytomskich 11; ● **chirurgia:** dyżur stały: ul. Strzelców Bytomskich 11;
CIESZYN: Śląski tel. 852-05-11, Szpital nr 2, tel. 852-05-11;
CZĘSTOCHOWA: Szpital im. Wł. Biegańskiego, tel. 324-50-44, Szpital im. T. Chałubińskiego, tel. 324-13-07, Szpital im. L. Rydygiera, tel. 324-19-53, Szpital Specjalistyczny, tel. 367-30-00, Szpital Zespolony, tel. 325-26-22;
GLIWICE: Szpital Miejski nr 2, tel. 248-20-11, Szpital Zakład Lecznictwa Zamkniętego nr 1, tel. 231-49-25, Szpital Miejski nr 3, tel. 238-20-37;
JASTRZĘBIE ZDRÓJ: Szpital im. J. Korczaka, tel. 478-42-00; Szpital Specjalistyczny nr 2, tel. 478-42-00; Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci, tel. 476-14-51;
JAWORZNO: Szpital Miejski, tel. 616-44-82;
KATOWICE: ● **chirurgia urazowa** – Szpital im. Rydygiera, ul. Markiefki 87, tel. 258-44-36/8; ● **chirurgia ogólna** – Szpital im. Rydygiera, ul. Markiefki 87, tel. 258-44-36/8; ● **interna** – Szpital im. Rydygiera, ul. Markiefki 87, tel. 258-44-36/8; ● **neurologia** – Szpital św. Barbary Sosnowiec, pl. Medyków, tel. 368-20-00; ● **neurochirurgia** – Klinika Neurochirurgii Bytom, Al. Legionow 10, tel. 281-02-71; ● **okulistyka** – Szpital Specjalistyczny Tychy, ul. Edukacji 103, tel. 325-43-97/8; ● **laryngologia dzieci** – GCZDiM Katowice ul. Medyków 16, tel. 207-18-00; ● **laryngologia dorosłych** – Szpital Specjalistyczny Bytom, Al. Legionów 10, tel. 281-02-71; ● **chirurgia szczękowa** – Szpital Kliniczny Zabrze, ul. 3 Maja 13/13 tel. 271-12-61; ● **całodobowe dyżury dla chorych z ostrym zawałem serca** – Górnośląski Ośrodek Kardiologii w GCM, ul. Ziołowa 45/47, tel. 202-40-25; Centrum Chorób Serca, ul. Szpitalna 2; GCZDiM w Katowicach – **dyżury pediatryczne i chirurg dziecięcy:** 207-19-50, 207-19-00, **chirurgia dziecięca** – tel. 207-18-15, **intensywna terapia i patologia noworodka** – tel. 207-17-90, **endokrynologia i diabetologia dziecięca** – 207-16-95, **tomografia komuterowa** – tel. 207-19-20; ● **ambulatorium chirurgiczne, pomoc doraźna** – tel. 257-63-73;
KŁOBUCK: Szpital Rejonowy, tel. 317-23-82;
KNURÓW: Szpital Miejski, tel. 235-24-67;
KONIECPOL: Oddział Pomocy Doraźnej, tel. 355-14-14;
KRZEPICE: Szpital Rejonowy, tel. 317-50-19;
LUBLINIEC: ZOZ, tel. 356-24-13, 356-32-46, 356-32-46; Szpital Neuropsychiatryczny, 356-24-51;
MIKOŁÓW: Szpital Miejski, tel. 226-24-05;
MYSŁOWICE: Szpital Miejski nr 2, tel. 318-33-48, ul. Bytomska 41;
MYSZKÓW: Szpital Powiatowy, tel. 313-88-80;
OŚWIĘCIM: Szpital Miejski, tel. 844-82-00; Szpital Chorób Wewnętrznych, tel. 842-38-21;
PIEKARY ŚL.: Szpital Miejski, tel. 287-20-60; Chirurgii Urazowej, tel. 393-41-00, 393-43-00;
PSZCZYNA: Szpital Miejski, tel. 210-30-21;
RACIBÓRZ: Szpital Miejski, tel. 415-21-51;
RUDA ŚLĄSKA: Szpital Miejski nr 2 tel. 248-20-11, Szpital Miejski nr 1 tel. 242-00 11, Szpital tel. 242-09-88, Szpital Miejski tel. 248-23-14;
RYBNIK: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3, ul. Energetyków, tel. 429-19-99;
RYDUŁTOWY: Szpital Miejski tel. 457-80-41;
SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE: Szpital Miejski 228-30-30, Centrum Leczenia Oparzeń tel. 228-51-47, 229-02-03;
SOSNOWIEC: Szpital nr 1 tel. 266-04-21; Szpital nr 2 tel. 266-34-85; Szpital nr 3 tel. 296-41-50; Szpital Kolejowy tel. 294-47-17. Centrum Pediatrii tel. 263-86-29;
ŚWIĘTOCHŁOWICE: Miejski nr 1 tel. 245-40-51, Miejski nr 2 tel. 245-50-41, Miejski nr 3 tel. 245-40-91;
TARNOWSKIE GÓRY: Powiatowy nr 1 tel. 285-42-13; Miejski nr 2 tel. 285-34-35; Wielospecjalistyczny tel. 285-42-73; Górnośląskie Centrum Rehabilitacji tel. 285-30-71 w. 303;
TYCHY: Miejski tel. 327-51-06;
USTROŃ: Reumatologiczny tel. 854-26-40;
WILKOWICE: Kolejowy tel. 817-14-52, 812-20-28;
WODZISŁAW: Miejski tel. 455-10-96, Miejski nr 1 tel. 456-00-31;
ZABRZE: ● **ostry dyżur zawałowy:** Centrum Chorób Serca, ul. Szpitalna 2; ● **interna:** Zespolony Szpital Rejonowy, ul. Zamkowa 4, tel. 271-32-51; ● **chirurgiczno-urazowy:** Zespolony Szpital Rejonowy, ul. Zamkowa 4, tel. 271-32-51;
ZAWIERCIE: Rejonowy tel. 672-14-11, 672-24-57;
ŻORY: Szpital Miejski nr 1 tel. 434-54-31; Szpital Miejski nr 2 tel. 434-12-24;
ŻYWIEC: Szpital Miejski nr 1, tel. 271-84-11.

Apteki

BĘDZIN: dyżur stały: ul. Piłsudskiego 25a (tel. 267-30-80); **BIELSKO-BIAŁA:** ul. Cieszyńska 132, dyżur stały: ul. Cyniarska 11 (tel. 812–48–66); **BRZESZCZE:** ul. Ofiar Oświęcimia 34; **BYTOM:** d. stałe: ul. Strzelców Bytomskich 96, ul. Chrzanowskiego 5 (tel. 281-47-76), ul. Dworcowa 24 (tel. 281-01-65); **CHORZÓW:** dyżur stały: ul. Kazimierza 10, ul. Stefana Batorego 19, ul. Żołnierzy Września 20; **CIESZYN:** ul. Londzina 1; **CZECHOWICE-DZIEDZICE:** ul. Traugutta 1Ba; **CZELADŹ:** dyżur stały: ul. Będzińska 80 (Centrum Handlowe M1, tel. 763-91-11); **CZĘSTOCHOWA:** d. stałe: ul. Kopernika 10, ul. Fosza 4/6, Al. NMP 17, ul. Kościuszki 7; **DĄBROWA GÓRNICZA:** dyżury stałe: ul. Korczaka 1-3, ul. Tysiąclecia 5; **GLIWICE:** dyżury stałe: ul. Zygmunta Starego 16, ul. Górnych Wałów 26 (tel. 331-42-66); **JASTRZĘBIE:** ul. Harcerska; **JAWORZNO:** ul. Mickiewicza 19 (tel. 616-32-42), plac Górników 5a (tel. 616-61-36); **KĘTY:** Os. 700-lecia; **KATOWICE:** dyżury stałe: Akademicka (ul. Tysiąclecia 41), Europejska (ul. Wojewódzka 7), Na Sadybie (ul. Jutrzenki 1), Pharmakon (ul. 1-go Maja 33), Pod Zegarem (ul. 1-go Maja 22/1A), Vita Farm II (ul. Mickiewicza 9); **KNURÓW:** ul. ks. Kozielka 8; **LUBLINIEC:** ul. Lompy 8; **MIKOŁÓW:** dyżur stały: ul. Okrzei 28; **MYSŁOWICE:** dyżur stały: ul. Towarowa 1 (Dom Towarowy Centrum 4, tel. 222-36-29); **OLKUSZ:** ul. K. K. Wielkiego 62; **OŚWIĘCIM:** ul. Czecha 2; **ORZESZE:** ul. Rybnicka 1; **PIEKARY ŚLĄSKIE:** dyżur stały: ul. Wyszyńskiego 17; **PSZCZYNA:** ul. Hallera 13, dyżur stały: ul. Piwowarska 6 (447-12-06); **RACIBÓRZ:** ul. Ks. Londzina 36; **RUDA ŚLĄSKA:** ul. Oddz. Mł. Powstańczej 12 (Kochłowice); **RYBNIK:** dyżur stały: ul. Raciborska 3 (tel. 422-35-37); **RYDUŁTOWY:** ul. Strzelców Bytomskich; **SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE:** ul. Michałkowicka 7, dyżur stały: ul. Jagiełły 4; **ŚWIĘTOCHŁOWICE:** ul. Bytomska 6a; **SKOCZÓW:** ul. Górecka 2; **SOSNOWIEC:** dyżur stały: ul. Czarna 3 (tel. 266–65–83, pogotowie), ul. Kościelna 40 (tel. 266–49–69), ul. Staszica 8b (Centrum Handlowe Plejada, tel. 363–02–25); **TARNOWSKIE GÓRY:** dyżur stały: Rynek 5; **TYCHY:** ul. Armii Krajowej 105; **USTROŃ:** ul. Daszyńskiego 4; **WISŁA:** Pl. Hoffa; **WODZISŁAW ŚLĄSKI:** dyzur stały: ul. 26 Marca 18; **ZABRZE:** ul. 3 Maja 47; **ZAWIERCIE:** ul. Miodowa 14; **ŻYWIEC:** ul. Świętokrzyska 34. ■

TYDZIEŃ W KINIE I TEATRZE



BĘDZIN

● **Nowość (ul. Potocklego 5, tel. 267-35-52)** – Alex i Emma 17.00, 18.45);

BIELSKO-BIAŁA

● **Kinoplex (ul. Mostowa 5, tel. 498-70-15) – Premiery:** Harry, twój prawdziwy przyjaciel (15 Fr. **pt.-nledz.** 19.30), Iniemamocni (b/o USA 10.00, 11.00, 12.15, 13.15, 14.30, 15.30, 17.00, 18.00, 19.30, 20.30); **Pozostały repertuar:** Bridget Jones. W pogoni za rozumem (15 USA 10.30, 11.30, 12.45, 13.45, 15.00, 16.00, 17.15, 18.15, 19.30, 20.30, 21.45), Garfield (b/o USA **sob.** 11.45), Obcy, kontra Predator (15 USA **pt., pon.-czw.** 11.30, 13.30, 17.30, 21.30, **sob., nledz.** 13.30, 17.30, 19.30, 21.30), Popatrz na mnie (15 Fr. 15.30, 21.00), Pręgi (15 Pol. 17.30, 21.45), Przed zachodem słońca (15 USA 19.15), Rybki z ferajny (b/o USA 10.30, 12.15, 14.00, 15.45), Upadek (15 Niem. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15), Noi Albinoi (15 Isl./Niem. **czw.** 19.30);
● **Studio (ul. Cieszyńska 24, tel. 812-50-50)** – Ono (15 Pol. 17.30, 20.00);

BRZESZCZE

● **Wisła (Ośrodek Kultury, tel. 211-16-28)** – Iniemamocni (b/o USA **pt.-niedz.** 16.00, 18.00, 20.00, **wt.-czw.** 17.30, 19.30), **pon.** – kino nieczynne;

BYTOM

● **Gloria (ul. Szymanowskiego 2, tel. 281-48-89)** – Iniemamocni (**pt.-nledz., wt.-czw.** 13.45, 16.00, 18.15, 20.30, **pon.** 13.45, 16.00, 18.15, 20.30), 10 minut później: Wiolonczela (**pon.** 20.30);
● **Bałtyk (ul. Katowicka 4, tel. 281-39-96)** – Bridget Jones: W pogoni za rozumem (14.30, 16.30, 18.30,20.30);

CHORZÓW

● **Panorama (ul. Wolności 19/21, tel. 2411-968)** – Iniemamocni (b/o USA 15.15, 17.30, 19.45, dod. **sob., niedz.** 13.00), Upadek (**czw.** 17.00), Video projekt: Young Local Hero oraz Bliżej Polski (**sob.** 20.15);

CIESZYN

● **Piast (ul. Ratuszowa 1, tel. 033/852-04-26)** – Iniemamocni (b/o USA **pt.-śr.** 14.30, 16.45, 19.00, **czw.** 14.30, 16.45), Ocean strachu (18 USA **pt.-śr.** 21.15);

CZECHOWICE-DZIEDZICE

● **Świt (ul. Niepodległosci 42, tel. 215-32-85)** – Iniemamocni (b/o USA **pt.-niedz., wt.-czw.** 15.30, 18.00, 20.15, **pon.** 15.30, 18.00), DKF (**pon.** 20.15);

CZĘSTOCHOWA

● **Wolność (ul. Wilsona 16, tel. 324-62-48)** – Iniemamocni (**pt**. 8.30, 14.10, 16.10, **sob., nledz.** 11.00, 13.30, 16.00, 18.15, **pon.** 16.00, 18.15, **wt.** 12.15, 14.15, 16.30, 18.30, **śr.** 8.30, 14.15, 16.15, 18.15, **czw.** 12.15, 14.15, 16.30, 18.30), Upadek (**pt.** 21.30, **sob., nledz.-czw.** 20.30);

DĄBROWA GÓRNICZA

● **Ars (Kościuszki 18, tel. 262-39-68)** – Mój Nikifor (**pt., nledz.** 15.45, 17.30, **sob.** 15.45, **pon.-czw.** 16.00, 18.00), Człowiek w ogniu (**pt.-nledz.** 19.30, **pon.-czw.** 19.45), Wesele (**sob.** 17.30), Iniemamocni (b/o USA **sob., nledz.** 10.00, 13.45);

GLIWICE

● **Kino Teatr X (ul. Strzody 10, tel. 231-63-30)** – Bridget Jones: W pogoni za rozumem (**pt.** 20.30, **sob.-czw.** 16.00, 18.00, 20.00);
● **Amok (ul. Wyszyńskiego 5, tel. 231-56-99)** – Przed zachodem słońca (16.00, 18.00), Wesele (20.00);

JASTRZĘBIE

● **Panorama (ul. 11 Listopada 2, tel. 476-10-21)** – Puchar Himalajow (18.00), Bon Voyage (20.00);
● **Centrum (Al. Piłsudskiego 27, tel. 471-79-24 – Duża sala**: Iniemamocni (b/o USA 16.00, 18.00, dod. **sob., nledz.** 11.00), Zakładnik (15 USA 20.00); **Mała sala:** Iniemamocni (b/o USA 19.00), Zakładnik (15 USA 21.00);

KATOWICE

● **Kosmos (ul. Sokolska 66 tel. 258-42-41)** – Przegląd filmów o tolerancji: Słoń (**pt.** 17.00), Football factory (**pt.** 18.30), Idioci (**pt.** 20.10), Tańcząc w ciemnościach (**sob.** 17.00), Drożnik (**sob.** 19.30), 4 piętro (**sob.** 21.10), Tylko razem (**nledz.** 17.00), Moja matka woli kobiety (**nledz.** 19.00), Fucking Amal (**nledz.** 21.00), Ryby z ferajny (**pt.-czw.** 10.00, 11.40, 13.20, 15.00, 19.10, 20.50);
● **Światowid (ul. 3 Maja 7, tel. 258-74-32)** – Upadek (15 Niem. **pt.** 10.00, 14.15), Atrakcyjny pozna panią (15 Pol. **pt.** 12.30, **sob.-czw.** 13.30 - z wyj. **sob.**), Kawa i papierosy (15 USA 17.00), Cud w Bernie (**pt.** 19.00), Popatrz na mnie (15 Fr. **pt.** 20.45, **sob.-czw.** 10.00, 15.15 - z wyj. **sob.**, 20.30 - z wyj. **śr.**), Porządek musi być (15 Niem. **sob.-czw.** 12.00, 18.45), Kino Nadreni Północnej-Westfalii (**sob.** 14.00): Maria, Identity Kills (**sob.** 14.00), Zły Mikołaj - pokaz przedpremierowy (15 USA **sob.** 17.00, **nledz.** 18.45); Życie jest cudem (15 Chorw. **śr.** 20.30);
● **Cinema City (Centrum Rozrywki Punkt 44, ul. Gliwicka 44, tel. 359-59-59) – Premiery:** Iniemamocni (11.00, 11.45, 12.30, 13.30, 14.15, 15.00, 16.00, 16.45, 17.30, 18.30, 19.15, 20.00, 21.00, 21.45, 22.30, dod. **sob., nledz.** 10.00), Zabawy z piłką (11.30, 13.30, 15.45, 18.00, 20.30, 22.30); **Pozostały repertuar:** Obcy kontra Predator (11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30), Aniołowie Apokalipsy (14.45, 21.30), Bridget Jones. W pogoni za rozumem (11.00, 12.15, 13.15, 14.30, 15.30, 16.45, 17.45, 19.00, 20.00, 21.15, 22.15, dod. **sob., nledz.** 10.00), Człowiek w ogniu (15.30), Garfield (11.45), Oldboy (9.30), Powrót do Garden State (18.00, 20.15), Pręgi (12.45, 17.15, 22.00), Resident Evil 2. Apokalipsa (16.00, 22.15), Rogate ranczo (**sob., nledz.** 10.45), Rybki z ferajny (11.15, 13.15, 15.15, 17.15, 19.30), Shrek 2 (**sob., nledz.** 10.30), Teksańska masakra piłą mechaniczną (18.15, 20.15, 22.30), Terminal (15.45), Vinci (15.15, 17.30, dod. **sob., nledz.** 10.30), W 80 dni dookoła swiata (11.00, 13.30), Wesele (12.30, 17.00, 19.15), Wysyp żywych trupów (13.45), Zakładnik (14.45, 19.30), Życie, ktorego nie było (12.45, 19.45, 21.45);
● **IMAX (ul. Gliwicka 44, tel. 359-59-59)** – Obcy. Kosmiczna inwazja (**pon.-pt.** 13.30, 19.15, 21.30, **sob., nledz.** 12.15, 16.00, 20.15), Mikołaj kontra bałwanek (11.00, 14.45, 17.00, 18.00), Cybernetyczny świat (**wt., czw.** 12.15), Nascar (**pon., śr., pt.** 16.00, 20.30, **wt., czw.** 13.30, 20.30, **sob., nledz.** 19.15, 21.30), 3D Mania. Tajemnice Trzeciego Wymiaru (**pon., śr., pt.** 12.15, **wt., czw.** 16.00, **sob., nledz.** 10.00, 14.45);
● **Centrum Filmowe Helios (ul. Uniwersytecka 13, tel. (0 32) 60 – 30 – 101 do 104) – Pokaz przedpremierowy:** Zły Mikołaj (15 USA **sob., nledz.** 16.00); **Premiery:** Iniemamocni (b/o USA 9.15, 10.15, 11.30, 12.30, 13.45, 14.45, 16.00, 17.15, 18.15, 19.30, 20.30), Zabawy z piłką (15 USA 11.00, 12.45, 14.30, 16.15, 18.00, 19.45); Noc grozy (**pt.** 23.15): Underworld, Krąg, Osada, Blair witch project; **Pozostały repertuar:** Bridget Jones. W pogoni za rozumem (15 USA 9.30, 10.30, 11.45, 12.45, 14.00, 15.00, 16.15, 17.15, 18.30, 19.30, 20.45, 21.45, 23.00), Obcy kontra Predator (15 USA 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, dod. **sob.** 11.00, 13.00), Upadek (15 Niem. 10.15, 13.00, 15.45, 18.30, 21.45), Teksańska masakra (15 USA 16.00 - z wyj. **sob., nledz.**, dod. **sob., nledz., wt.** 12.00), Wysyp żywych trupow (15 USA 14.00), Resident Evil 2. Apokalipsa (15 USA 21.45), Życie, ktorego nie było (15 USA 21.30), Pręgi (15 Pol. 20.00), Wesele (15 Pol. 21.45), Rybki z ferajny (b/o USA 11.00, 12.45, 14.30, 16.30, 18.15, 9.15 - z wyj. **pon.**);

KNURÓW

● **Casino (Al. Niepodległosci 26, tel. 332-63-81)** – Bridget Jones: W pogoni za rozumem (17.00, 19.00, 21.00), Iniemamocni (**sob., nledz., czw.** 10.00, 12.30, 15.00);

MIKOŁÓW

● **Adria (ul. Miarki 5, tel. 226-20-46)** – Ono (15 Pol. **pt.-nledz.**. 16.30), Resident Evil: Apokalipsa (18.15), Teksańska masakra piłą mechaniczną (18 USA 20.00), Iniemamocni (**sob.** 10.45);

MYSŁOWICE

● **Kosmos 2 (ul. Dzierżonia, tel. 31-76-015, 31-82-828)** – Rybki z ferajny (**pt.-nledz.** 17.10, 18.50, **pon.-czw.** 17.10);
● **Oscar (Grunwaldzka 7, tel. 222-66-70)** – Ong-bak (**pt.-pon**. 17.00, 19.30);
● **Znicz (ul. Laryska 5, tel. 2222-433)** – kino nieczynne;

LĘDZINY

● **Piast (ul. Lędzińska, tel. 216-65-08)** – Krucjata Bourne'a (**sob., nledz.** 18.00);

OŚWIĘCIM

● **Luna, (ul. Matejki 2, tel. 842-31-03)** – Obcy kontra Predator (16.00, 18.00, 20.00);

PIEKARY ŚLĄSKIE

● **Zacisze (ul. Bytomska 171, tel. 288-68-88)** – Resident Evil 2 (17.00, 18.45);

PSZCZYNA

● **Wenus (ul. Warowna 18, tel. 210-35-09)** – Rybki z ferajny (b/o USA **pt.-nledz.** 16.00, 18.00, 20.00, **pon.-czw.** 17.00, 19.00);

RUDA ŚLĄSKA

● **Cinema City (ul. 1 Maja 310, tel. 340-40-40) – Premiery:** Iniemamocni (10.00, 11.15, 12.30, 13.45, 15.00, 16.15, 17.30, 18.45, 20.00, 21.15, 22.30), Zabawy z piłką (11.45, 17.15); **Pozostały repertuar:** Bridget Jones: W pogoni za rozumem (10.15, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30, 21.45), Człowiek w ogniu (14.15), Garfield (10.45, 12.45), Obcy kontra Predator (15.30, 17.45, 20.15, 22.30), Pręgi (14.30), Resident Evil 2 (18.30), Rybki z ferajny (10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00), Shrek 2 (10.15), Teksańska masakra piłą mechaniczną (20.30, 22.30), Terminal (14.45), Vinci (12.15, 17.30), W 80 dni dookoła świata 10.30), Zakładnik 19.45, 22.15), Życie, którego nie było (20.15, 22.15);
● **Patria (ul. Chorzowska 3, tel. 248-75-84)** – Shrek 2 (17.30), Noi Albinoi (19.30);

RYBNIK

● **Zefir (Boguszowice, pl. Pokoju 1, tel. 425-20-16)** – kino nieczynne;
● **Premierowe (ul. Saint Valilier, tel. 422-21-32)** – Iniemamocni (b/o USA 16.00, 18.15, 20.30);

SKOCZÓW

● **Podhale (tel. 853-32-21)** – Rybki z ferajny (b/o USA **pt.-nledz.** 14.00, 16.00, 18.00, **pon.-śr.** 16.00, 18.00), Ocean strachu (15 USA **pt.-nledz.** 20.00), Mój Nikifor (12 Pol. 18.00), Iniemamocni (b/o USA 20.00);

SOSNOWIEC

● **Muza (ul. Warszawska 2, tel. 266-24-30)** – Iniemamocni (13.30, 15.45, 18.00, dod. **sob., nledz.** 11.30), Obcy kontra Predator (20.00);

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

● **Tęcza (ul. Świerczewskiego 22, tel. 229-26-46)** - Przyjaciel gangstera (15 Fr. **pt.-nledz.** 18.00);

SZCZYRK

● **Beskid (ul. Beskidzka 106, tel. 817-85-99)** – Old Boy (**pt., nledz., wt., czw.** 16.30, 20.15, **sob., pon., śr.** 18.15), Vinci (**pt., nledz., wt., czw.** 18.30, **sob., pon., śr.** 16.30, 20.15);

TYCHY

● **Andromeda (Plac Baczyńskiego 2, tel. 227-32-46)** – Iniemamocni (b/o USA 15.30, 17.30, 19.30, dod. **nledz.** 11.00), Resident Evil: Apokalipsa (15 Niem./Fr. 21.30);

USTROŃ

● **Zdrój (ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-16-40)** – Vinci (15 Pol. 18.45);

WISŁA

● **Marzenie (pl. B. Hoffa nr 5, tel. (033)855-25-46)** – Footbal Factory (15 Ang. 17.00), Niespodzianka (19.00);

WODZISŁAW ŚLĄSKI

● **Centrum (ul. Kubsza 17, tal. 455-48-55)** – W 80 dni dookoła świata (15 USA **pt., niedz.** 18.00, **pt.-nledz.** 20.00), Moje wielkie greckie wesele (15 USA **nledz.** 15.30);

ZABRZE

● **Multikino (ul. Gdańska 18, tel. 373-59-99) – Pokaz przedpremierowy:** Zły Mikołaj (czw. 20.00); **Premiery:** Iniemamocni (b/o USA 9.30, 10.30, 12.00, 13.00, 14.30, 15.30, 17.00, 18.00, 19.30, 20.30, 22.00, **pt.,sob.** 23.00), Zabawy z piłką (14.15, 16.15, 18.15, 20.15); **Pozostały repertuar:** Bridget Jones. W pogoni za rozumem (15 USA 10.00, 11.30, 12.30, 14.00, 15.00, 16.30, 17.30, 19.00, 20.00, 21.30, 22.30), Człowiek w ogniu (15 USA **pt.** 11.15, 19.30, **sob.-czw.** 11.15), Garfield (11.00), Harry Potter i więzień Azkabanu (9.00, **pt., nledz.-czw.** 14.30, 16.45, 19.00, 21.15, **sob.** 16.45, 19.00, 21.15), Pręgi (13.45, 18.45), Resident Evil 2. Apokalipsa (16.00, 20.30), Rogate ranczo (9.45), Rybki z ferajny (b/o USA **pt.** 9.15, 10.15, 11.45, 12.45, 15.15, 17.15, **sob.** 10.15, 12.45, 15.15, **nledz.-wt., czw.** 9.15, 10.15, 11.45, 12.45, 15.15, **śr.** 9.15, 11.45, 15.15), Shrek 2 (11.45), Teksańska masakra piłą mechaniczną (16.45, 19.15, 21.30), Vinci (16.00, 20.45), Wesele (12.45, 22.30), W 80 dni dookoła swiata (10.00), Upadek (12.00, 15.00, 18.00, 21.00), Życie, ktorego nie było (13.45, 18.30);
● **Roma (Padlewskiego 4, tel. 271-62-91)** – Vinci (18.00, 20.00);
● **Marzenie (plac Wolności 6, tel. 271-51-24)** – Złe wychowanie (**pt.-śr.** 19.00, **czw.** 18.00), Pokaz filmów Łyzki Chilli Czyli (**czw.** 20.00);

ZAWIERCIE

● **Miejski Ośrodek Kultury Centrum (Piastowska 7, tel. 672-28-82)** – Mój Nikifor (**pt., sob. wt.** 19.00);

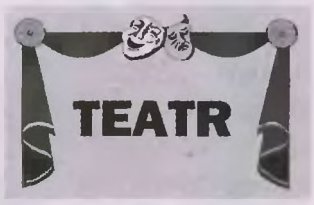
ŻORY

● **Na Starówce (Kościuszki 3, tel. 434-21-27)** – Obcy, kontra Predator (**pt.-nledz., wt.-czw.** 18.00), Vinci (**pt.-nledz., wt.-czw.** 20.00);

ŻYWIEC

● **Janosik (ul. J. III Sobieskiego 1, tel. 861-20-03)** – iniemamocni (15.00, 17.15, 19.30, dod. **sob., nledz.** 10.30, 12.45).

Repertuar opracowany na podstawie materiałów dostarczonych przez dystrybutorów i właścicieli kin.



BĘDZIN

● **Teatr Dzieci Zagłębia (ul. Teatralna 4, tel. 267-36-68)** – Zwierzęta Doktora Dolittle (**sob.** 16.00, **wt.** 10.00), Czary (**pon.** 10.00);

BIELSKO-BIAŁA

● **Teatr Lalek Banlaluka (ul. Mickiewicza 20, tel. 82-210-46)** - O diabełku Widełku (**pt., wt.** 9.00, 11.00, **nledz.** 11.00), Mr. Scrooge (**śr., czw.** 9.00, 11.30);
● **Teatr Polski (1 Maja 1 tel. 822-84-53)** - Trzy siostry (18.00), Czarownice z Salem (**sob., nledz.** 18.00), Iwona Księżniczka Burgunda (**śr., czw.** 10.00);

BYTOM

● **Opera Śląska (Moniuszki 21/23, tel. 281-84-39, 281-34-31 w. 271, 293)** – Michał Bajor - „Za kulisami" (**pt.** 19.00), Gala Budownictwa (**sob.** 18.00), Zemsta Nietoperza (**nledz.** 18.00), Dziadek do orzechów (**wt.** 10.30), Koncert Grupy Mo-Carta (**czw.** 20.00);

CHORZÓW

● **Teatr Rozrywki (ul. Konopnickiej 1, tel. 346-19-30 do 4)** – Krzyk według Jacka Kaczmarskiego (**sob**. 19.00 - prapremiera, **wt.-czw.** 19.00), II Ogólnopolski Festiwal Stróżów Poranka - wyst. Mietek Szczęśniak i Deus Meus, New Live'M, Viola Brzezińska (**nledz.** 18.00), Renata Przemyk - Music Extreme Life (**pon.** 20.00);

KATOWICE

● **Śląski Teatr Lalki i Aktora Ateneum (Ateneum ul. Św. Jana 10, Capitol ul. gen. Hallera 71, tel. 253-82-21) – Scena Ateneum:** Kopciuszek (**sob.** 16.00, **wt.** 9.30), O makowej wojnie i wilku i koźlętach (**nledz.** 16.00), O Czerwonym Kapturku i Księżniczce na ziarnku grochu (**śr.** 9.30),Podróże Gullivera (**czw.** 9.30);
● **Teatr Śląski Im. Stanisława Wyspiańskiego (Rynek 2, tel. 258-89-67) – Duża Scena:** Mein Kampf (**sob., nledz.** 19.00), Straszny dwór (**pon.** 18.00), Sen srebrny Salomei (**śr.** 10.00, 18.00, Nie teraz kochanie (**czw.** 18.00); **Scena Kameralna:** Antygona w Nowym Jorku (**pt.** 10.00, 18.30), Zabawna historyjka o domku cudomku (**wt., czw.** 10.00);
● **Teatr Korez (Pl. Sejmu Śląskiego 2, tel. 209-00-88)** - Mumio - Lutownica ale nie pistoletowa tylko taka kolba (**pt.** 19.00), Kwartet dla 4 aktorów (**sob.** 19.00), Ballady kochanków i morderców (**niedz.** 19.00); **Scena w Malarni**: Pan Paweł (**czw.** 10.00);

RYBNIK

● **RCK Teatr Ziemi Rybnickiej (ul. Saint Valilier, tel. 422-21-32)** - Kartoteka (**pt.** 9.00, 11.00), XXX-lecie South Silesian Brass Band (**sob.** 18.00), XIX Silesian Jazz Meeting (**nledz.** 18.00), Śpiąca Królewna (**pon.** 8.15, 10.15), Ania ze wzgórza Nadziei (**pon.** 12.00), Koncert muzyki polskiej (**śr.** 18.00 - Muzeum);

SOSNOWIEC

● **Teatr Zagłębia (Teatralna 4, tel. 266-11-27)** – Mały Książę (**pt.** 10.00), Grają naszą piosenkę (**sob.** 18.00), Kolacja dla głupca (**sob.** 18.30, **nledz.** 18.00), Świętoszek (**wt.** 10.00), Ożenek (**czw.** 10.00). ■

PROMOCJA 0613581/0
KINA W INTERNECIE
naszemiasto.pl
partner wp.pl

Rozrywka na weekend



Rozwiązaniem będzie hasło z pól ponumerowanych od 1 do 19.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

KUPON NR 47/2004

Osoby, które do 26 listopada 2004 roku nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, wezmą udział w losowaniu 3 zestawów kosmetyków.

Rozwiązanie prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: „Trybuna Śląska", ul. Młyńska 1, 40-098 Katowice. ■

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie „Rozrywki na weekend" nr 45/2004

hasło: **Prawda nie zna granic**

otrzymują: **Gizela Kos** z Chorzowa, **Marian Komosa** z Chorzowa oraz **Jerzy Wilkoń** z Rybnika.

Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

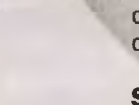
KRZYŻÓWKĘ OPRACOWAŁ TADEUSZ LUTMER

Horoskop na nadchodzący tydzień



Baran 21.03 – 20.04

To dobry tydzień na romantyczne spotkania. Nawet w starym związku na nowo odżyją uczucia. Jak za dawnych lat pójdziecie do ulubionej knajpki. Czas upłynie na wspomnieniach i rozmowach. A praca? Kto by myślał o pracy w takich chwilach? Ciesz się więc dobrym samopoczuciem i zdrowiem. Baw się do woli!



Byk 21.04 – 20.05

Pomyśl o zrobieniu sobie prezentu. Odrobina przyjemności na pewno Ci nie zaszkodzi. Będziesz też mieć okazję pomóc komuś z najbliższego otoczenia, dzięki czemu zyskasz wdzięczność i sojusznika na przyszłość. A w sobotę pospaceruj i pomyśl. Przecież jest o czym, a chwile samotności są czasem tak potrzebne jak towarzystwo.



Bliźnięta 21.05 – 21.06

Najwyższy czas, aby pomyśleć o zmianie pracy. A może nawet zawodu... Staraj się jednak postępować ostrożnie, bez pośpiechu. To zawsze popłaca. W razie wątpliwości poradź się Wagi, która jest Ci bardzo życzliwa. Koniecznie ureguluj zaległe rachunki.



Rak 22.06 – 22.07

W pracy inteligencja i refleks pozwolą Ci wybrnąć z trudności, z którymi inni nie dali sobie rady. Nie zapominaj o uczuciach. Najbliższa Ci osoba bardzo chce wiedzieć, czy jest kochana i podziwiana. Warto ją o tym przekonać. Najlepiej w trakcie wspólnego wypadu za miasto. W tym tygodniu możesz też pozwolić sobie na trochę niegroźnego hazardu.



Lew 23.07 – 23.08

Dobry czas na załatwienie spraw urzędowych. A także na rozmowy w sprawach finansowych. W czasie weekendu możliwa kłótnia z najbliższą osobą. Nie narzekaj, bo to Twoja wina. Po co starałeś się wzbudzić zazdrość? Ale nie martw się, szybko pogodzicie się, a później będzie już miło i wesoło.



Panna 24.08 – 22.09

W najbliższych dniach czeka Cię konieczność podjęcia ważnych decyzji w sprawach zawodowych. Mogą również pojawić się trudności finansowe. Nic groźnego, ale koniecznie wprowadź reżim oszczędnościowy. Na szczęście już w najbliższym czasie wszystko wróci do normy.



Waga 23.09 – 23.10

Gwiazdy wróżą Ci chwilowy brak powodzenia w interesach. Pamiętaj jednak, że emocje są złym doradcą. Pod koniec tygodnia nie jest wykluczona miła niespodzianka. Może zaproszenie na spotkanie towarzyskie w gronie interesujących ludzi? Powinieneś skorzystać, bo to poprawi Twój nastrój.



Skorpion 24.10 – 22.11

W tym tygodniu gwiazdy przepowiadają powodzenie w interesach. Nie jest wykluczona ciekawa propozycja finansowa, ale dobrze się nad nią zastanów. Pozbądź się wreszcie wrażenia, że jesteś niekochany. Tak naprawdę to najbliższa Ci osoba myśli o Tobie i martwi się Twoim złym samopoczuciem, nie bardzo jednak wie jak to wyrazić.



Strzelec 23.11 – 21.12

Po okresie wytężonej pracy nadszedł wreszcie czas żniw. Dzięki temu będziesz wreszcie mógł zrealizować od dawna planowane inwestycje domowe. Warto też pomyśleć o domownikach i sprawić im prezenty. To na pewno doskonale wpłynie na atmosferę w domu. Sobotę poświęć na zastanowienie się nad planami.

Koziorożec 22.12 – 20.01

Niestety, stare problemy mogą w najbliższym czasie znów zastukać do Twoich drzwi. Nie martw się jednak na zapas. Przy pomocy przyjaciół, a zwłaszcza miłego Wodnika, poradzisz sobie ze wszystkim znakomicie. Może nawet zrobisz dobry interes? Korzystaj z okazji – mnóż dochody zamiast trwonić pieniądze.



Wodnik 21.01 – 19.02

W ostatnim okresie czasu pochłaniała Cię praca. Czas więc wreszcie odreagować wysiłek i pomyśleć o przyjemnościach. Najlepiej zorganizować spotkanie towarzyskie. To nie tylko rozrywka, ale również okazja do poznania ciekawych ludzi.



Ryby 20.02 – 20.03

Nie wszystko Ci się ostatnio udawało. A nawet wręcz przeciwnie – poniosłeś kilka porażek. Na szczęście ten okres życia zbliża się ku końcowi. Warto więc przestać myśleć o tym, co smutne i brzydkie. Pamiętaj też, że miłość wymaga wsłuchania się w potrzeby bliskiej osoby. ■ AKPA

Ogłoszenia drobne (032) 358-33-33

GIEŁDA PRACY

DAM PRACĘ

"BABYLON" największy ekskluzywny nocny klub w Katowicach ul. Staromiejska 10 zatrudni tancerki, masażystki, kelnerki, barmanki. Zakwaterowanie. Wysokie zarobki. Codziennie od godz. 15.00- 4.00, tel. 502-17-17-17, 602-322-272 dzwonić po 14.00, www.babylon.katowice.pl.

"RELAKS" ABC Klub nocny Katowice, Gliwicka 139; luksusowy 3-piętrowy znany w Polsce i za granicą, oferuje wysokie zarobki: barmankom, kelnerkom, tancerkom, masażystkom, możliwość zakwaterowania. Tel. 250-76-76, 0605-337-014, 0601 443-659 od 12.00 do 4.00 rano.

"STYKS" Największy luksusowy nocny klub, Chorzów Boczna 12 zatrudni: tancerki, masażystki, barmanki, kelnerki. Zakwaterowanie. Gwarantowane wysokie zarobki. Codziennie czynne od 18.00- 5.00 tel. 0602-322-272, 0691-73-66-26 proszę dzwonić po 14.00, www.klubstyks.pl.

(032)387-55-85 Gosposie, opiekunki.

0504-172-172. Atrakcyjne przyjmę-ekskluzywny apartament. Gwarantuję b. wysokie zarobki, 100% dyskrecji, zakwaterowanie, luźne dni pracy, możliwe rownież same weekendy. Gwarantuję własny transport. Wrocław, 0880-928-050.

ATRAKCYJNE panie -współpraca. 0506-634-784.

ATRAKCYJNE panie do 40 lat, z możliwością zakwaterowania, zarobki 3.500-9.000,-, 0505-557-533.

BLACHARZA samochodowego z praktyką przyjmę- Mysłowice 0694-600-318.

CHAŁUPNICTWO. Koperta zwr. Victoria--DT Mickiewicza24B/12 96-100 Skierniewice.

CHAŁUPNIKÓW zatrudni od zaraz. Koperta zwrotna. Total-Z 09-100 Płońsk sp. 16.

DO 3 tys. miesięcznie przyjmując reklamę na samochód, dom, działkę- zapewnione umowy! 32/762-20-73.

DO produkcji- dziewczynę po szkole gastronomicznej., 0601-439-239.

DOMOWA, 1500, umowa 0600-993-910.

DZIAŁ administracyjny, handlowy, magazynowy - nowe etaty (033)812-23-10.

DZIEWIARKI z Sosnowca i okolic przyjmę., 0501-264-990.

EMERYTOWANYCH nauczycieli i pracowników służby zdrowia do handlu. (032)205-10-10.

EMERYTOWANYCH pracownikow służb mundurowych do handlu. Wykształcenie średnie, samochód. (032)608-79-50.

FIRMA "Laudam Praca" Sp. z o.o. zatrudni w Holandii z paszportem niemieckim: od zaraz! - 'Ciastkarzy /dekoracje/; spawaczy, ślusarzy, cieśli, do produkcji, z doswiad. budowlanym. Tel. 058/550-43-98, 0605-293-428.

FIRMA górnicza przyjmie do pracy górników, rabunkarzy, kombajnistów. (032)707-59-47, (032)707-50-36.

FIRMA PERMON zatrudni doswiadczonych górników dołowych do pracy w Republice Czeskiej. Informacji udziela się w siedzibie firmy: Sosnowiec, Teatralna 9/414, 032/296-32-61.

FIRMA SEA STAR zatrudni handlowcow--telemarketerów. Wymagania: miły głos i dobra dykcja, zdolnosci prowadzenia telefonicznej sprzedazy i obsługi klienta, wysoka kultura osobista. Oferujemy zatrudnienie na umowę o pracę, Zabrze: 271-80-17, Katowice: 781-04-45.

FRYZJERCE (samodzielna) - od zaraz. (032)206-00-45, 0503-133-450.

HOLANDIA - "Multijob"- Nowe atrakcyjne oferty pracy, paszport niemiecki. Specjalne oferty świąteczne!. 077/441-80-89, 0695-852-227.

INŻYNIER, mechanik, pół etatu, Auto--Cad. Będzin 0601-061-397.

JESTEŚ pracowitą i ambitną osobą, szukasz pracy i chcesz dobrze zarabiać ? Szukasz możliwości rozwoju i awansu? My to wszystko mamy ! Zatrudnimy 12 osób. Wysokie zarobki, pełny pakiet socjalny, możliwośc awansu na kierownicze stanowiska, miła atmosfera w biurze! (032)730-36-85.

KIEROWCÓW z kat. C+E na kraj zatrudni firma transportowa, tel., 0692-059-698.

KIEROWNIK budowy, spec. ds. przygotowania produkcji w specjalności sieci i instalacji wod.- kan. konstrukcje bud. oraz zbrojarzy, betoniarzy, cieśli, instalatorów wod.- kan. Gryf-Bud Dąbrowa Górnicza, Wojska Polskiego 33, 032/262-35-04.

KRAWCOWĄ przyjmę - Mysłowice (032)764-37-38 od 10.00 do 17.00.

KURSY wychowawców kolonijnych, praca w sezonie 243-1977, 032/242-16-55, 0502-045-755.

MURARZY, ślusarzy, spawaczy, rusztowaniowcow, regipserow. Niemiecki paszport. (077)412-55-52, (077)454-53-45, 0601-218-955.

NIGHT Club- zatrudni tancerki, masażystki. Wysokie zarobki, zakwaterowanie, 0888-446-699.

OSOBY z II grupą inwalidzką: na stanowiska: pracownik magazynu (sortowanie złomu), sprzątaczkę, Sosnowiec, 292-85-65, godz. 8.00- 16.00.

PEŁNOETATOWE i stale zatrudnienie do biura informacji telefonicznej. 5 osób w wieku 35- 55 lat. Tel. (032)777-38-01.

PIELĘGNIARKĘ z okolic Tychów od zaraz zatrudnię. (032)781-45-50 do 52.

PLATFORMY naftowe 075/643-11-78, 0-602-618-747.

PRACA dla kobiet od 20- 62 lat. opieka nad starszymi osobami i dziećmi. 032/771-85-98, 0607-257-058.

PRACA od poniedziałku do piątku w dziale handlowym (w siedzibie firmy)- umowa o pracę+ premia uznaniowa. Wymagane średnie wykształcenie. Katowice, tel. 730-24-32.

PRACA w Irlandii dla murarzy i stolarzy. Doskonałe warunki pracy i płacy. Rozmowa z Inwestorem w Warszawie dnia 27.11.04. Mile widziane: udokumentowane kwalifikacje i język angielski. Prosimy o przesyłanie CV faksem 022/ 829-93-15.

PRACOWAŁEŚ za granicą? Odzyskaj swoje pieniądze!!! www.taxback.com Maksymalne i szybkie zwroty podatku, zagubione dokumenty - zaden problem, bezpłatna kalkulacja. Odwiedz Nas! ul. 3 Maja 26 III p. tel. 032/ 256-92-32.

PRZEDSTAWICIEL handlowy do sprzedazy artykułow medycznych do aptek, z własnym samochodem, wykształcenie minimum średnie, atrakcyjne zarobki., 0503-750-852.

PRZEDSTAWICIEL handlowy do sprzedaży obuwia, z własnym samochodem, wykształcenie minimum srednie, atrakcyjne zarobki., 0502-044-653.

PRZYJMĘ ludzi do roznoszenia gazetek reklamowych z Sosnowca, Będzina, Czeladzi. Zagwarantowany transport i przewóz osób. (032)269-78-38, 0501-235-295.

PRZYJMĘ pracownicę do pracy w barze w kuchni, gmina Siewierz, 0691-355-491.

PRZYJMĘ zdunów z praktyką, tel. 0695-050-975.

PRZYJMĘ: kucharza, kelnerkę do restauracji w Czeladzi, 0507-023-133.

ROZBUDOWA działu biurowego i handlowego wymaga zatrudnienia 6 pań i panów bez ograniczeń wiekowych z doświadczeniem zawodowym. Osobiście z aktualnym CV. Zabrze, ul. Wolności 262 pokój 407.

SKŁADANIE długopisów - 80 zł/ 500 sztuk. 0-606-957-928.

SPRAWDZONA Firma Marketingowa zatrudni w celu rozwoju pracowników do działu obsługi i doradztwa klienta. Tel. 032/352-45-65 Pani Kaczmarek.

STUDENTÓW studiów zaocznych zatrudnię (032)353-79-13.

SZUKASZ pracy- zadzwoń! Kontakt (032)353-79-13.

TOKARZ, wytaczarz, fachowcy potrzebni. Będzin 0601-061-397.

USA- Loteria Wizowa, 042/659-77-07, www.konsul.pl.

ZAKŁADY Mięsne Mysłowice "Mysław" zatrudnią na rejon Bielska i okolic na stanowisko przedstawiciel handlowy/akwizytor-kierowca. Osoba kontaktowa: Witold Węgiel, 0606-901-300.

ZATRUDNIĘ doswiadczone krawcowe ew. przyuczę do zawodu (konfekcja stołowa). Katowice, 0604-126-555.

ZATRUDNIĘ panie pilnie, 0693-336-521.

ZATRUDNIĘ Panie! 0880-70-70-72.

ZATRUDNIĘ Panie, 0888-097-111, K-ce.

ZATRUDNIĘ Panie, zakwaterowanie- Katowice, 0505-812-260.

ZATRUDNIMY tancerki. Wysokie zarobki. Krakow, 0501-651-115.

ZDOLNYM i dokładnym zlecę chałupnictwo (konfekcja stołowa). K-ce. 0604-126-555.

NAUKA

KURSY SZKOLENIA

"ALFA" Liceum Ogólnokształcące w 12 miesięcy, 100 zł/m-c Stara matura (032)249-00-41.

"ALFA" Masaż, kosmetyka, fryzjerstwo. Uprawnienia do wykonywania zawodu. Profesjonalnie i tanio. Tylko 600 zł! (032)249-00-41.

032/476-13-63 OSDiDZ Jastrzębie, 242-51-20 OSDiDZ Ruda Śl. Kursy: na operatora koparek, ładowarek, spycharek, żurawi, wózkow widłowych, dla kierowcy przewożącego materiały niebezpieczne ADR. Montażystę rusztowań, budowlano- montażowych metalowych.

CKK "Roma" Liceum Ogólnokształcące--14 miesięcy. Filie cały Śląsk Promocja! Okazja! Policealne Studium. Szkolenia BHP. (032)243-13-93; 243-23-80, 242-19-63, 242-98-92, 0604-821-526, 0602-849-363.

KOREPETYCJE

ANGIELSKI, historia, 10 lat doświadczeń 241-98-28 po południu

PROMOCJA

MATEMATYKA 032/222-26-44.

MATEMATYKA, 0508-311-339.

ZDROWIE

LEKARZE SPECJALIŚCI

"AESTHETE" Chirurgia plastyczna, specjalista dr med. Janina Janicka-Grabowska; wszystkie operacje plastyczne, odsysanie tkanki tłuszczowej, operacje przepuklin i żylaków. www.aesthete.com.pl (032)392-21-30 (032)280-53-40.

(032)240-66-35, 0504-278-400. GINEKOLOG! Fachowo! Tanio!

0-605-284-431 Ginekolog- tanio.

ANALIZY, badania, leczenie, zabiegi w narkozie. 0609-088-521.

BEZPIECZNE przywracanie miesiączek, USG, cytologia, zamrażanie nadżerek - ginekolog - Zabrze, 0602-610-355.

GINEKOLOG (kobieta)- bezbolesne, bezzabiegowe przywracanie miesiączki- profilaktyka, leczenie. 0505-956-994.

GINEKOLOG- leczenie, zabiegi w narkozie 0505-499-247.

SPECJALISTA psycholog kliniczny, licencjonowany psychoterapeuta Danuta Dercz-Staszkiewicz (032)230-72-92.

USŁUGI

ASTMĘ, osłabienia organizmu, wątrobę, migreny, krwotoki narządow rodnych wraz z regulacją miesiączki, serce, krążenie, guzy, nerwice, wypadanie włosów: skuteczne leczenie. Tel. 032/231-36-29, 0692-215-887, www.apietro.republika.pl.

BADANIE włosow. 032/257-25-26.

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 032/257-25-26

DIETA doktora Kwaśniewskiego z uwzględnieniem grup krwi. Całosciowa ocena stanu zdrowia aparatem Oberon. Zabrze, Bielsko-Biała, poniedziałek, środa, piątek, 10.00 - 17.00, (032)271-81-61.

GINEKOLOG- leczenie, zabiegi, Łodz 0-602-335-083.

ŁUSZCZYCA, bielactwo, 032/257-25-26.

MASAŻ leczniczy, tanio, 0607-805-204.

MASAŻ zdro. i odchudz. 603-587-676.

MASAŻ zdrowotny gabinet, 256-26-63.

MASAŻE lecznicze. 0501 158-598.

MASAŻE zdrowotne 0502-87-33-84.

MASAŻE zdrowotne 0503-634-417.

MASAŻE zdrowotne 0696-722-100.

MASAŻE zdrowotne, 0604-093-924.

MASAŻE zdrowotne, 0696-371-448.

MASAŻE zdrowotne. K-ce 0691-788-030.

NARKOZA- usuwanie, leczenie zębów. Sosnowiec Niwka, 0504-851-951.

USTALANIE ojcostwa, 0601-21-43-88.

PROMOCJA 0823479/A

UZALEŻNIENIA

"AB-MED" Esperal- odtrucia. 291-42-81.

ESPERAL 264-30-17 lub 0606-893-903.

PRYWATNY Ośrodek Detoksykacyjno-Terapeutyczny. Leczenie uzależnień. Terapia. Turnusy pobytowe. www.skalna69.pl, 033/815-03-50.

TERAPIA uzależnień: alkoholizm, hazard, Internet (032)260-11-03, 0693-375-878.

MEDYCYNA NATURALNA

ANNA Pietroszczenko - najskuteczniejsza naturoterapeutka. Gronkowiec złocisty, wirus żółtaczki B, C, bezpłodność, białaczka, łuszczyca, nowotwory, narośla, kręgosłup, tarczyca, dna moczanowa (nerki) - depresja, alergia, astma. (032)231-36-29, 0692-215-887, www.apietro.republika.pl.

INNE

DOM Seniora w Brennej (033)851-37-68.

DOM Seniora- tanio. 033/858-71-02.

MASAŻYSTKA dyplomowana, masaże lecznicze. Gabinet K-ce, 0604-605-440.

TURYSTYKA

KRAJ

AKTYWNY wypoczynek! Tanie wczasy w listopadzie!!! Rekreacja, fitness, odchudzanie, joga. M. Hulewicz zaprasza do Piwnicznej: "KOLIBA" 018/44-64-140, 44-64-141 oraz "SMREK" 018/44-64-261 www.hulewicz.pl.

ATRAKCYJNE ferie w górach - Zawoja - od 204 zł do 390 zł, 7 dni z pełnym wyżywieniem, w Pensjonacie (033)877-51-16.

BESKID ŻYW., "Piast" k/Ż-ca, wczasy noworoczne i świąteczne, pełne wyżyw. 7 dni: z balem sylw. 750zł, z wigilią 520zł, dzieci zniżka. W pok. TV, łaz. tel. Przy pensjonacie wyciąg narc. sztucznie naśnieżany, 3 trasy, www.piast.intermania.pl (033)863-81-58.

BESKIDY, komfortowe pokoje, agroturystyka, weekendy, wczasy, wesela, kort, konie. (033)863-20-53, 0601-092-800.

BOŻE Narodzenie w Ciechocinku, turnus świąteczny z zabiegami, tel. 054/283-62-65 www.puc.sky.pl.

BUSKO, Iwonicz, Nałęczów, Ustroń i in. uzdrowiska - święta i sylwester oraz pobyty wczasowo- lecznicze, sanatoryjne, turnusy z odnową biologiczną i odchudzające. Biomed-Centrum, K-ce, Barbary 17, (032)609-10-33.

KOŁOBRZEG PODCZELE, rehabilit. święta 10 dni było 640 zł jest 550 zł nocleg, wyzyw., zabieg, basen. 32/258-99-68,7.

KWATERY - sylwester, ferie - Tylicz k. Krynicy. (018)473-12-60.

PROMOCJA

PIENINY Okolice Niedzicy i Zalewu Czorsztynskiego, możliwość wyżywienia, andrzejki, sylwester. (018)265-99-16.

SYLWESTER i Święta w gorach - Zawoja. Tumusy od 410 zł w "Jasnym Dworku". Atrakcyjny program (033)877-51-16.

SYLWESTER w gorach. "Słoneczna Zagroda". Kulig i biesiada gratis. 074/86-62-201 www.slonecznazagroda.sudety.info.pl.

SZCZYRK, pokoje (032)282-34-03.

ŚWINOUJŚCIE, 20- 29.12 z wyż. 455 zł. 21.12- 2.01.05 z wyz. 595 zł/ os. Tel. 071/344-82-48, 091/321-28-46.

TURNUSY świąteczne i sylwestrowe w Szczyrku. Sauna, jacuzzi, siłownia, solarium, masaże. Atrakcyjna cena! Sylwester w Clubie JAMA. Tel. (033)817-82-12, e--mail: pensjonat@krystyna.pl, www.krystyna.pl.

WISŁA, 27.12- 2.01.05 łaz., wyż., TV, zabawa 650 zł bratniak@uznam.net.pl do 12 lat 350 zł Tel. 071/346-04-18.

WISŁA, D.W. "Limba"- blisko centrum. Zapraszamy na wczasy, weekendy, święta. Atrakcyjne ceny. Tel. (033)855-21-74.

WISŁA, święta, ferie, weekendy, przy wyciągu 033/855-36-52.

ZAKOPANE - sylwester. (018)201-12-73.

ZAKOPANE K/ NOSALA, sylwester 6 nocy z wyżywieniem i zabawą 600 zł, www.zakopiec.pl, 018/20-114-11, 0601-501-666.

ZAKOPANE- NOSAL, Promocja: 11-17 XII, 2-8 stycz.; 8-14 stycz., 219 zł, (3 posiłki), www.zakopiec.pl, 018/20-114-11.

EUROPA

FERIE w Alpach Tonale od 410 PLN osoba w apart. Val Di Sole Hotel*** od 1280 PLN osoba Hb, Chamonix od 470 PLN osoba w apart., Sport Welt Amande Hotel**** od 1247 PLN osoba Hb Globtrans 032/4238384 www.globtrans.pl.

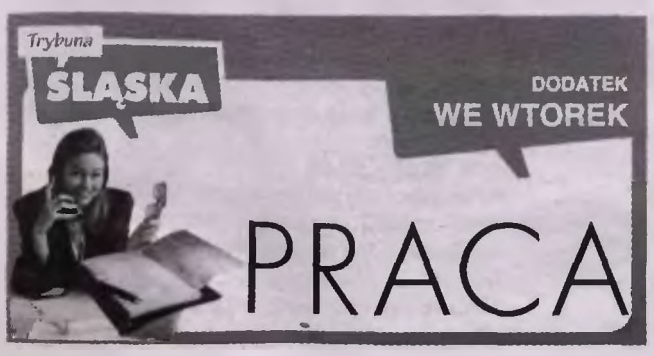
FRANCJA 10.12 karnet + transport + apartament, 1190 zł; Słowacja domki, hotele. BT TOP 241-48-69, 771-15-05.

TATRALANDIA - nowy kompleks termalny na Słowacji. Zakwaterowanie "Tatra Village"! Full pakiet promocyjny od 979 zł z HB (końcowka miejsc na zimę!). W pobliżu centra narciarskie i Beszeniova od 888. Family Tour Oddział: K-ce Kościuszki 6, 032/781-6444. Centrala: Skoczów 033/853-0732, 853-1014, www.family-tour.pl.

ŚWIAT

EGIPT, od 1369,- Tunezja od 999,- gorące słońce zimą, dzieci pobyt gratis! Szeroki wybor ofert sylwestrowych w kraju, Europie i na świecie, torba podróżna w prezencie! "Cross" Świętochłowice, ul. Katowicka 15, tel. (032)245-63-87

0823473/A



Trybuna ŚLĄSKA

Wydawca
„Trybuny Śląskiej" i „Dziennika Zachodniego"
zatrudni na stanowisko
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
osoby mieszkające na terenie następujących miast: Bieruń, Gliwice, Knurów, Orzesze, Zabrze, Czechowice-Dziedzice

Zapraszamy wszystkich kandydatów spełniających poniższe wymagania:
- operatywność, łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- wykształcenie minimum średnie
- wysoka kultura osobista
- telefon

Oferujemy:
- dobre warunki finansowe, uzaleznione od wyników pracy
- pracę w dużej i stabilnej firmie
- nienormowany czas pracy
- szkolenie

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do biura Kolportażu Domowego ul. Młyńska 3 (I piętro) w Katowicach wraz z aktualnym CV i zdjęciem w godz. 10.00 do 15.00. Tel. 358-21-73.

Trybuna ŚLĄSKA

Firma współpracująca z Wydawcą
„Trybuny Śląskiej" i „Dziennika Zachodniego"
zatrudni
solidnych doręczycieli gazet z terenu:

- **Powiat będziński** (pilnie poszukujemy) Gródków, Malinowice, Chrobakowe, Gołąsza Dolna, Gołąsza Góma, Dąbie, Brzękowice Górne, Brzękowice Dolne, Góra Siewierska, Twardowice, Najdziszów, Zawada, Sadowie, Nowa Wieś, Myszkowice, Sączów, Przeczyce, Toporowice, Warężyn, Tuliszów, Boguchwałowice, Preczów, Psary, Wojkowice Kościelne, Kuźnica Warężyńska, Sulików, Strzyżowice.
- **Jaworzno** - (mieszkających w rejonach) Centrum.
- **Lędziny - Hołdunów**
- **Katowice** - (mieszkających w rejonach) Ligota Zadole, Panewniki, Podlesie, Zarzecze.
- **Wyry** (wymagany samochód) **Siewierz** **Zawiercie**
- **Imielin** **Chełm Śląski** **Gliwice**
- **Knurow** - (mieszkających w rejonach) Żernica, Gierałtowice, Paniówki, Nieborówice.
- **Powiat pszczyński** - (mieszkających w rejonach) Radostowice, Kobielice, Czarków, Piasek, Jankowice, Miedźna, Brzeźce, Ćwiklice
- **Tychy** os. T, O, W **Bojszowy**
- **Bieruń** - (okolice ulic: Warszawska, Granitowa, Turystyczna, Wawelska)
- **Orzesze** (Centrum, Jaśkowice, Zawada) **Czechowice-Dziedzice**

- Preferowane osoby: uczniowie, studenci
- Wymagany wiek: minimum ukończony 18. rok życia
- Wymagany telefon (stacjonarny lub komorka)
- Wymagane miejsce zamieszkania w ww. rejonach

Oferty prosimy składać w siedzibie Wydawcy w Katowicach, ul. Młyńska 3 (I piętro) w godz. 9-15, tel. 358-21-73, 0-800-16-30-20. Rezerwujemy sobie prawo kontaktu tylko z wybranymi osobami.

KOLONIE OBOZY

ZIMOWE szaleństwo dla dzieci i młodzieży, narty, sanki, snowbord; kraj, zagranica; promocyjne ceny, raty. "Oświata" 032/2589-561, 2587-172 wew. 27, 28.

PRZEWOZY

AUTOBUSEM cała Europa- 130 zł Niemcy, mikrobusem na adres, samolotem- 1 EUR, promem. 253-00-24; 419-02-68.

AUTOBUSY- Niemcy 100, Anglia 199, Francja 199, Holandia 299, inne. Busy, K-ce Mielęckiego 7; 2539885, 2069625.

MIKROBUSEM do Niemiec pod adres-okolice: Frankfurtu, Wiesbaden, Darmstadt, Kaiserslautern, Mannheim, Saarbrucken. Tel. 077/412-61-12, 0501-227-153.

TANIE loty- Katowice (032)206-96-25.

MOTORYZACJA

OSOBOWE SPRZEDAM

(032)67-42-540 Fiat-sprzedaż skup.

AUDI A 4 1600 1995, cena do uzgodnienia (032)246-96-50, 0508-833-126.

CC 700 1993, (032)212-42-62.

CINQUECENTO 700 1995, 4,000 (032)246-96-50, 0508-833-126.

CITROEN xara combi 99, 0602-210-636.

CORSA 1400 1994, (034)319-90-65.

ESCORT 97, 11.000 zł, 0607-985-531.

FIAT 126 el 1990, 0660-397-523.

FORD Mondeo kombi Ghia 1.8 (16V) 96, gaz, najbogatsza wersja, 0501-660-360.

FORD scorpio 2900 (automatik) 1994, 4,000, 132,000 km biały, pełne wyposażenie oprócz klimatyzacji, niemieckie tablice. (032)219-14-53, 0505-473-150.

MERCEDES 190 1,8 91r, nieoclony. Tel. 032/228-37-40. 0502-891-251.

OPEL Astra Classic sedan 1400, rocznik 1999, granatowy, immobiliser, autoalarm, radiomagnetofon. Pierwszy właściciel. Przebieg 88.000 km, serwisowany. Cena: 20.000 zł. Kontakt telefoniczny: Katowice 358-33-14 lub 358-22-01, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00.

OPEL Corsa 1,5 (TD) 1996r., 125.000 km, el. szyby, c. zamek, wsp., 0606-180-920.

OPEL Omega 2.0 1995, stan bdb!, garażowany, 17 tys., "nawigacja- PALM ZIRE 71", alumfelgi, (077)461-15-68.

PEUGEOT 206 XR Presence 1,1 2001r., 25.500 zł, 0691-717-081.

PEUGEOT 405 1900 (D) 1991, stan bdb, cena do uzgodnienia (032)761-70-17.

RENAULT 19 1.8 '93, 0503-460-022.

SEAT Toledo 2001r, 36.400, 40.000 km, salon, bezwypadkowy (032)674-26-25.

REKLAMA 0828435/A

GANINEX 2
DEALER PRZYJAZNY DLA KLIENTA
FIAT STILO „2004"
WYPRZEDAŻ
Ta oferta zaskoczy nawet ciebie!
ZADZWOŃ!
• PEŁNE UBEZPIECZENIE GRATIS*
• INSTALACJA GAZOWA OD 1000 ZŁ*
• SUPER OFERTA DLA PŁATNIKÓW VAT*
* propozycje alternatywne
PSZCZYNA tel. (032) 210 10 00
GLIWICE tel. (032) 230 17 30
KATOWICE tel. (032) 203 66 00
fiat auto

REKLAMA 08

WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2004
Seicento Panda Punto Albea Stilo
Najniższe ceny !!! TANIEJ do 19%
NAJWIĘKSZY WYBÓR
Super oferta dla małych i dużych firm !
Bardzo duży wybór samochodów używanych.
Dąbrowa Gór. 032/ 262 30 75
Zawiercie 032/ 672 11 30
Szczęsny-Zjawiony

SKODA Felicia 97/98, (032)761-72-61.

SKODA octavia 1,9 (TDi) 2000, 37.500 zł, biały, mały przebieg, (032)220-44-94.

SPRZEDAŻ, autoskup gotów. 249-53-03.

SPRZEDAŻ- autoskup pełnosprawne rozbite skorodowane (032)7115639.

SPRZEDAŻ- autoskup pełnosprawne, rozbite, skorodowane 32/249-52-10.

TOYOTA Avensis 1.8 (VVTi) 2001, 44.500 zł, 85.000 km, 0501-737-212.

TOYOTA Starlet 1,3 1994 3 drzwi, ABS, czarna, przywieziona, 0605-671-205.

VOLKSWAGEN golf 1800 (+ gaz) 1994, 11,500 grafit metalik, 0601-476-057.

VW Golf combi 1,8; 0605-671-205.

VW Golf II 1800 1989, (034)319-90-65.

VW Golf Ii 1.8 '88, Tanio!, 0503-460-022.

VW Polo 1,4 1997r, 17.000, 141.000 km, I wł. ABS, garażowany (032)294-75-00.

OSOBOWE KUPIĘ

"ABUM" Autoskup rozbitych, powypadkowych, powyżej 1997 r. Gotówka, płacę najlepiej, przyjazd od zaraz! (032)253-71-84.

"AUTO - BOX" autoskup, wszystkie- rozbite, powypadkowe. Dobrze płatne- gotówka, przyjazd od zaraz 291-91-27.

032/35-25-4601, 0604-104-282 Autoskup, wszystkie marki, gotówka.

249-52-10 Autoskup- gotowka, Chorzow.

AUTO absolutnie kupię, gotowka (032)711-56-39, 0600-507-385.

AUTOSKUP Chorzów 032/249-52-10.

AUTOSKUP gotowką każdy stan natychmiast 249-53-03, 0501-172-900.

CC, SC, Uno, Punto, 32/674-25-40.

LANOS, Matiz, Tico, 0601-541-820.

LANOSA, Matiza, Tico (032)360-17-15.

POLONEZ, Fiat gotówką 249-53-03.

PUNTO II, kupię (032)336-26-90.

PUNTO, Felicia, SC, 0601-541-820.

ZŁOMOWANIE (032)275-05-47.

ZŁOMOWANIE Chorzow 249-52-10.

UŻYTKOWE

UŻYTKOWE SPRZEDAM

SEICENTO, dostawcze, 1999, 6800 zł, tel. 0601-061-397.

ŻUK skrzyniowy, 1,200, + przyczepka samochodowa z plandeką (032)233-79-38.

UŻYTKOWE KUPIĘ

AUTOSKUP, wszystkie marki, stan obojętny, gotówka, 032/35-25-461, 0604-104-282.

LUBLIN, Truck w każdym stanie kupię gotówką (032)249-53-03, 0501-172-900.

JEDNOŚLADY

JEDNOŚLADY KUPIĘ

BMW, inny przedwojenny, ciężki + części. Dobrze zapłacę. (018)441-75-08.

CZĘŚCI

CZĘŚCI SPRZEDAM

AKUMULATORY, tanio, 032/253-99-59.

AMORTYZATORY, tanio, raty, 253-99-59.

CZĘŚCI samochodowe raty, 32/2539959.

SPRZEDAM komplet nowych opon zimowych 145/70R-13 wraz z felgami do Fiata CC, SC, 126. Tel. 0694-667-794.

CZĘŚCI KUPIĘ

SKUP katalizatorów 0-692-820-824.

USŁUGI

65 zł doba- wynajem samochodow. Tel. (032)278-52-91, 0605-188-672.

AUTO-gaz Chorzów. 10 lat praktyki. Wtrysk sekwencyjny od 3900 PLN. Uprawnienia niemieckie (firma polsko- niemiecka). Raty. 032/2410-732, 0503-741-470.

AUTO-GAZ montaz, najtaniej, najlepiej (032)269-42-47, 0504-973-833.

AUTOGAZ wtrysk sekwencyjny, pokrowiec gratis. Promocja! (032)230-47-37.

AUTOGAZ, autoalarmy- tanio! Hurtownia, montaż, promocja! Raty. Gliwice- 032/238-99-20, Ruda Śląska- 032/772-40-77, Jastrzębie Zdroj 032/470-75-09. Pokrowiec gratis.

AUTOGAZ-montaż. Psary, raty, gwarancja bez limitu kilometrow Sprawdź nasze ceny montażu a zaoszczędzisz! 360-03-30, 0505-015-660; 0504-062-769."

AUTOGAZ. Montaz. Raty. Alarmy- montaż. Ch-ow ul. 3 Maja 38 (032)249-94-96.

AUTOKONSERWACJE. (032)245-49-64.

AUTOSZYBY Jaan. Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie. Katowice 202-68-82; Katowice Bogucice 203-01-93; Bielsko-Biała 812-22-53; Częstochowa 363-56-59; Gliwice Chorynkowice 238-70-65; Pawłowice 472-26-75; Tychy 219-35-37.

AUTOSZYBY, Chorzow. (032)241-54-29.

AUTOSZYBY, lusterka, K-ce 781-57-53.

AUTOSZYBY, tłumiki. Bytom. (032)241-54-29.

HAKI holownicze-euro (032)248-20-75.

WYNAJEM samochodow, 0606-111-744.

TRANSPORT MOTO

0501-219-817 Przeprowadzam.

NIEMCY 1/2 ceny - transport przywóz mebli. (033)861-23-84, 0601-456-539.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIE SPRZEDAM

BĘDZIN, 3 pokoje, 0505-752-310.

BIESZCZADY Solina, 64 m2, parter, 3 pokoje, garaż, 0661-460-015.

CHORZÓW, 37 m2, kaw. 203-74-51.

CZELADŹ- PIASKI, M-2, 34 m2, 1100 zł/m2 po remoncie, 0605-189-818.

CZĘSTOCHOWA, M-4, II piętro (034)324-10-56.

K-CE os. Paderewskiego, 30 m2, pokój z kuchnią, własnosciowe, 0661-807-210.

KATOWICE Giszowiec, 32 m2, IV/Xp. (032)223-82-24, 0606-885-599.

KATOWICE Paderewskiego (ul. Sikorskiego), 80 m2, pilnie sprzedam, 5 pokoi 10p (032)255-49-14, 0609-202-185.

KATOWICE, 35-m2, bardzo ładne, po remoncie - lub wynajmę., 0501-205-200.

KATOWICE, w nowym apartamentowcu na Dolnym Tysiącleciu, cena brutto 1.880 zł/m2 (032)253-07-04, 0504-122-395.

KOSZUTKA, 2-pokojowe, 60 m2, 150,000, 0603-479-000.

MICHAŁKOWICE, M-4, 61,5 m2, + garaż (032)245-90-64, 0607-928-447.

MYSŁOWICE, M-4, 3 pokoje, 69 m2, 69,000 zł, komfortowe, co, ccw, kuchnia z oknem, niski blok, 0502-299-617.

POD Poznaniem, 77,4 m2, 135.000 zł, II piętro, 0607-845-277.

S-C Warszawska, M-3, 0602-299-999.

SIEM-CE centr., 38 m2 032/765-97-20.

SOSNOWIEC Naftowa, M4, 63 m2, komfort, niski blok, ładna lokalizacja, 95 tys. zł, 0504-160-337 lub 0501-331-363.

SOSNOWIEC Zagórze, 38 m2, 44.000 zł, I piętro, 0506-000-659.

SOSNOWIEC, 33 m2, 0505-875-877.

SOSNOWIEC, M-3, pilnie, 0506-277-466.

ZABRZE, os. Helenka, 3-pokojowe, 50 m2, (032)271-67-36.

ZDUŃSKA WOLA, M-4, 0506-123-555.

MIESZKANIE KUPIĘ

"LOKAL 2" M-3 (032)203-74-51.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA

BIELSKO, M-3, cz. umebl., 0604-202-322.

CHORZÓW, 500 zł, 0606-147-135.

D.G. centrum M-2; 032/262-08-92.

K-CE Centrum, 2-pok. (032)206-25-98.

K-CE, lux lub odstąpię firmie, super lokalizacja, umebl. 155 m2. 0502-740-485.

MIESZKANIE tanio! (032)288-35-16.

MYSŁOWICE, 3 pokoje (033)852-21-69.

MYSŁOWICE, M-4, 3 pokoje, 69 m2, 750 zł, komfortowe, co, ccw, kuchnia z oknem, niski blok, 0502-299-617.

SIEMIANOWICE, 60 m2 (032)228-36-54.

SOSNOWIEC Pogoń, 31 m2, 0602-533-131.

SOSNOWIEC, kawalerka, 300 zł, + media (032)292-83-03.

TYCHY centrum, 2 pokoje, umeblowane, 0605-062-545.

ZABRZE centrum, M-3, umeblowane - tanio., 0505-421-157.

MIESZKANIE ZAMIENIĘ

CENTRUM Zamiany Mieszkań 7810950.

DOM SPRZEDAM

40 km od Krakowa, 120 m2, 145.000, nowy, wszystkie media, 0605-559-556.

CZĘSTOCHOWA Grabówka, 260 m2+ garaż, działka 2.450 m2, (034)362-33-88.

CZĘSTOCHOWA, dom, 105 m2, 230 tys., komfortowy, ocieplony (034)363-91-53.

DĄBIE k/Przeczyc 70 m2 + poddasze, woda, prąd, gaz przed działką 5591 m2, projekt na rozbudowę, cena 178 tys. 0604-438-702, 0600-017-319.

MYSŁOWICE Bończyk, nowe domy szeregowe, bogate wyposażenie. Bez pośrednika 352-34-40, 0509-788-484.

PENSJONAT w Szczyrku- gotowy do przyjęcia gosci sprzeda Partner tel. 0-601-20-54-21, 052-345-47-66.

SIEMIANOWICE Pszczelnik, duży dom, 0602-488-363.

SZCZEKOCINY, 74 m2 (034)355-71-98.

ŚWIERKLANIEC, ok. Pałacu Kawalera, domy parterowe, wolno stojące, bez pośrednika 352-34-40, 0509-788-484.

DZIAŁKI/GRUNTY SPRZEDAM

4 km od Ełku 1,03 ha sprzedam. Tel. 032/233-85-07, 0601-549-607.

BĘDZIN Grodziec, 2600 m2, częściowo budowlana, uzbrojona, 0501-025-351.

BUDOWLANE, Tam. Góry (032) 285-49-56.

LĘDZINY, sprzedam dz. budowlaną 1486 m2 032/326-64-23.

LGOTA GAWRONNA gmina Lelów, działka rolna, możliwość zabudowy, 1,5 ha, cena do uzgodnienia. (032)670-24-30.

MIKOŁÓW, 3500 m2, budowlana, pilne. (032)226-62-86, 0605-789-627.

OŻAROWICE, działki budowlane 2 x 24 a, przy lesie, 0888-479-969.

TYCHY Jaroszowice, grunt 7.000 m2, w całości lub żądaną ilość, 0501-862-506.

GARAŻE SPRZEDAM

"E.Więckowski-Prosper". 47 07-100. Garaże ocynkowane. Powlekane. Wiaty gospodarcze. Schowki budowlane. Altany. Bramy garażowe- szeroki wybór. Montaż. Transport. Produkcja - najtaniej! Krótkie terminy, promocje, raty. (032)47-30-995, 0601942409.

032/264-41-19 garaże blaszane, bramy 0-694-758-758.

033/843-31-75 Blaszaki ocynk. 950 zł.

ABSOLUTNA promocja przedsezonowa, montaż gratis (018) 332-00-23; (012) 655-17-29; (018) 332-10-52.

BARDZO tanio przed sezonem, (018) 322-00-18; (012) 655-17-29; (018) 332-00-23.

BLASZAKI garaze wiaty 018/332-01-22.

BLASZAKI najtaniej 032/262-16-25.

BLASZAKI ocynkowane (3x5) - 1120 zł. Transport, montaż w cenie. Tel/fax 012/372-31-90, 372-31-91, 372-31-92.

BRAMY garazowe uchylne - Producent (012)250-67-73, 0601-541-190.

BRAMY garażowe, ocynkowane (z uszczelkami; montaż gratis!) automatyka, (018) 332-02-55; (012) 655-17-29; (018) 334-22-13.

GARAŻE blaszaki (3x5) i inne wymiary transport montaż gratis. Tel. (012)27-16-091, 0600-96-22-79.

GARAŻE blaszaki (3x5) i inne wymiary transport montaż gratis. Tel. (032)232-37-82. 0509-016-817.

GARAŻE blaszane - produkcja, montaż (3x5) - 1090 zł. Tel/Fax (012)271-51-50, (012)271-55-71, 0601-349-934.

GARAŻE- producent. 012/412-64-65, 012/65-43-741, 018/334-21-19, 018/334-03-10.

SOSNOWIEC Pogoń, 0602-721-809.

OB. GOSPODARCZE SPRZEDAM

BAR, Chorzów, 55.000 zł, 0501-358-134.

D.G., Tanio-kontener /pawilon/ z lokalizacją lub bez - sprzedam, tel. 602488363.

LIGOTA, pawilon mięsny, 0508-715-183.

ODSTĄPIĘ bar piwny. Tychy, 0600-069-233.

STUDIO kosmetyczne, fryzjerskie, solarium. Tel. 0691-660-674.

ZAWIERCIE, obiekty handlowe, wysoki standard, 1000 i 350 m2, okazja sprzedam., 0501-075-850.

OB. GOSPODARCZE WYNAJMĘ

CUKIERNIA zakład, 0505-570-804.

DO wynajęcia kiosk handlowy na targowisku Załęże (032)293-72-64 po 17.00.

DO wynajęcia obiekt 85 m2, południowa dzielnica Katowic, wysoki standard, 0600-801-399.

GLIWICE ul. Zwycięstwa, lokal 220 m2. 0600-984-521, 0602-670-668.

K-CE, 65m2- sklep, gab., 0501-410-565.

KATOWICE Giszowiec - centrum handlowe, lokal do wynajęcia, 16,30 m2, 0501-205-200.

KATOWICE Szopienice, pomieszczenia biurowe, magazynowe, warsztatowe, plac utwardzony (032)256-82-46, 0602-488-363.

KATOWICE Szopienice, wynajmę myjnię samochodową (032)256-82-46, 0602-488-363.

KATOWICE, odstąpię kwiaciarnię, 0607-418-467.

ŁAZY, nowy pawilon 370m2, 0604-933-462.

MIKOŁÓW, lokal handlowy- parter, biuro- I piętro, dobra lokalizacja, 0502-331-585.

MYSŁOWICE, M-4, 3 pokoje, 69 m2, czynsz 10 zł netto/ m2 + media, co, ccw, niski blok, 0502-299-617.

PIEKARNIA do wynajęcia (032)206-65-04.

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE, pomieszczenia biurowe, użytkowe, inna działalność (032)256-82-46, 0602-488-363.

SKLEP mięsny z wyposażeniem oraz salon fryzjerski 032/229-02-51.

TYCHY-WYRY, budynek produkcyjny, parter. pow. 800 m2 (033)814-34-60.

WARSZTAT samochodowy, powierzchnia blacharsko- lakiernicza, komora lakiernicza, biuro, łączna pow. 450 m2. Obiekt o wysokim standardzie, dozorowany. Czynsz 4.000 zł netto/ miesiąc. Tarnowskie Góry, ul. Nakielska 37, tel. 0601-430-224 lub 0601-430-225.

POŚREDNICTWA

"LOKAL 2" K-ce Kr. Jadwigi 5 253-94-49.

PROMOCJA 0753655/A

Specjalna Promocja ogłoszeń drobnych

Trybuna ŚLĄSKA
DZIENNIK ZACHODNI
JARMARK
moto JARMARK

Zamów ogłoszenie drobne* do „Dziennika Zachodniego" i „Trybuny Śląskiej" w jednym z naszych biur ogłoszeń, a za symboliczną dopłatę 1,00 zł netto zlecone ogłoszenie zostanie opublikowane również w tygodniku „Jarmark" lub „Moto Jarmark".

* nie dotyczy rubryki „Towarzyskie".

Ogłoszenia drobne

INNE

MIENIE zabużańskie, 0502-783-540.

IMPREZY PRZYJĘCIA

LOKALE

NIGHT Klub "Żaklin" 32/267-11-88.

ORGANIZACJA PRZYJĘĆ

JEZIORO Pogoria- I Dąbrowa Górn. Restauracja "Laguna"- sylwester, wesela z noclegami (032)264-06-07 całodobowo.

LIMUZYNA biały Lincoln Town- nowy, 9,5 m. Śluby, lotniska, inne. 0507-61-61-61.

LIMUZYNY amerykańskie- wynajem. Autokomis, K-ce, Damrota 25. 256-23-52.

SYLWESTER! Weselą! Komunie! Chrzciny! Bankiety! Restauracja "CALIFORNIA", Czeladź, 265-24-53.

ZESPOŁY MUZYCZNE

0698-061-055. Zespoł+ wodzirej.

2-OSOBOWY. 298-94-77, 0506-35-48-30.

TANIO, wesela. "Akord", 0608-787-335.

ZESPÓŁ 0609-146-988, 0601-515-076.

ZESPÓŁ 4-osobowy, 0601-462-106.

USŁUGI FOTO-WIDEO

VIDEOFILMOWANIE, fotografia. 032/202-10-69, www.studiodelfin.com.

DLA DOMU

USŁUGI BUDOWLANE

032/219-56-89, 780-10-27, 0604-578-403. Ogrzewanie wod-kan. kafelkowanie, budowl., raty. "Instalbud".

BALUSTRADY nierdzewne, www.eskat.com.pl (032)355-16-80 do 82.

BALUSTRADY, 0503-762-841.

BRAMY przesuwne, tradycyjne, uchylne-automatyka. Produkcja. Gwarancja. Raty! (032)294-77-96, (032)360-93-52

BRUKOWANIE, 0607-991-468.

CYKLINOWANIE bezpył, 0692-694-924.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie parkietów, paneli, 0660-093-018-

DACHOWE płotki przeciwsniegowe, montaż (032)220-35-46, 0608-730-386.

DACHY PHU WIS wykonuje: najtaniej pokrycia papą termozgrzewalną 1m2 od 18 zł- materiał z robocizną. Rynny, obróbki blacharskie, murowanie kominow, docieplenie stropodachu 032/202 05-77, 0501-404-611.

DACHY, remonty, 032/255-58-28.

DESKI podłogowe. 032/219-85-93.

DOMKI letniskowe 013/43-539-94.

DREWNO budowlane, 032/219-85-93.

GAZ CO serwis, sprzedaz, naprawa piecow szczelności, 247-25-07.

GŁADZIE, gipsy, wykończenia wnętrz- materiały 7% VAT (032)245-23-08, 0503-648-693.

KOMINKI, kafelki, 0880-482-215.

KOMINY kwasoodporne 354-47-20.

KOSTKA granitowa 077/423-42-10.

OKNA. Drzwi. Witryny- PCV. Drewno. Alu. Bramy garażowe. Rolety. Żaluzje. Markizy. Niskie ceny- raty 0%. Tel. 032/254-78-97, bezpłatny 0800-105-400.

PRODUCENT deski podłogowej dębowej, sosna, szalówki schodów, parapetów. 041/254-10-20, 0602-524-470.

SCHODY, usł. stolarskie, 0661-799-182.

SCHODY. Bogaty wybor. 032/241-73-24 www.schodex.com.

SIATKA ogrodzeniowa 6,80 mkw., leśne, panele, słupki, bramy, 0603-583-727.

SIATKA ogrodzeniowa, bramy, producent (032)677-27-58, 0601-484-354.

SZAMBA- beton., plastik., montaż- produkcja (032)430-67-44, 0605-283-503.

TARTAK 'Wyrazów" więźby, impregnacja ciśnien., płyta OSB3 (034) 327-10-59.

TYNKI gipsowe agregatem. Tel. 0-32/67-166-28, 0609-487-930.

USŁUGI. Wynajem koparek i ładowarek, 0509-066-933.

WIĘŹBY, deski (033)863-92-21.

USŁUGI REMONTOWE

AWARIE hydrauliczne, 24h. 247-67-12.

CENTRALNE ogrzewanie, wod-kan (032)252-98-00, 0507-224-349.

CYKLINIARSKIE (032)202-94-16, 0601-480-719 Kasperek, Katowice.

CYKLINIARSKIE (032)345-35-09, 0608-623-246 Adamiec.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie. 032/282-07-93, 0502-617-114.

CYKLINOWANIE lakier gratis 247-25-07.

CYKLINOWANIE, układanie parkietów- "Jendruś". 30-letnia tradycja, konkurencyjne ceny. Szybko i solidnie (032)202-77-79, 0509-438-041.

CYKLINOWANIE, układanie, 258-79-20.

DOMOFONY alarmy. Tanio 0600-242-280.

KAFELKI, panele, remonty. 291-65 07.

KAFELKOWANIE (032)267-53-85.

ODNAWIANIE wanien (032)230-77-17.

PANELA, szafy przesuwne. 293-01-78-

PANELE, gładzie, remonty itp. 251-64-72.

ROLETY antywłamaniowe 150zł/m2. Okna. Żaluzje. Bramy garaż. 032/243-23-93 od 8.00- 21.00 producent "Rol- Dom"- gwarancja do 24 mies.

ROLETY antywłamaniowe, (032)244-39-60.

ROLETY antywłamaniowe, bramy, żaluzje pionowe, najniższe ceny. "Zallux", tel./fax 032/231-02-37, 0693-697-888.

ROLETY, żaluzja, bramy, okna dekenic. Taniol Salon okien (032)242-61-23.

USŁUGI PORZĄDKOWE

2,50 zł/m2. Czyszczenia dywanów (też zabieramy) czyszcz. żaluzji, 0660-118-170.

PRZEPROWADZKI

"OKSEL" przeprowadzki 032/252-97-74.

(032)202-37-96 (km/ gr 90).

(032)264-00-09, 0694-133-249. Tanio.

(032)297-93-28 (km/ gr 90).

KOMPLEKSOWO, tanio (032)206-33-61.

PROFESJONALNIE, tanio! 32/244-88-57.

ZABEZPIECZENIA

"WITEX Super Lock"- drzwi antywłamaniowe- klasa "C" - wyprzedaż od 900 zł. Katowice Krzywa 6 (032)203-64-60.

ANTYWŁAMANIOWE drzwi Dierre, Gerda, Batory. Promocja Chrobry z montażem 1.400 zł. Wewnętrzne "Frezamet" i inne. Raty! Katowice, Francuska 6, tel. 032/253-73-16.

ANTYWŁAMANIOWE i stalowe drzwi "ptz", August, Chrobry, Batory, p.poż. "PTZ" Katowice, Magazynowa 21; tel/fax 256-55-36, Dąbrowa Górnicza, Legionów 76; tel. 261-40-90, Częstochowa, Krakowska 45; tel. 368-00-72.

MEBLE SPRZEDAM

HOLENDERSKIE, drewniane. Komplety ze skóry od 2,5 tys. zł (032)270-03-15.

KUCHNIE na wymiar, zabudowa wnęk (032)299-07-31, 0694-290-860, S-c.

ANTYKI KUPIĘ

"WERTIKO" Antyki uczciwie kupimy. 296-32-44; 0888-49-05-27.

LIST gończy - poszukujemy przedwojennych książek, pocztowek, map. Zadzwoń (032)241-16-23. Przyjedziemy z gotówką.

SKUP monet, banknotów, medali, kart tel., akcji, K-ce, Dworzec PKP, pasaż główny.

OGRÓD

WYCINKA drzew, karczowanie i inne pielęgnacje, 0601-183-475.

INNE

DREWNO komin. i opał. (032)387-55-85.

PARKIET, transport (085)653-75-04.

TŁUMACZENIA -obywatelstwo niemieckie - porady prawne. Tel. 077/455-61-44.

SPRZĘT I URZĄDZENIA

AGD/RTV NAPRAWY

(032)253-79-22, 263-13-52. Pralki.

032/751-57-69 Telewizorow, doj. gratis.

AGD serwis wszyst. firm. (032)387-33-39.

LODÓWKI, lady, pralki (032)769-45-24.



Trybuna ŚLĄSKA

BIURA OGŁOSZEŃ

KATOWICE*
ul. Młyńska 3
tel. (0 32) 358 24 10
fax (0 32) 358 21 87
czynne:
pn.- pt. 7.30-19.00
sob. 9.00-14.00

BĘDZIN
„Złoty Universal"
ul. Małachowskiego 39
tel. (0 32) 762 19 20, 762 19 21
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

BIELSKO-BIAŁA*
ul. 3 Maja 7
tel. (0 33) 811 55 54-57
fax (0 33) 811 55 58
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

BIELSKO-BIAŁA*
ul. Mickiewicza 19/3
tel. (0 33) 812 55 43
fax (0 33) 812 55 74
czynne:
pn.- pt. 8.00-16.00

BIERUŃ
„Autoster"
ul. Turystyczna 1
tel. (0 32) 324 25 07
czynne:
pn.- pt. 10.00-18.00

BRZESZCZE
„G.P.&Partners"
Agencja Ubezpieczeniowa
os. Paderewskiego 12
tel. (0 32) 211 11 46
czynne:
pn.-pt. 9.30-18.30
sob. 9.30-14.00

BYTOM*
pl. Kościuszki 10/2
tel./fax (0 32) 282 74 58
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

CHORZÓW*
ul. Zjednoczenia 2/1
tel. (0 32) 241 02 28
fax (0 32) 249 16 20
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

CHRZANÓW
Biuro Turystyki „RELAX"
ul. Krakowska 33
tel. (0 32) 623 48 16
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

CIESZYN*
ul. Mennicza 10
tel. (0 33) 851 39 81
tel./fax (0 33) 851 39 80
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

CZECHOWICE-DZIEDZICE
„BEA"
ul. Szkolna 25
tel. (0 32) 215 45 03, 214 35 57
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 8.00-14.00

CZELADŹ
Polski Związek Motorowy
OZDG Sp. z o.o.
ul. Rynkowa 2,
tel. (0 32) 265 38 28
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00

CZERWIONKA-LESZCZYNY
„Anubis" Agencja Turystyczno-Ubezpieczeniowa
ul. Rynek 9
tel. (0 32) 422 99 78, 422 99 80
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

CZĘSTOCHOWA*
al. NMP 51
tel. (0 34) 324 21 67
tel. (0 34) 365 54 02
fax (0 34) 324 17 40
czynne:
pn.- pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-14.00

DĄBROWA GÓRNICZA*
ul. M. Konopnickiej 30
tel./fax (0 32) 262 66 33
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

GLIWICE*
ul. Zwycięstwa 14
tel. (0 32) 230 70 13
tel./fax (0 32) 231 76 78
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

JASTRZĘBIE ZDRÓJ
Nieruchomości „ARKADY"
ul. Harcerska 1a
tel. (0 32) 471 89 09
czynne:
pn.-pt. 10.00-17.00

JAWORZNO
„Zakład Optyczny - Ochudło"
ul. Rynek 15
tel. (0 32) 616 34 33
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

KĘTY
FH Drabek
Biuro Nieruchomości
ul. Wszystkich Świętych 9
tel. (0 33) 845 37 66 w. 31
czynne:
pn.-pt. 10.00-16.00
sob. 10.00-13.00

KŁOBUCK*
Rynek 18
tel. (0 34) 317 34 60
tel./fax (0 34) 317 31 48
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

KNURÓW
Biuro Usług Turystycznych „TAKTIX"
ul. Władysława Łokietka 3
tel. (0 32) 235 13 25
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 10.00-12.00

LUBLINIEC*
pl. Kopernika 5
tel./fax (0 34) 351 33 80
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

LĘDZINY
Agencja ubezpieczeniowa
ul. Lędzińska 47
tel. (0 32) 216 65 57
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 10.00-13.00

ŁAZISKA GÓRNE
„Kama-Lux"
os. Centrum 6
tel. (0 32) 738 92 01,
224 14 42
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

MIKOŁÓW
„LIBRA KONSULTING"
ul. Pszczyńska 4
tel. (0 32) 738 14 04
czynne:
pn.-pt. 9.00-15.00

MYSZKÓW*
ul. Pułaskiego 7
tel. (0 34) 313 70 00-02
fax (0 34) 313 55 15
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00

MYSŁOWICE
Agencja PKO
(przy Dyrekcji Kopalni)
ul. Bytomska 45
tel. (0 32) 223 88 45
czynne:
pn.-pt. 9.30-16.30

OPOLE*
ul. Reymonta 30
tel. (0 77) 454 30 78
tel./fax (0 77) 454 66 73
pn.- pt. 9.00-17.00

OLKUSZ
FHU Chrost Ewa ("Okno-Pol")
ul. Augustiańska 3
tel. (0 32) 754 35 05, 641 40 20
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

ORZESZE
„Kama-Lux"
Rynek 3
tel. (0 32) 737 11 12, 221 33 71
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
czw. 8.00-16.00
sob. 9.00-13.00

OŚWIĘCIM*
Rynek Główny 1
tel./fax (0 33) 844 36 58
czynne:
pn.- pt. 8.00-16.00

PSZCZYNA*
ul. Piastowska 8
tel./fax (0 32) 326 35 80-82
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00

PSZCZYNA
PTTK Oddział w Pszczynie
Rynek 16
tel. (0 32) 210 35 30
czynne:
pn.-pt. 8.00-17.00,
sob. 9.00-13.00

PIEKARY ŚLĄSKIE*
ul. Wyszyńskiego 20
tel. (0 32) 383 16 41
tel./fax (0 32) 288 57 85
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00

PYSKOWICE
"ALFA-TOUR"
ul. Poniatowskiego 15
tel. (0 32) 233 87 69
czynne:
pn.-pt. 10.00-18.00,
sob. 10.00-14.00

RACIBÓRZ
PTTK Ziemia Raciborska
ul. Chopina 16
tel. (0 32) 415 30 93
czynne:
pn.-pt. 10.00-18.00
sob. 10.00-13.00

RUDA ŚLĄSKA*
ul. Czarnoleśna 1
tel. (0 32) 342 35 31
tel./fax (0 32) 342 35 30
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00

RYDUŁTOWY
"Martin-Pol"
ul. Ofiar Terroru 1
tel. (0 32) 457 97 34
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00,
sob. 9.00-13.00

RYBNIK*
ul. Sobieskiego 15
tel. (0 32) 422 81 39
fax (0 32) 423 51 15
czynne:
pn.-pt. 8.00-17.30

SOSNOWIEC*
ul. Warneńczyka 3
tel./fax (0 32) 266 99 51,
266 12 66
czynne:
pn.-pt. 8.00-18.00

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE
„TOP TOUR"
ul. Świerczewskiego 7
tel. (0 32) 765 96 85,
765 96 80
czynne:
pn.-pt. 10.00-17.00
sob. 10.00-12.00

SIEWIERZ
„PRZYSZŁOŚĆ"
(I piętro Domu Książki)
ul. Oleśnickiego 1
tel. (0 32) 674 17 53
czynne:
pn.-pt. 8.30-16.00

SKOCZÓW
Sklep „1001 Drobiazgów"
Stary Targ 4
tel. (0 33) 853 44 76
czynne: pn.-pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-12.00

ŚWIĘTOCHŁOWICE
„Comdepot"
ul. Katowicka 6
tel. (0 32) 770 32 30
czynne: pn.-nd. 10.00-22.00

TARNOWSKIE GÓRY*
ul. Piastowska 12/3
tel./fax (0 32) 265 66 88
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00

TYCHY*
al. Niepodległości B7
tel. (0 32) 217 83 41
tel./fax (0 32) 217 83 32
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

USTROŃ
„FENIX"
Agencja Ubezpieczeniowa
ul. Cieszyńska 4
tel. (0 33) 854 23 32
czynne:
pon.-pt. 8.30-16.30
sob. 8.00-13.00

WISŁA
PTTK Oddział "Wisła"
ul. Lipowa 4a
tel. (0 33) 855 35 60, 855 34 80
czynne:
pon.-pt. 9.00-16.00
sob. 9.00-14.00

WODZISŁAW ŚLĄSKI
Agencja Aktywnej Granicy
ul. Księżnej Konstancji 2
tel. (0 32) 453 11 96
czynne:
pn., śr., pt. 8.00-14.00
wt., czw. 12.00-17.00

ZABRZE*
ul. Wolności 307
tel. (0 32) 370 04 01-02
tel./fax (0 32) 370 04 00
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00

ZAWIERCIE*
ul. 3 Maja 25
tel./fax (0 32) 670 78 11
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00

ŻYWIEC*
ul. Kosciuszki 32
tel./fax (0 33) 661 00 61
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00

TELEFONICZNE BIURO OGŁOSZEŃ
(0-32) 358 33 33

Wszystkie wymienione biura przyjmują ogłoszenia do „Dziennika Zachodniego" i „Trybuny Śląskiej"

* Oddziały „Dziennika Zachodniego" przyjmują także ogłoszenia do tygodnika „Jarmark"

Ogłoszenia drobne (032) 358-33-33 27

RAINBOW Autoryzowany Serwis. Tel. 032/220-11-07, 765-23-66 godz. 10.00-16.00.

TELEWIZORÓW 254-72-86, 254-01-59.

ELEKTRONIKA TELEFONY

ANTENOINSTALACJE (032)202-70-50.

ANTENY RTV SAT 2558-511 3541821.

KOMPUTERY

0501-678-611 Serwis komp. 24h - ceny hurtowe, modernizacje, dojazd, porady.

KOMPUTER z oprzyrządowaniem + duzo dodatków sprzedam. (032)242-49-02.

LAPTOPY uzywane, dowóz 505-004-889.

INNE

BILARDY do wynajęcia, 032/260-29-82.

BIZNES

PRODUKCJA HURT

REGAŁY magazynowe, kątowniki perforowane. (032)233-98-12, 0600-139-458.

SPRZEDAM

AKCJE GBG. 286-43-45, 0501-705-139.

KEBABY, inne urządzenia- najtaniej, tel. 0-508-260-904.

ODSTĄPIĘ prowadzenie parkingu strzeżonego w Bytomiu, bardzo dobra lokalizacja, możliwość uruchomienia autokomisu (032)287-53-48 po 18.00.

REKLAMA 0537[illegible]/A

TARTAK OLCZYK

Oferuje

- więzby dachowe wg zamówień
- stemple budowlane
- deski szalunkowe
- podprzybitki
- impregnację zanurzeniową i ciśnieniową
- suszenie drewna
- palety jednorazowe itp.
- program ogrodowy

Dostawa na telefon

Tel./fax 041/ 39-17-186
(041) 39-17-213 do 215

TRANSPORT na terenie Śląska GRATIS

PROSPERUJĄCĄ pizzerię odstąpię., 0606-507-596.

ROZCIEŃCZALNIK spirytusowy, tanio, 0880-262-077.

STANOWISKA fryzjerskie szt. 3. tel. 0691-660-674 okazyjnie.

TOKARNIĘ działającą, 0696-647-760.

KUPIĘ

AG (srebro)-wszystkie próby, postać obojętna- tylko złom; (032)281-06-89.

AGREGATY prądotworcze, kupno-sprzedaz, tel. (032)271-95-08.

MIENIE zabużańskie, 0502-783-540.

SILNIKI elektryczne, stojany, inne- tylko złom; (032)281-06-89.

WYPOSAŻENIE zakładu fryzjerskiego kupię (034)355-73-15 po 16.00.

USŁUGI

BIURO prawne, 0506-229-853.

SPRZEDAŻ nagrobków, atrakcyjne ceny, duży wybór! Wystawa w Zakładzie Kamieniarskim, Jan Patalong, Mysłowice Krasowy, ul. PCK 123, 0503-133-611.

MASZYNY/URZĄDZENIA SPRZEDAM

KAPSLOWNICA, przenośnik płytkowy, myjka i napełniarka butelek, 0504-224-816.

MAGIEL elektryczny (032)293-65-57.

MASZYNY stolarskie, 0600-935-143.

SPRZEDAM kserokopiarkę usługową, obecnie zlokalizowaną w zespole szkół w Sosnowcu., 0605-664-545.

WITRYNA cukiernicza firmy MAWI, stan bdb. dł. 1,35 m. (032)289-06-95.

WSPÓŁPRACA

BAR do wynajęcia - przy stacji paliw w Sosnowcu (032)266-79-33.

BIZNES-OFERTY

ODSTAPIĘ czynny pub w Mikołowie, z powodu wyjazdu., 0698-344-465.

OLEJ- opałowy, napędowy z dowozem. (032)757-23-10 785-90-15.

WYNAJMĘ restaurację w Swiętochłowicach, ul. Bytomska; 0501-718-334.

FINANSE

POŻYCZKI KREDYTY

"ABB-KREDYT"- kredyty, chwilówki, oddłużenia. Tychy 257-61-67 (codziennie 8-20), nie przeliczamy zdolnosci.

"ANCOM" Pożyczki w 24h, bez zaswiadczen i zdolnosci pod zastaw nieruchomości 5% miesięcznie, 0694-122-022.

"AXEL" 600 zł pożyczka od ręki. Dzisiaj telefon, dzisiaj wypłata. Bez zaświadczeń (032)261-50-63, 261-74-80.

"DOMENA" Kredyty gotowkowe, m.in. bez BIK-u, bez zgody współmałż., mieszkaniowe, hipoteczne, oddłużeniowe (032)241-52-79 Chorzów, Hajducka 7.

"OPTIMA" Bez zgody, wieku i poręczycieli. Konsolidacja bez hipoteki 32/639-07-77 Bez opłat przed i po przyznaniu kredytu!

"PIRS" uczciwe Bytom 032/389-12-15.

(0-32)608-10-55 Dziś do 50.000 bez BIK.

(032)241-10-58 Chorzow, Wolności 41 IIp. Banki Spółdzielcze bez sprawdzenia zadłużeń, bez opłat wstępnych.

(032)340-81-82 Gotówka 24h, bez wstępnych opłat, niskie dochody, bezwiek, dojazd, Ruda Sl. Godula, Floriana 9.

(032)738-40-27, 0801-807-807 (całkowity koszt połączenia 1 impuls lokalny). Chwilówki! 500 zł! Natychmiast bez zaświadczeń o dochodach! "Euro-Cash".

032/240-62-31 szybko, dojazd, bez BIK.

032/370-21-64. Nowy kredyt dla kazdego, równiez dla zadłużonych, konsolidacja kredytow, szybka decyzja, dobre warunki.

0888-782-938 Ochrona prawna dłużnika.

1000-25.000 kredyt w 24 h bez zgody współmałżonka, również bez BIK, kredyty hipoteczne i na spłatę innych kredytów (032)318-22-36, 0604-380-927.

17 tys. bez zgody małzonka, 353-34-36.

30 tysięcy na 5 lat, (032)325-72-69.

300 zł bez zaśw. od ręki, 0506-607-827.

AGART chwilówki do 500 zł, dla pracujących i emerytów, bez opłat wstępnych, prowizji, zastawów, Katowice 32/3533230,Gliwice 32/3373630, Zabrze 32/7761304.

ATRAKCYJNE kredyty oddłuzeniowe, dochód od 500. Współpraca (032)252-61-46, 0506-806-298.

ATRAKCYJNE kredyty z zajęciami komorniczymi, kredyty gotowkowe, chwilowki 781-16-30, 781-16-31.

BANKOWE kredyty gotowkowe i konsolidacyjne, bez opłat, Katowice, pl. Wolności 9 781-32-45.

BEZ BIK w 3 dni i szybkie w 1 dzień, 032/771-72-50, 0606-837-233, dojazd.

BEZ BIK w 3 dni i szybkie w 1 dzień, 032/771-72-50, 0606-837-233, dojazd.

BEZ BIK, szybki kredyt, 0609-527-779.

BEZ BIK- u 032/258-70-51 w. 127.

BEZKONKURENCYJNY kredyt: gotowkowy, oddłużeniowy, hipoteczny, samochodowy. Bardzo duze kwoty, bez opłat, min. formalności. 032/780-54-45, 292-08-94, 224-10-99, 0501-252-874.

CHCESZ spłacic wszystkie kredyty u komornika także - kredyty oddłużeniowe bez hipoteki na 5 lat (032)352-21-80.

REKLAMA 0812387/A

TRICITY SP.J.

Katowice, ul. Kalińskiego 9, pok. 115
tel (032) 781 30 67, 781 30 97
Gliwice, ul. Jasnogórska 11, pok. 201
tel (032) 231-83-26, 331-62-03
Bielsko-Biała, ul. Cyniarska 22 pok. 217
tel. [illegible]

KREDYT

GOTOWKOWY, DOBIERANY
• WYSOKIE KWOTY BEZ PORĘCZYCIELI
• MINIMALNY DOCHÓD 500 ZŁ NETTO
• SZYBKA DECYZJA • BRAK OPŁAT WSTĘPNYCH
KREDYTY KONSOLIDACYJNE DLA ZADŁUŻONYCH
PREFERENCYJNE WARUNKI DLA MON, MSWiA, MS ORAZ URZĘDÓW I INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH
• SPECJALNA OFERTA DLA STAŁYCH KLIENTÓW
www.tricity.pl infolinia: 0801 643 543

REKLAMA 0810486/A

PROVIDENT POLSKA

Potrzebujesz gotówki?
Zadzwoń!

0 801 124 124*

* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,30 zł

CHWILOWKA. 500 lub 250 zł bez zaświadczeń, natychmiast, w domu klienta, (032)240-83-20, 240-83-21.

CHWILÓWKI natychmiastowe, kredyty bez sprawdzania BIK. Możliwy dojazd. (032)204-40-72, 0889-257-048.

CHWILÓWKI! 32/763-04-02, 763-06-62.

CHWILÓWKI! 32/763-04-02, 763-06-62.

DLA zadłużonych 032/782-13-65.

DO 500 zł bez zaśw., 0888-751-619.

EKSPRESOWE kredyty - 12 x dochód zadłużonym, bezwiekowo, (032)276-28-61.

EKSPRESOWY kredyt gotówkowy w 1 dzień! Najnowsze warunki, bez umowy na stałe, bez BIK-u, bez poręczycieli. Każdy kredyt, każda kwota, 0504-206-382.

HIPOTECZNE, (z zajęciami), gotowkowe, oddłuzeniowe., 0507-639-152.

KREDYT 30.000 zł i więcej - szybko, bez zgody współmałżonka do 3.000 zł, bez poręczycieli, min. dochód 600 zł, dojazd. Współpraca., 0600-957-152.

KREDYT gotówkowy od 1000 zł do 30000 zł. Tel. (032)738 11 91-92.

KREDYT hipoteczny na spłatę, w tym ZUS, US lub inny dowolny cel. Tel. (032)738 11 91-92.

KREDYT z zajęciami, bez BIK, chwilówki. Tel. 206-88-16, 502-071-324.

KREDYTSERVIS 48h (032)262-57-76.

KREDYTY gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, bez zgody współmałżonka, bez poręczycieli, bez ograniczeń wiekowych. Duży wybor banków, możliwość dojazdu, profesjonalne doradztwo finansowe, 0506-933-881 0504-930-496.

KREDYTY z zajęciami, bez BIK, chwilówki - Tychy Tel. 032/217-73-55.

NAJTAŃSZY kredyt i leasing, atrakcyjne oprocentowania. Zadzwon! Twój doradca finansowy 0606-39-62-37.

POŻYCZKI - bez zdolnosci pod zastaw nieruchomości, 0697-498-488.

PROFESJONALNIE oddłużę każdego! Możesz użyczyć lub mieć użyczoną hipotekę. Każdy kredyt hipoteczny gotowkowy- na każdy cel, każda kwota: ekspresowo! Banki bez BIK-u +zajęcia, 0504-206-382.

WEZ dzisiaj kredyt a spłać za 116 dni bez odsetek, gotowki, 0 opłat 32/352-21-80.

WYSTARCZY hipoteka a spłacisz kredyty, ZUS, US i komornika 032/352-21-80.

Z pozyczką do 100.000 bez zaświadczeń założysz lub rozwiniesz kazdą firmę. (032)782-12-40.

ZA prowizję pożyczę od 10.000 - 100.000 zł. Katowice (032)782-12-40.

USŁUGI FINANSOWE

WSPÓŁPRACĘ oferujemy w zakresie kredytów gotówkowych. (032)220-77-73 od 9.00- 16.00. "Abakus" s.c. serdecznie zaprasza!

WINDYKACJA NALEŻNOŚCI

0694-616-536 Skutecznie i szybko!!!!!!!!!!

DŁUGI -profesjonalny odzysk 223-07-72.

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM

2-LETNIEGO amstaffa z powodu wyjazdu - tanio sprzedam. (032)761-96-76.

AMSTAFFY, bassety (034)314-61-48.

AMSTAFFY szczeniaki sprzedam (032)430-97-55.

BEAGLE. (032)415-16-31.

BERNARDYNY, 0696-647-760.

BOKSERKI rod. tanio (032)422-78-59

BOKSERKI. (032)264-61-40.

BULTERIERKA (szczenię- 8 tyg.) po doskonałych rodzicach, 0502-654-850.

CHOW-CHOW. szczeniaki (034) 314-53-91.

COLLIE i Szpice mini, 0698-721-170.

CZESKI Fousek rod. (033)815-61-75.

DOGI Bordeaux, 4 mies., suczka- 1.200 zł i piesek, 0506-273-764.

GOLDENY- szczenięta rod. 602-591-285.

HUSKY rodowodowe (032)250-10-44.

HUSKY rodowodowe. (033)853-62-42.

HUSKY, 450 zł, 0506-102-833.

JAMNICZKI min. dł. (033)861-52-39.

JAMNIKI, 077/469-33-60, 603-890-378.

KOCIĘTA Maincoon, Neva. 602-591-285.

LABRADORY, szczenięta (032)415-16-31

LABRADORY -rodowód. (033)851-15-41.

LABRADORY 061/813-00-89.

LABRADORY rodow. (033)814-49-77.

LABRADORY szczenięta (032)448-44-40.

LABRADORY szczenięta., 0604-586-188.

NOWOFUNDLANDY, 0602-463-929.

OWCZARKI niem. rod. (033)815-61-75.

OWCZARKI niemieckie (032)229-45-70.

OWCZARKI niemieckie (032)431-44-33.

OWCZARKI niemieckie (032)472-32-16.

OWCZARKI niemieckie 032/209-42-21.

OWCZARKI niemieckie długowłose, suczki po zwycięzcach (034)365-07-22.

OWCZARKI niemieckie- szczenięta, ceny jesienne (033)852-02-26.

PAPILLON szczenięta rod. 606-784-336.

PERSA- tanio!, 0507-027-728.

PITTBULE suczki, tanio, 0502-755-512.

PUDELKI miniaturowe 032/645-49-45.

ROTTWEILERY (032)331-48-19.

ROTTWEILERY, owcz. coli 0502-483-090.

SHIHTZU, yorki. (032)254-31-62.

SIBERIAN husky, rodowodowe, po championie. (032)326-06-34, 0602-624-809.

SPRZEDAM owczarki niemieckie, krótko- i długowłose, (032)214-31-20.

SYBERIAN Husky, 0502-469-369.

SZNAUCER miniatura czarno-srebrny + wyprawka. (033)856-23-65.

SZNAUCER miniaturowy (032)765-47-76.

SZNAUCER olb.- pies 032/294-98-96.

SZNAUCERY mini. (032)220-75-03.

SZNAUCERY miniatury, 0506-500-504.

SZNAUCERY olbrzymy, 0692-513-292.

SZPIC i ratlerki 0696-418-483.

WEIMARY użytkowe. 032/291-84-30, 0501-303-815.

WEST HIGHLAND i inne, 0501-812-357.

WEST HIGHLAND terrierki 247-20 83.

WWW.szczenieta.slask.pl.

YORK miniaturka, tanio (032)427-01-84.

YORKI (032)476-69-07.

YORKI 032/246-71-63, 0601-470-374.

YORKI miniaturki. 0506-632-528, Opole.

YORKI sliczne maskotki (034)314-96-72, 0507-169-670 szczeniaki.

YORKI sliczne mini. (032)289-27-35.

YORKI, 0601-402-246.

YORKI, inne miniaturki. 032/235-32-71.

ODDAM ZA DARMO

MAŁEGO kotka (032)360-00-48.

USŁUGI

SZKOLENIE psów- "HARDY" Sosnowiec, Okrzei 1, tel. 266-71-16, 0501-401-562.

HOBBY

SZABLE, bagnety, odznaki, odznaczenia, orzełki- kupię, 0505-080-112.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

"ADA ELITE" elitarne biuro 33/822-15-89.

"EWA" 032/218-22-72. Samotność? Mozesz to zmienić. Zapraszam od godz. 16.00, również w soboty i niedziele.

"ROMEO" matrymonialno- partnerskie, duzy wybór, solidnie, tanio (032)775-65-16.

MAGAR- Ruda Śląska. 032/242-00-05.

RENOMOWANE Biuro Matrymonialne z ekskluzywną klientelą (lekarze, prawnicy) szuka atrakcyjnych pań do lat 40. Foto-oferty na adres: Partner-Agentur Postf. 1135, 33001 Bad Driburg Germany.

ROŻNORODNOŚĆ ofert polsko-niemieckich, (032)277-04-23, 0508-076-191.

TOWARZYSKIE

OFERTY TOWARZYSKIE

0-501-00-20-51 Katowice Aga, Gosia.

0-501-00-20-71 Katowice Magda, Iza.

0-502-873-384 Liwia, Katowice.

0-503-634-417 Nikol, Jowita, K-ce.

0-503-727-155 Ola, Wiki, Ania, Kamila, Iza.

0504-566-888 Ania, Ola, Ewa, S-c.

0508-505-258 Wiktoria Bytom.

0694-124-059 Daria, Iza, Monika.

0889-290-551 Zabrze.

IZABELL, Katowice, 0506-927-697.

ŻANETA, Katowice 0-502-946-551.

OKAZJE

SPRZEDAM

DREWNO do kominka, 0880-661-657.

KUPIĘ

PRZYCZEPĘ jachtowę (032)243-31-96.

RÓŻNE

0-501-341-917 Nowość dla panów. Preparat oryginalny. Najtaniej!

0-604-371-022 Nowość dla Panow. Preparat oryginalny. Najtaniej!

032/251-78-99. Sklep i gabinety wróżb ZODIAK Katowice, Jagiellońska 16.

0607-692-328 Preparaty USA Panowie.

ODZIEŻ używana! Chcesz się ubrać tanio! Zapraszamy! W każdą sobotę 50% taniej! Chorzów, ul. Katowicka 50.

WRÓŻKA- numerolog, zdjęcia (zmieniam życie), (032)316-26-04, 0695-600-246.

ZAPRASZAMY na spotkanie informacyjne dotyczące produktów firmy Biofarm 19.11.04. godz.18.00 w restauracji "Pod dobrą datą" w Bielsku-Białej.

Syndyk Masy Upadłości I TS TOP Spółka Akcyjna w upadłości z siedzibą w Orzeszu-Woszczycach

ogłasza pisemny nieograniczony przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości położonych w:

1. Orzeszu-Woszczycach przy ul. Centralnej, wpisanej do księgi wieczystej nr 50388 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Mikołowie — przedmiotem sprzedaży jest prawo własności nieruchomości niezabudowanej stanowiącej parcele nr:
   • 600/11 i 601/11 o pow. 0.53.98 m² — cena wywoławcza 150.000 zł + VAT;
2. Orzeszu-Woszczycach przy ul. Centralnej, wpisanej do księgi wieczystej nr 55983 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Mikołowie — przedmiotem sprzedaży jest prawo własności nieruchomości niezabudowanej stanowiącej parcele nr:
   • 311/12, 313/12, 412/12, 414/12 o pow. 1.32.73 m² — cena wywoławcza 400.000 zł + VAT;
   Nieruchomości wymienione w punkcie 1 i 2 położone są bezpośrednio przy drodze szybkiego ruchu nr 93 relacji Katowice — Cieszyn.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty oraz wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej netto na konto: **ITS TOP S.A. w upadłości, w GBG SA o/Jastrzębie Zdrój 84 1560 1094 0000 9270 0000 6688.**

Oferty należy przesłać listem poleconym w zamkniętych kopertach wraz z kserokopią dowodu wpłaty wadium na adres: **Syndyk Masy Upadłości ITS TOP S.A. w upadłości 44-330 Jastrzębie Zdrój, ul. 1 Maja 42** z dopiskiem na kopercie „PRZETARG" do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.12.2004 r. o godz. 11.00 w Sądzie Rejonowym w Katowicach przy ul. Lompy 14 sala 26. Dopuszcza się możliwość prowadzenia dodatkowych negocjacji z oferentami w dniu otwarcia ofert, w sytuacji gdy wpłynie kilka ofert dotyczących nabycia tej samej nieruchomości za tę samą cenę.

Wszelkie informacje na temat przetargu oraz uzgodnienie terminu oględzin nieruchomości uzyskać można u Syndyka Masy Upadłości, tel. 0 604191110.

PROPONUJEMY

PIŁKA NOŻNA
I LIGA: Górnik Zabrze – GKS Katowice (sob. 15.30), Odra Wodzisław – Pogoń Szczecin (sob. 15.30). Pozostałe mecze: Zagłębie Lubin – Górnik Łęczna, Cracovia Kraków – Amica Wronki, Legia Warszawa – Wisła Płock, Lech Poznań – Polonia Warszawa, Groclin Grodzisk – Wisła Kraków.
III LIGA: Polonia Bytom – Polar Wrocław (sob. 13.30).
IV LIGA. Gr. I: KS Myszków – Lotnik-Goliard Kościelec, Carbo Gliwice – Raków Częstochowa, Włodar-Domex Częstochowa – Czarni Sosnowiec (wszystkie sob. 11.00), Źródło Kromołów – Szombierki Bytom, Sparta Lubliniec – Śląsk Świętochłowice, Slavia Ruda Śl. – Rozbark Bytom, MKS Sławków – Sarmacja Będzin (wszystkie sob. 13.30), Górnik II Zabrze – GKS '71 Tychy (niedz. 11).
Gr. II: Energetyk ROW Rybnik – Grunwald Ruda Śl., Górnik Pszów – Polonia Marklowice, AKS Mikołów – Pasjonat Dankowice, Polonia Łaziska – Unia Racibórz, Czarni-Góral Żywiec – Beskid Skoczów (wszystkie sob. 13.30), Przyszłość Rogów – Victoria Jaworzno, Odra II Wodzisław – MK Katowice (oba niedz. 13.30). Mecz LKS Lędziny – Koszarawa Żywiec przełożony na wiosnę. Grają także klasy okręgowe.

PIŁKA NOŻNA KOBIET
Mecz z okazji 30-lecia futbolu kobiecego w Sosnowcu: Czarni Sosnowiec – 1 DFC Hlucin (sob. 12.30, stadion przy Al. Mireckiego).

HOKEJ.
Ekstraklasa: Dwory SA Unia Oświęcim – TKH Toruń (piąt. 17.00), GKS Katowice – Dwory SA Unia (niedz. 18.00).

KOSZYKÓWKA.
I liga mężczyzn: Alba-Elcho Chorzów – Polpak Swiecie (sob. 18.00)

KICK-BOXING.
Walka o zawodowe mistrzostwo świata federacji WKN (waga 76,2 kg): Cezary Podraza – Delialioglu Abdussalem (sob. 18.00, hala OSiR w Zawierciu).

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW
Finał drużynowych mistrzostw Śląska juniorów. Startują HKS Szopienice I, KORiT Tarnowskie Góry, GKS Andaluzja Piekary, LKS Myszków, HKS Szopienice II (sob. 11.45 – I grupa, 13.30 – druga grupa, Dom Sportowy MOSiR Katowice-Szopieniec ul. Obr. Westerplatte 44).

NASI NA WYJAZDACH
PIŁKA NOŻNA
III LIGA: Miedź Legnica – Walka Zabrze (sob. 13.00), Promień Żary – Ruch Radzionków, Arka Nowa Sól – Górnik Jastrzębie, Motobi Kąty Wrocławski – Rozwój Katowice (wszystkie sob. 13.30).

SIATKÓWKA
I liga. Seria A: PZU AZS Olsztyn – KP Polska Energia Sosnowiec. ■



FOT. MARIUSZ PIETRZYK

SIATKÓWKA
I liga kobiet. Seria A: BKS Stal Bielsko-Biała – Gwardia Wrocław (sob. 16.00)
I liga mężczyzn. Seria A: SK Górnik Radlin – AZS Nysa (piąt. 17.00), Jastrzębski Węgiel – Mostostal Kędzierzyn-Koźle (sob. 17.00), Pamapol Domex AZS Częstochowa – Skra Bełchatów (niedz. 15.00).



Mariusz Czerkawski to hokejowy Ryan Giggs.

Takich par jeszcze nie było!

Gdyby Beckham ubrał łyżwy...

Szwedzki dziennik „Aftonbladet" porównał gwiazdy futbolu i hokeja na lodzie. Gazeta zdecydowała się na taką zabawę z powodu lokautu w NHL. „Porównania te mają sens – obecnie szwedzkie kluby hokejowe mają w swoich składach nazwiska porównywalne z piłkarskimi znakomitościami Realu Madryt, Manchesteru United czy Chelsea Londyn" – pisze Aftonbladet. Jeszcze nigdy nie grało w Szwecji tyle światowych gwiazd na raz. Licząc nazwiska asów NHL można stwierdzić, że szwedzka liga jest obecnie najlepsza na świecie.

Według szwedzkich mediów występujący w sztokholmskim Djurgarden Mariusz Czerkawski gra podobnie jak napastnik Manchesteru United, Ryan Giggs. Obaj też mają podobne problemy w drużynach narodowych, które się specjalnie nie liczą na arenie międzynarodowej. „W klubowych rozgrywkach Czerkawski i Giggs pokazują swój najwyższy kunszt brylując szybkością, techniką i szlachetnością gry – nie mogą jednak osiągnąć sukcesu ze swoimi słabymi reprezentacjami" – pisze „Aftonbladet".

Gazeta podkreśla, że „hokej był zawsze popularny w Szwecji, lecz w ostatnich latach to futbol stał się sportem numer jeden. W lecie mamy show na trawie, a w zimie – na lodzie i to w wykonaniu światowych gwiazd. Dlatego też śmiało można ustawić w pary wiele nazwisk z obu dyscyplin".

Zdaniem „Aftonbladet" Zinedine Zidane i Peter Forsberg są identyczni. Obaj mają po 30 lat i obaj wygrali już chyba wszystko. W dodatku najlepiej zarabiają w swoim zawodzie. To artyści, którzy częściej reżyserują akcje niż sami zdobywają bramki.

Inne pary to Marian Hossa z Ottawa Senators i Adriano z Interu Mediolan, Mika Kiprusoff z Calgary Flames i Gianlugi Buffon z Juventusu Turyn, Edan Boyle z Tampa Bay Lightning i Ricardo Carvalho z Chelsea Londyn.

Jest oczywiście kilka par skandynawskich. Norweski napastnik Manchesteru United, Gunnar Solskjaer porównywany jest przez gazetę z norweskim hokeistą, napastnikiem Djurgarden, Espenem Knutsenem, a Fin Kimo Timonen z Nashville Predators ze swoim rodakiem Sami Hyypią z Liverpoolu.

Odpowiednikiem supergwiazdy futbolu Davida Beckhama jest – zdaniem „Aftonbladet" – Sheldon Souray z Montreal Canadiens. Medialny Beckham ma swoją Victorię, a Souray zwrócił na siebie uwagę po ślubie z Angelicą Bridges ze „Słonecznego Patrolu" i po jej obecności na okładce „Playboya". ■ MIK

Kenteris i Thanou oskarżeni

Dwoje greckich sprinterów, Kostas Kenteris i Katerina Thanou, zostało oskarżonych przez prokuraturę o unikanie testu antydopingowego podczas igrzysk olimpijskich w Atenach i sfingowanie wypadku motocyklowego. Wyniki postępowania ogłosił szef ateńskiej prokuratury Dimitris Papangelopoulos. O rozprowadzanie środków dopingowych oskarżony został także były trener dwójki lekkoatletów, Christos Tzekos.

Na razie nie wyznaczono terminu rozpoczęcia procesu sądowego. Costas Kenteris i Katerina Thanou na dwa przed uroczystością otwarcia letnich igrzysk olimpijskich w Atenach nie stawili się na badania antydopingowe. Tego dnia wieczorem oboje mieli wypadek motocyklowy i z lekkimi obrażeniami zostali przewiezieni do szpitala.

Następnego Kenteris i Thanou mieli się stawić przed komisją dyscyplinarną MKOl i wytłumaczyć się z nieobecności na testach. Unikanie kontroli antydopingowej jest traktowane tak, jak pozytywny wynik badania antydopingowego. ■ L. JAŻ.

Z INNYCH AREN



PIŁKA NOŻNA
Reprezentacja Polski do lat 15 (rocznik 1989) przegrała z Niemcami 1:6 (1:1) w towarzyskim meczu rozegranym w Brzegu Dolnym. Jedyną bramkę dla podopiecznych trenera Dariusza Dziekanowskiego strzelił w 15. minucie Mariusz Zawodziński.

KOSZYKÓWKA
NBA: Indiana Pacers – Atlanta Hawks 93:86, Orlando Magic – Utah Jazz 107:92, Washington Wizards – Boston Celtics110:105 (po dogrywce), Detroit Pistons – Minnesota Timberwolves 93:85, New Jersey Nets – Seattle SuperSonics 68:79, New Orleans Hornets – Phoenix Suns 84:95, Denver Nuggets – Toronto Raptors 112:106, Milwaukee Bucks – Miami Heat 106:113, Portland Trail Blazers – Memphis Grizzlies 82:101, Golden State Warriors – Chicago Bulls 98:85, Los Angeles Lakers – Los Angeles Clippers 103:89.

TENIS
Lider obydwu rankingów tenisistów, Roger Federer, jako pierwszy zapewnił sobie awans do półfinałów kończącego sezon turnieju Masters Cup w Houston (z pulą nagród 3,7 mln dol.). Szwajcar z dwoma zwycięstwami prowadzi w Grupie Czerwonej. Federer pokonał 6:3, 6:4 Australijczyka Lleytona Hewitta, dwukrotnego triumfatora tej imprezy z lat 2001-02. W drugim spotkaniu w tej grupie Hiszpan Carlos Moya pokonał również 6:3, 6:4 Argentyńczyka Gastona Gaudio, dla którego była to druga porażka w turnieju.

ZAPASY
W wieku 34 lat zmarł w szpitalu w miejscowości Moelndal pod Goeteborgiem mistrz olimpijski z Sydney w zapasach w stylu klasycznym w wadze 97 kg, Mikael Ljungberg. Jak dotychczas nie znana jest przyczyna śmierci sportowca. W poniedziałek Ljungberg mianowany został dyrektorem sportowym Szwedzkiego Związku Zapaśniczego. ■ . L. JAŻ.

Dwa wyjazdy Zgody

Piłkarki ręczne Zgody Ruda Śląska zagrają na wyjeździe oba mecze 3. rundy Pucharu Zdobywców Pucharów z duńskim zespołem FCK Handbold Kopenhaga. Spotkania odbędą się na początku stycznia.

Zgodnie z losowaniem pierwszy mecz miał się odbyć się w Danii, a rewanż w Polsce. Duńczycy wyszli z propozycją rozegrania obu meczów w Kopenhadze, a zarząd Zgody, z przyczyn ekonomicznych, tę propozycję zaakceptował.

– Jeszcze nie wiadomo, czy zagramy w piątek 8 stycznia i niedzielę, czy w sobotę i niedzielę – dodał wiceprezes Zgody Andrzej Szulc.

Zgoda w 2. rundzie bez trudu wyeliminowała holenderski Openline V- L Geleen, wygrywając wysoko oba mecze. Dunki rozgromiły portugalski zespół Gil Eanes Lagos 41:14 i 38:13. To właśnie po meczach z Portugalkami rudzianki odpadły z ubiegłorocznej edycji PZP. ■ R. M.

„Janek" pożegnał się z bieżnią

Mężczyzna ma zadania

Rozmowa z **Pawłem Januszewskim,** mistrzem Europy w biegu na 400 metrów przez płotki



FOT. ARCHIWUM

Nie za łatwo się pan poddał?

Przyznam, że marzyłem sobie, by zakończyć karierę podczas mistrzostw Europy za dwa lata. To byłaby taka klamra, jako że pierwszy poważny dorosły start miałem właśnie na czempionacie Starego Kontynentu w 1994 roku w Helsinkach. Ale mężczyzna nie ma marzeń, ma zadania. A to zadanie jest już dla mnie nie do wykonania.

Dlaczego?

Przez półtorej roku zmagałem się z konsekwencjami banalnego skręcenia kostki lewej nogi. W tym sezonie po raz drugi z rzędu nie udało mi się zrobić minimum na najważniejszą międzynarodową imprezę. Nie byłem na mistrzostwach świata w Paryżu i na igrzyskach w Atenach. W związku z tym wypadłem z kadry na następny sezon, już w lipcu zresztą zabrano mi stypendium. Skończył mi się także kontrakt z Elite Cafe Wawel Kraków. Cóż było robić? Mam 32 lata, rodzinę na utrzymaniu i brak determinacji dwudziestolatka.

Nikt nie próbował pana nakłonić do zmiany decyzji?

Tu już nie było nad czym debatować. Miałbym walczyć o któryś tam medal mistrzostw Polski? To już nie dla mnie. Zresztą zdobyłem tytuł w tym roku i jakieś koło się zatoczyło, a ja mogłem odejść w poczuciu, że nic było żadnej katastrofy Ale widocznie organizm nie trawił już takiej dawki obciążeń, wysiłku, by uzyskiwać wyniki na światowym poziomie. A im dłużej przeciąga się moment rozstania ze sportem, tym trudniej zabrać się za coś nowego. Trzeba było to przerwać.

Konsultował pan rezygnację z pracującym w katowickiej AWF trenerem Januszem Iskrą?

Nasza współpraca od dwóch, trzech lat była już bardzo luźna. Pan Iskra wybrał inną drogę. Etap szkolenia ma chyba już za sobą. To wspaniały teoretyk, który będzie tworzył programy, uczył trenerów.

A jak na wieść o zejściu z bieżni zareagował pana najgroźniejszy krajowy rywal, Marek Plawgo?

Najpierw powiedział, żebym się przestał wygłupiać. Ale potem chyba zrozumiał.

Nie poprawi pan już więc rekordu Polski (48,16 – przyp. red.), który bytomianin panu zabrał w 2001 roku...

Przebojowe wejście Marka do polskiej lekkoatletyki, rywalizacja z nim, były dla mnie stymulujące. A że ukradł mi rekord? Taki jest sport. On uczy porażki, ale po niej lepiej smakuje zwycięstwo. Teraz stoję przed nowym wyzwaniem. Od pewnych ludzi dostałem szansę. Tylko ode mnie zależy czy ją wykorzystam.

Pan też swego czasu wdarł się przebojem na dwór królowej sportu. Złoty medal mistrzostw Europy sprzed sześciu lat to chyba najpiękniejszy moment pana kariery?

W Budapeszcie wszystko się skumulowało. Mój występ działał na wyobraźnię, bo ktoś z kopciuszka wdarł się na salony, choć jeszcze kilka miesięcy wcześniej leżał w szpitalu po wypadku samochodowym. Miałem krwiaka w lewej półkuli mózgu, ale na szczęście obyło się bez operacji. Mistrzostwo Europy było przełomem w mojej karierze, trampoliną, która mnie wybiła w górę, a nie gdzieś w bok. A wszystkie towarzyszące temu okoliczności dały mi determinację i poczucie, że jak się bardzo chce, to można.

Ale podobnego sukcesu już pan nie powtórzył...

Ale jestem szczęśliwy, że w życiu mogłem robić to, co kochałem, co sprawiało mi przyjemność. Lekkoatletyka mnie ukształtowała, zawdzięczam jej to, jak jestem postrzegany, choćby to, że teraz rozmawiamy. Sport to miłość na całe życie. Nie wyobrażam sobie życia poza nim. Cieszę się, że wciąż mogę pracować w środowisku, w którym spędziłem większość życia. To trochę inna praca, ale zasady są takie same. Ważne, co, i z kim się robi.

No właśnie, zaangażował się pan mocno w program PRO LA i kampanię wyborczą szefa Elite Cafe Jacka Kazimierskiego. Szykuje już pan sobie posadkę w nowym zarządzie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki?

Ha, ha! Rzeczywiście, na tzw. mieście słyszałem już o różnych „działkach" dla mnie. Ale nie interesuje mnie znana z polityki zasada TKM (hasło polityków prawicy po wygranych wyborach: Teraz K... My! – przyp. red.). Jeżeli jednak nasza opcja szczęśliwie wygra to pracy będzie mnóstwo. Związek będzie funkcjonował na zasadzie rządzenia menedżerskiego, biznesowego, w oparciu o reklamę, marketing, public relations. Tu widzę dla siebie miejsce. A co do pracy w zarządzie, to może jeszcze nie w tej kadencji. Przecież ja jeszcze w lipcu byłem zawodnikiem, biegałem.

No i co z tego? Robert Korzeniowski w sierpniu został mistrzem olimpijskim, a we wrześniu dostał propozycję zostania szefem sportu w telewizji...

Jestem innym typem człowieka niż Robert. Na razie dopiero się uczę, przestawiam na nowe tory. Wspólnie z Sebastianem Chmarą pracujemy właśnie przy organizacji lutowego mityngu skoku o tyczce i wzwyż Elite Cafe Cup w Bydgoszczy z udziałem największych światowych gwiazd. Poza tym jest się od kogo uczyć.

Ten mistrz to Jacek Kazimierski?

On dostrzegł we mnie pewną zadziorność i bezpardonowość. To nie wszystkim się podoba, ale może być dobrze spożytkowane. Czasem, oczywiście, zwraca mi uwagę, że nieraz to, co się myśli i ślina na język niesie, lepiej przemilczeć. No, ale cóż, wyglądu i wyrazu mojej twarzy nie da się tak łatwo zmienić (śmiech). Poza tym szanuję ludzi jasno określonych, albo na „tak", albo na „nie". Nie lubię zaś tych, po których nie wiem, czego się spodziewać.

Szef Elite Cafe jest taki bezkompromisowy?

To typ przywódcy i sprawnego menadżera. W zderzeniu z nami to czasem różnie wygląda. Ale przecież nie chodzi o to, żebyśmy się wzajemnie głaskali i poklepywali po plecach. Jesteśmy z różnych światów, ale wspólnie potrafimy coś stworzyć. A to zbliża i cementuje mężczyzn.

A co będzie z panem jak w wyborach przepadniecie?

Poradzę sobie, najwyżej będę stał z boku i jeszcze bardziej krytykował PZLA niż dotąd (śmiech). Mam zresztą alternatywę. Dostałem propozycję z jednej z wyższych uczelni, jest tam dwóch młodych zawodników, którzy chcą ze mną pracować. Ale jeżeli wygramy, to nie będę trzymał za ogon dziesięciu srok. Nie chcę robić czegoś średnio, poświęcę się jednej sprawie w całości.

ROZMAWIAŁ
TOMASZ MUCHA



FOT. TOMASZ JODŁOWSKI

Dziś Paweł Januszewski to jedna z zaufanych osób kandydata na prezesa PZLA Jacka Kazimierskiego (z lewej).

SUKCESY

Na dorobek Pawła Januszewskiego (32 lata) składają się:
* mistrzostwo Europy z rekordem Polski 48,17 sek. (1988, Budapeszt)
* brązowy medal ME (2002, Monachium)
* 5. miejsce mistrzostw świata (1999, Sewilla)
* 6. miejsce MŚ (2001, Edmonton)
* 6. miejsce Igrzysk olimpijskich (2000, Sydney)
* 6. miejsce IO w sztafecie 4x400 m (1996, Atlanta)
* złoty medal Uniwersjady (1999, Majorka)
* srebrny medal ME juniorów w sztafecie 4x400 m (1991, Saloniki)

W czerwcu tego roku uzyskał dyplom magistra kultury fizycznej.
Do sukcesów lekkoatleta zalicza także żonę Bernadettę (pracownik administracji w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie) oraz 5-letnią córkę Marcelinę.

PROMOCJA

OGŁOSZENIA DLA KAŻDEGO... Łap okazję dwa razy w tygodniu! ...I NA KAŻDĄ KIESZEŃ

WTOREK Tygodnik Ogłoszeniowy JARMARK moto JARMARK PIĄTEK



W SAMO OKIENKO

Wypowiedzi godne gry

JAN TOMASZEWSKI

Publiczne wypowiedzi większości trenerów i zawodników po przegranych spotkaniach świadczą o tym, że „główkowanie" w dalszym ciągu jest ich piętą achillesową i żyją w jakimś wirtualno-skopanym świecie, a nas, kibiców, traktują jako bezmyślny plebs, któremu można wcisnąć każdy kit. Typowy, niemal klasyczny przykład takiego otumaniania kibiców po dotychczasowych meczach Amiki w Pucharze UEFA, podczas których wroniecka drużyna zdobyła zero punktów, strzeliła jedną, a straciła osiem bramek dal Jarosław Bieniuk. Schodząc z boiska po kompromitacji na własnych śmieciach z Glasgow Rangers, zeznał przed kamerami TV: skuteczność rangersów była „aż do bólu" – szkoda, że w pierwszej połowie nie wykorzystaliśmy szansy na strzelenie gola. Trener Maciej Skorża, po wyjazdowym laniu z Graz AK, odpytywany przez radiowego sprawozdawcę, wyznał: – Nie można tak niefrasobliwie grać w obronie, dwie bramki padły po ewidentnych błędach obrońców – szkoda, że nie utrzymaliśmy przewagi bramkowej do przerwy, bo wówczas wynik mógłby być inny. Wypowiedź zawodnika świadczy o tym, iż on i jemu podobni nie mogą pojąć, jak to jest możliwe, że w futbolu zawodowym po to ciężko pracuje się na treningach, by każdą nadarzającą się podbramkową sytuację starać się wykorzystać. Natomiast tłumaczenie (gdybyśmy nie popełnili błędów i utrzymali wynik – taki „swoisty koncert życzeń") trenera można skomentować jednym zdaniem: gdyby Amikę trenował fachowiec z prawdziwego zdarzenia, to w tak cieplarnianych warunkach finansowo-organizacyjnych, jakie panują we Wronkach, dawno już ten zespół powinien występować w Lidze Mistrzów.
Jeśli po spodziewanych kolejnych występ(k)ach wronieckiej futbolowej kapeli (zamiast grać – będzie w dalszym ciągu, rzempolić) z AZ Alkmaar i AJ Auxerre usłyszymy podobne bzdury, to mam nadzieję, że sponsor zwróci kibicom pieniądze za bilety – jak to uczynił po „wspaniałym spektaklu wronieckich grajków" z... austriackimi przeciętniakami. Kolejnym arcyciekawym spostrzeżeniem, po kompromitacji szejków z Wisły Płock w meczu z „Pasami" pod Wawelem, uraczył nas trener nafciarzy Mirosław Jabłoński: – Porażka jest skutkiem niewykonania przez moich piłkarzy zadań wynikających z planu taktycznego. Długo zastanawiałem się nad tą na wskroś „profesjonalną wymówką" i doszedłem do wniosku, że najprawdopodobniej trener Jabłoński pomylił adresatów – zamiast „opier..." na pomeczowej odprawie swoich pracowników, którzy pobierają ogromny szmal za... (nie) realizację jego taktycznych zadań, mówi to nam kibicom i telewidzom, płacącym za bilety na mecz lub telewizyjny abonament, tylko po to, byśmy mogli oglądać... fuszerkę jego podopiecznych! A prawda jest taka: zamiast zapowiadanej przed sezonem walki o miejsce gwarantujące start w Pucharze UEFA, płocka drużyna prezentuje się słabo, a bezpieczne miejsce w tabeli zawdzięcza punktom zdobytym po... problematycznych rzutach karnych.
Na zakończenie radiowa wypowiedź prezesa Michała Listkiewicza o „dobrych" (średnia europejska) umiejętnościach naszych „ligowych gwizdków". Rzadko mi się zdarza mieć zgodny pogląd z prezesem PZPN, ale tym razem w pełni zgadzam się z opinią Listka, tylko mam jedno pytanie. Dlaczego w meczach o stawkę (spadek, awans, mistrzostwo lub tych „wygwizdanych w Płocku") „nasze świstaki" z reguły nie wytrzymują presji psychicznej? I przeważnie tak się składa, że na niekorzyść tych klubów, o których potocznie mówi się, że nie śmierdzą groszem. Zatem nasuwa się retoryczne pytanie, czy aby w takich przypadkach nie wchodzi w grę... „dodatkowy cenny zawodnik", którego wartość mierzona jest w walorach wymyślonych kilkadziesiąt wieków temu przez Fenicjan? ■

Mistrzowie na kolanach

Remis Rumunów w Armenii i porażka broniących tytułu Brazylijczyków z Ekwadorem, były największymi niespodziankami środowych meczów o punkty eliminacji mistrzostw świata. W rywalizacji towarzyskiej nas najbardziej interesował hiszpański sprawdzian Anglików, z którymi biało-czerwoni rywalizują w grupie kwalifikacyjnej. Ofiarą swoich rodaków padł niemiecki trener Kamerunu, Winfried Schaefer, który po porażce w Lipsku stracił posadę.



FOT. PAP/EPA- MELIK BAGDOBARIAN

Bramkarz Armenii Bete wybija piłkę znad głowy Rumuna Adriana Nega. Gospodarze zdobyli swój pierwszy punkt w eliminacjach mocno przy okazji komplikując sytuację Rumunów.

Eliminacje mistrzostw świata
Europa

Grupa 1: Armenia – Rumunia 1:1 (0:1), Macedonia – Czechy 0:2 (0:0), Andora – Holandia 0:3 (0:2).

1. Holandia	4	10	10–3
2. Rumunia	5	10	10–5
3. Finlandia	5	9	10–6
4. Czechy	4	9	6–2
5. Macedonia	5	4	6–7
6. Andora	4	3	2–11
7. Armenia	5	1	2–12

Grupa 2: Grecja – Kazachstan 3:1 (2:0). Charisteas 2 (24, 45), Katsouranis (86) – Bałtijew (87-karny). Gruzja – Dania 2:2 (1:1), Turcja – Ukraina 0:3 (0:2).

1. Ukraina	5	11	9–3
2. Dania	4	6	6–4
3. Turcja	5	6	6–5
4. Albania	4	6	3–5
5. Grecja	4	5	5–4
6. Gruzja	4	5	5–5
7. Kazachstan	3	0	2–10

Grupa 3: Rosja – Estonia 4:0 (3:0), Liechtenstein – Łotwa 1:3 (1:1), Luksemburg – Portugalia 0:5 (0:2).

1. Portugalia	5	13	20–3
2. Słowacja	4	10	15–3
3. Rosja	4	7	10–8
4. Łotwa	5	7	10–12
5. Estonia	5	7	8–11
6. Liechtenstein	5	4	8–14
7. Luksemburg	6	0	4–24

Grupa 4: Cypr – Izrael 1:2 (1:1).

1. Irlandia	4	8	6–1
2. Francja	4	8	4–0
3. Izrael	4	8	6–4
4. Szwajcaria	3	5	9–3
5. Cypr	5	1	4–11
6. Wyspy Owcze	4	1	2–12

Grupa 7: San Marino – Litwa 0:1 (0:1). Cesnauskis (42). Belgia – Serbia i Czarnogóra 0:2 (0:1).

1. Serbia i Czarn.	4	10	10–0
2. Litwa	4	8	6–1
3. Hiszpania	3	5	3–1
4. Bośnia i Herceg.	2	2	1–1
5. Belgia	3	1	1–5
6. San Marino	4	0	0–13

Grupa 8: Malta – Węgry 0:2 (0:1).

1. Szwecja	4	9	14–2
2. Bułgaria	3	7	9–4
3. Chorwacja	3	7	6–2
4. Węgry	3	3	3–8
5. Islandia	4	1	4–10
6. Malta	3	1	1–11

Ameryka Południowa

Ekwador – Brazylia 1:0 (0:0). Mendez (77).
Urugwaj – Paragwaj 1:0 (0:0). Montero (78).
Kolumbia – Boliwia 1:0 (1:0). Yepes (18).
Argentyna – Wenezuela 3:2 (2:1). Rey (4-samob.), Riquelme (45), Saviola (66) – Moran (33), Vielma (72).
Peru – Chile 2:1 (0:0). Farfan (55), Guerrero (86) – Gonzalez (91). Czerwone kartki: Acasiete (41) – Melendez (41).

1. Argentyna	11	22	21–11
2. Brazylia	11	20	19–11
3. Paragwaj	11	16	12–11
4. Ekwador	11	16	12–11
5. Urugwaj	11	14	16–23
6. Kolumbia	11	13	12–11
7. Peru	11	13	13–13
8. Chile	11	13	10–11
9. Wenezuela	11	13	13–17
10. Boliwia	11	10	11–20

● Cztery najlepsze zespoły awansują do finałów MŚ, a piąty zagra dwumecz przeciwko zwycięzcy rywalizacji w strefie Oceanii.

CONCACAF

USA, Panama, Kostaryka Gwatemala, Meksyk oraz Trynidad i Tobago awansowały do kolejnej fazy eliminacji MŚ. Niespodzianką jest odpadnięcie Jamajki i Hondurasu.
Grupa A: USA – Jamajka 1:1 (1:1), Panama – Salwador 3:0 (3:0).

1. USA	6	12	13–3
2. Panama	6	8	8–11
3. Jamajka	6	7	7–5
4. Salwador	6	4	2–11

Grupa B: Honduras – Kostaryka 0:0, Gwatemala – Kanada 0:1 (0:0).

1. Kostaryka	6	10	12–8
2. Gwatemala	6	10	7–9
3. Honduras	6	7	9–7
4. Kanada	6	5	4–8

Grupa C: Trynidad i Tobago – St Vincent 2:1 (0:0), Meksyk – St Kitts i Nevis 8:0 (2:0).

1. Meksyk	6	18	27–1
2. Trynidad i T.	6	12	12–9
3. St Vincent	6	6	5–12
4. St Kitts i Nevis	6	0	2–24

W ostatniej fazie eliminacji sześć zespołów utworzy jedną grupę. Bezpośredni awans do MŚ uzyskają trzy najlepsze drużyny, a czwarta zagra w barażu z zespołem z Azji.

Afryka

Grupa 5: Kenia – Gwinea 2:1 (1:1). Oliech (9), Mkenya (70) – Feindouno (18-karny).

1. Gwinea	5	8	9–5
2. Kenia	3	6	6–5
3. Maroko	4	6	4–3
4. Botswana	5	6	5–10
5. Tunezja	4	5	8–6
6. Malawi	5	3	6–9

Towarzysko

Hiszpania – Anglia 1:0 (1:0). Horno (9).
Porażkę naszych grupowych rywali oglądało 55.000 widzów. Gol padł po błędzie obrony angielskiej, która niedokładnie pilnowała graczy hiszpańskich na własnym polu karnym, gdy ci wykonywali rzut rożny. Dokładne dośrodkowanie Xaviego wykorzystał właśnie del Horno i strzałem głową pokonał Paula Robinsona. Jeszcze przed meczem doszło do utarczek kibiców obu reprezentacji, w wyniku czego 16 osób zostało lekko rannych.
Anglia: Robinson – Neville, Ferdinand (62' Carragher), Terry (65' Upson), Cole (78' Defoe) – Beckham (60' Wright-Phillips), Butt, Lampard (60' Jenas), Bridge – Rooney (42' Smith), Owen.
Szkocja – Szwecja 1:4 (0:1). McFadden (78-karny) – Allback 2 (27, 49), Elmander (72), Berglund (73).
Włochy – Finlandia 1:0 (1:0). Miccoli (33).
Niemcy – Kamerun 3:0 (0:0). Klose 2 (78, 88), Kuranyi (71). Czerwona kartka: Djemba-Djemba (81' Kamerun). ■



FOT. PAP/EPA-ANDY RAIN

Sędzia George Kasnaferis miał problemy z utrzymaniem w ryzach Anglika Wayne Rooney'a (drugi z lewej) i bramkarza zespołu hiszpańskiego Casillas'a (trzeci z prawej), którzy wszczęli na murawie kilka awantur.

ŚLĄSKA
NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
PL ISSN 0867-4507

Redaktor wydania:
Dariusz Zalega, tel. 358-34-13

Redaktor naczelny: Marek Nycz tel. (032) 358-31-03 faks (032) 358-31-04, **zastępca redaktora naczelnego:** Elżbieta Kazbut tel. 358-34-27, faks 358-31-04, **sekretarz redakcji:** Anna Ładuniuk, tel. 358-33-45, **kierownik działu publicystycznego:** Maria Zawała tel. 358-34-32, **kierownik działu sportowego:** Andrzej Grygierczyk, tel. 358-34-08, **działy:** reporterski: tel. 358-34-21, fax 358-34-23; publicystyczny: tel. 358-34-33, 358-34-19, tel./faks 358-34-20; sportowy: 358-34-09, 358-34-10; łączności z Czytelnikami: 358-34-22, 358-34-16; fotoreporterski: tel. 358-34-35; dodatki: tel. 358-34-28, 358-33-38, 358-33-35; e-mail: dodatki@trybuna-slaska.com.pl; **TSI. w Internecie:** www.trybuna-slaska.com.pl ● **Oddziały:** Bielsko-Biała, ul. Mickiewicza 19/3, tel. (033) 812-55-53, 812-55-74; Częstochowa, Aleja NMP 51, tel. (034) 324-79-54; Rybnik, ul. Rynek 7, tel. (032) 42-38-101; Sosnowiec, ul. 3 Maja 27, tel. (032) 266-80-80 ● **Archiwum:** tel. (032) 358-22-27, e-mail: archiwum@naszemiasto.pl, **Internetowe Archiwum Prasowe:** http://www.archiwum.naszemiasto.pl ● **Wydawca:** „Polskapresse" sp. z o.o., Oddział Prasa Śląska w Katowicach, 40-954 Katowice, ul. Młyńska 1, informacja: (032) 358-33-00, e-mail:tsl@trybuna-slaska.com.pl. **Prezes:** Bogdan Scibut ● **Druk:** Polskapresse Sp. z o.o., 31-580 Krakow, ul. Nowohucka 50 ● **Dział Sprzedaży Reklam:** 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1, tel. (032) 358-33 11,faks 358-33-06, e-mail: ogloszenia@trybuna-slaska.com.pl ● **Dział Marketingu:** tel. (032) 358-33-21, faks 358-33-22 ● **Dział Sprzedaży Gazet:** Katowice, ul. Młyńska 1, tel. (032) 358-33-32, faks (032) 358-21-77. **Informacja o prenumeracie** 0-800-163-020 (połączenie na nasz koszt). Prenumeratę można również zamówic w Ruch SA , Kolporter SA, Garmond Press – Katowice Sp. z o.o. oraz za pośrednictwem urzędow pocztowych oraz w Internecie - **http://katowice.naszemiasto.pl/prenumerata_gazet.**

Bezbramkowy remis w meczu Francja – Polska jest zasługą Jerzego Dudka. Bramkarz biało-czerwonych, przeżywający kłopoty w Liverpoolu, zaprezentował w Paryżu show, po którym nie powinien mieć żadnych kłopotów ze znalezieniem nowego pracodawcy. Oczywiście pod warunkiem, że menedżer „The Reds", Rafael Benitez, nie przejrzy na oczy i nie uzna, że najwłaściwszym miejscem dla tego chłopaka z Knurowa jest na Anfield Park bramka, a nie ławka rezerwowych.



Koledzy z drużyny mieli za co dziękować swojemu bramkarzowi.

STATYSTYKI

	Francja	Polska
strzały celne	7	2
niecelne	12	6
rogi	11	3
spalone	2	0
faule	13	17

Dudek, Dudek, Dudek

To właśnie o bramkarzu polskiej reprezentacji mówiło się w Paryżu najwięcej.

– Pod względem piłkarskim zespół francuski był lepszy, ale nie udało mu się strzelić bramki. Największa w tym zasługa Jurka Dudka – oznajmił Paweł Janas.

– To, co wyprawiał Dudek było nieprawdopodobne. Kilka razy widziałem już piłkę w polskiej siatce, a potem łapałem się za głowę, bo trafiała nie do niej, a w waszego bramkarza – dorzucił opiekun „trójkolorowych", Raymond Domenech.

Polscy piłkarze też nie mieli wątpliwości.

– Jest mi wstyd, że Jurek musiał się przez nas tak napracować. Gdyby nas ochrzanił miałby rację – oświadczył Tomasz Hajto.

Rzeczywiście, zarówno on, jak i Tomasz Rząsa, powinni postawić Dudkowi po dużym piwie. Obrona była bowiem najsłabszą polską formacją, dopiero wejścia Michała Żewlakowa i Tomasza Kłosa nieco uspokoiły sytuację.

Tradycyjnie nie najlepiej było też w środku: rekordowa liczba niecelnych podań Radosława Kałużnego i jak zwykle asekurancka gra Mirosława Szymkowiaka zostały na szczęście zrównoważone przez będącego wciąż w wysokiej formie Jacka Krzynówka.

Na remis wyszedł natomiast pojedynek napastników – Thierry'ego Henry i Tomasza Frankowskiego. Jeden i drugi mieli szanse na zdobycie bramek, obaj je zmarnowali.

– W lidze zazwyczaj to ja byłem górą, teraz on pokazał wielką klasę – komplementował Dudka występujący na co dzień w Arsenalu „Heniek".

Natomiast lider strzelców polskiej ekstraklasy był zadowolony przede wszystkim z faktu, że wreszcie zagrał od pierwszej minuty.

Francuska prasa okrzyknęła środowy mecz „remisem przyjaźni". Tę opinię potwierdziły słowa selekcjonerów. – Zakończyliśmy trudny sezon nie przegrywając z Francuzami i z tego należy się cieszyć. Teraz mamy trochę czasu na spokojną pracę i przygotowanie się do wiosennych spotkań w eliminacjach mistrzostw świata. Moi zawodnicy przekonali się dziś, że mogą walczyć z najlepszymi drużynami jak równy z równym – podsumował Janas.

– Jestem zadowolony z postawy zespołu, gdyż gramy o wiele lepiej niż kilka miesięcy temu. Byliśmy lepszym zespołem, mieliśmy kilka znakomitych okazji do zdobycia gola, a gra mojego zespołu dobrze rokuje na przyszłość – wtórował mu selekcjoner gospodarzy. ■ R. MUS.

„HENIEK" KONTRA „FRANEK"



ZDJĘCIA: PAP/EPA/NIKO

90	czas gry	81
2	celne strzały	0
2	niecelne strzały	2
10	celne podania	7
5	niecelne podania	3
0	faulowany	3
3	faulujący	2
1	spalone	0



FOT. AG

Ruch ust

KOMENTARZ

Dokładnie było mi dane zapamiętać sytuację sprzed czterech lat, kiedy to na dwie minuty przed końcem spotkania Polski z Francuzami Zinedine Zidane, poprawiając swoje uderzenie z rzutu wolnego, zdobył jedyną bramkę meczu. Powtórki telewizyjne na zbliżeniu pokazały wściekłego Jerzego Dudka, który wypowiedział słowo na „k", powszechnie uznane za wulgarne. Łatwo to było odczytać z ruchu ust.

Dudka oczywiście usprawiedliwiam. Po pierwsze dlatego, że niemal każdy klnie w chwili wściekłości. Po drugie złość, ze szczególnym uwzględnieniem tej sportowej, ma charakter inspirujący i motywujący. I warto przypomnieć, że wspomniana honorowa porażka z wielką wówczas Francją była jednym z kroków do późniejszego awansu do finałów mistrzostw świata w Japonii i Korei.

W środowy wieczór Dudek grał jak natchniony, a jeśli miał powody do rzucania mięsem, to tylko z powodu gry obrońców, w pierwszej połowie zwłaszcza. Kilku naszym piłkarzom – niestety – tej złości w Paryżu, a i kiedy indziej także, brakowało. Dlatego albo muszą ją z siebie wykrzesać, albo trzeba z nich zrezygnować. A więc wyjść z założenia, że tygrys musi być głodny. Nic to, że w związku z tym czasem zaklnie.

ANDRZEJ GRYGIERCZYK

REKLAMA 0804234/B

SKOK ŚLĄSK

SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA „ŚLĄSK"

Pożyczka bez poręczyciela!!!

SUPER OKAZJA

Minimalna kwota pożyczki 5.000 zł
Maksymalna kwota pożyczki 30.000 zł
Oprocentowanie zmienne nominalne od 10,00%
Rzeczywista roczna stopa oprocentowania od 22,90%

LOKATA JESIEŃ

Stałe oprocentowanie 7,10%

www.skok.slask.pl
Punkt kasowy GODULA 41-703 Ruda Śląska, ul. Joanny 12, tel. (032) 342-10-01
Czynne 9.00-17.00
Punkt kasowy KATOWICE 40-048, ul. Kościuszki 25, tel. (032) 608-14-00
Czynne 8.00-17.00 czwartek 10.00-18.00
Punkt kasowy ZABRZE 41-800, ul. 3 Maja 34, tel. (032) 375-05-50
Czynne 8.00-16.00

DZIENNIK ZACHODNI

OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY



PONIEDZIAŁEK

SPORT

BLISKIE STRONY



WTOREK

GIEŁDA PRACY

tysiące ofert dla szukających dobrej pracy, szkoły lub uczelni

BLISKIE STRONY

DOM DLA CIEBIE

porady fachowców, usługi, giełda nieruchomości

ŚRODA

MOTOGRATKA

testy, ogłoszenia, nowości, porady mechanika

BLISKIE STRONY





CZWARTEK

PASAŻ

praktyczne porady, konkursy i przegląd cen w sklepach naszego regionu

BLISKIE STRONY



PIĄTEK

TELE MAGAZYN
RODZINNY PRZEWODNIK TELEWIZYJNY

TYGODNIKI POWIATOWE

SOBOTA



RUSZ GŁOWĄ

mnóstwo krzyżówek z nagrodami



SOBOTA

NASZE PODRÓŻE

ciekawe miejsca, urlop z DZ, porady dla turystów



SOBOTA

ŻYJ ZDROWO

jak nie zachorować i zawsze mieć dobre samopoczucie